Protokół Nr VIII/15
z sesji Rady Miejskiej w Słupsku,
która odbyła się w dniu 16 marca 2015 roku

1. Sprawy regulaminowe.

Początek sesji godzina 15.00.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dzień dobry. Otwieram ósmą w tej kadencji sesję Rady Miejskiej w Słupsku.
Witam przybyłych radnych, a w imieniu Rady witam Prezydenta Miasta Roberta Biedronia i jego zastępców, Krystynę Danilecką-Wojewódzką i Marka Biernackiego, który niebawem do nas dołączy. Witam panią Skarbnik oraz wszystkich uczestniczących w dzisiejszych obradach.
Stwierdzam, że w sesji uczestniczy 18 radnych, a więc jest quorum umożliwiające podejmowanie prawomocnych uchwał.
(Lista obecności: radnych stanowi załącznik Nr 1, pracowników samorządowych załącznik nr 2, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta Słupska stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu).
Poprosiłam radnego Marcina Sałatę , aby pomógł mi jako Sekretarz obrad.
Dzisiejszą sesję zwołałam na wniosek Prezydenta Miasta.
(Wniosek Prezydenta Miasta z 9 marca 2015 r., nr pisma GPM-III.0004.4.2015 o zwołanie sesji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4, uzupełnienie pisma z 10 marca 2015 r. stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu).
Zawiadomienie o terminie sesji wraz z porządkiem obrad i projektami uchwał radni otrzymali 11 marca tego roku.
(Zawiadomienie dla radnych z 11 marca 2015 r., nr pisma BRM-I.0002.4.2015 stanowi załącznik nr 6, a dla Prezydenta Miasta załącznik nr 7 do niniejszego protokołu).
12 marca br. Prezydent Miasta złożył wniosek o zmianę w porządku obrad proponując, aby w pierwszej kolejności, po sprawach regulaminowych, Rada rozpatrzyła wniesione projekty uchwał, a dopiero później zapoznała się z analizą aktualnej sytuacji finansowej Słupska i przystąpiła do debaty.
(Wniosek Prezydenta Miasta z 12 marca 2015 roku, nr GPM-III.0004.2015 stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu).
Poddaję pod głosowanie wniosek Prezydenta Miasta.
Kto jest za tym, aby po pkt. 1. porządku obrad Rada rozpatrzyła dwa projekty uchwał dotyczące obwodów głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie zapoznała się analizą aktualnej sytuacji finansowej Miasta i podjęła debatę na temat przedstawionego raportu finansowego. Kto jest za podnosi rękę. Pan Sekretarz policzy wszystkie głosy.
Kto jest przeciw ? Kto się wstrzymał?
Wynik głosowania jest następujący: w głosowaniu wzięło udział 23 radnych. Jednogłośnie wszyscy uwzględnili wniosek. Stwierdzam, że Rada uwzględniła wniosek.
Przepraszam 22.
Stwierdzam, że Rada uwzględniła wniosek Prezydenta Miasta.
Czy ktoś z radnych chciałby zgłosić wniosek dotyczący zmiany porządku obrad ?
Nie widzę.
Stwierdzam zatem, że Rada Miejska będzie obradować w dniu dzisiejszym zgodnie z porządkiem przesłanym w zawiadomieniu z uwzględnieniem przegłosowanej zmiany”.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Podjęcie uchwał:
   1) w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/429/12 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych (druk nr 8/1),
   2) w sprawie utworzenia na terenie Miasta Słupska odrębnych obwodów głosowania w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka, Areszcie Śledczym, Domu Pomocy Społecznej "Leśna Oaza" i Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja 2015 r. (druk nr 8/2).
3. Przedstawienie analizy aktualnej sytuacji finansowej Miasta Słupska wraz z wariantowym określeniem prognoz finansowych Miasta, przygotowaną przez firmę ProPOLIS Consulting sp. z o.o. reprezentowaną przez Prezesa Zarządu – Michała Schab.
4. Debata na temat przedstawionego raportu finansowego Miasta Słupska.

Ad pkt.2 Podjęcie uchwał:

1/ podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/429/12 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 18 (19) grudnia 2012 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych (druk Nr 8/1)

(Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: ”Przejdziemy zatem do punktu następnego. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/429/12 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 18 (19) grudnia 2012 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych, to jest projekt na druku Nr 8/1. Proszę Dyrektora Wydziału Zarządzania Kadrami – Mariolę Fabjańczuk – o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały. Panie Prezydencie mamy jakiś problem? Nie ma Pani Dyrektor, która w uzasadnieniu Pana miała ten dokument zaprezentować? Prezydent Miasta Robert Biedroń”.

Prezydent Miasta Robert Biedroń: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja przepraszam najmocniej, już Pani Dyrektor Biura Obsługi Rady już, nie wiem jak to się stało. Zwrócę uwagę Pani Dyrektor Biura Obsługi Rady (nienagrany głos Pana Prezydenta, zakłócenia mikrofonu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Rozumiem, że jesteśmy w tej chwili zmuszeni ogłosić przerwę”.

Prezydent Miasta Robert Biedroń: „Ze względu na zmianę porządku obrad jest . Niestety przesunęliśmy głosowanie. Nie była przygotowana, ale zaraz tutaj pewnie do nas...”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Ogłaszam zatem pięciominutową przerwę”.

Po przerwie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Wznawiam obrady po przerwie. Proszę wszystkich radnych o zajęcie miejsc. Bardzo proszę o spokój. Proszę Dyrektora

Zarządzania Kadrami Panią Mariolę Fabjańczuk o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały".

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kadrami Mariola Fabjańczuk: „Szanowni Państwo, zgodnie z postanowieniem Marszałka Rzeczypospolitej Polskiej z 4 lutego bieżącego roku o zarządzeniu wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na 10 maja bieżącego roku został zarządzony termin wyborów. Głosowanie w wyborach prezydenta odbywa się w stałych i zamkniętych obwodach głosowania. Wynika to z przepisów Kodeksu wyborczego. Przechodząc do sedna, uchwałą Nr XXX/429/12 z 9 grudnia 2012 r. z późniejszymi zmianami, Rada Miejska w Słupsku uchwaliła stałe obwody głosowania określając ich numery, granice oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych. Zachodzą jednak okoliczności, które uzasadniają zmianę dwóch siedzib obwodowych Komisji wyborczych. Dotyczy to siedziby Komisji Nr 27 i 28. Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 27 jest Zespół Szkół Mechanicznych i Logistycznych przy ulicy Niedziałkowskiego 2. Przeniesienie tej siedziby do ośrodka Sportowo Rekreacyjnego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przy ulicy Niedziałkowskiego 2 umożliwi Proszę Państwa głosowanie w tym lokalu wyborcom niepełnosprawnym. Nie ma tej tam bariery wysokich schodów, które uniemożliwiały dotarcie osobom niepełnosprawnym. Z kolei w przypadku Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 28 przenosi się tą siedzibę z siedzibę z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie przy ulicy Jaracza 5 do Urzędu Miejskiego, tego obiektu małego Ratusza przy Placu Zwycięstwa 1. To usytuowanie nowe podyktowane jest brakiem możliwości lokalizacji tego Obwodu w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie z takich oczywistych względów, zostało tam bowiem ulokowane archiwum Powiatowego Zespołu ds Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności. Ten lokal Proszę Państwa będzie też dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych. Tutaj przepisy ustawy nakładają na nas obowiązki, abyśmy określoną liczbę lokali wyborczych dostosowywali do potrzeb wyborców niepełnosprawnych i w tym właśnie kierunku idziemy. Dziękuję".

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Czy ktoś z pań i panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały? Nie widzę. Zatem pod...O jest, radny Robert Kujawski".

Radny Robert Kujawski: "Szanowna pani Przewodnicząca, szanowny panie Prezydencie, Wysoka Rado, zgromadzeni goście. Ja mam jedno pytanie, bo sobie spojrzałem w kalendarz wyborczy, który jest załącznikiem do postanowienia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 4 lutego 2005 r. i jeżeli chodzi o obwody, to jest tutaj mowa, że utworzenie obwodu ma nastąpić do 5 dnia kwietnia 2015 r., więc wydaje się, że przedstawienie dzisiaj projektów uchwał dotyczących obwodów mogło trafić na normalną, planowaną sesję, na dzień 25 marca. Czy mógłbym usłyszeć jaki jest powód, że akurat ten projekt uchwały, te dwa projekty uchwały wymagały zwołania sesji nadzwyczajnej."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:„Dziękuję. Czy Pan Prezydent zechce udzielić odpowiedzi na zadane przez pana Radnego pytania, czy pani Dyrektor może?".

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kadrami Mariola Fabjańczuk: „tzn. wiele czynności przygotowawczych, po prostu wcześniejsze podjęcie pozwoli nam spokojnie przygotować. Terminy z kalendarza wyborczego są bardzo krótkie, natomiast musimy przygotować jeszcze obwieszczenie Prezydenta Miasta o siedzibach lokali wyborczych. Chcemy też wcześniej uprzedzić mieszkańców, zastosować taką prostą politykę informacyjną prawda, żeby mieszkańcy nie skarżyli się, że nie wiedzieli o takiej sytuacji, że następuje zmiana obwodu i po prostu te czynności przygotowawcze

i dłuższy czas pozwoli nam na lepsze przygotowanie organizacyjne całego procesu przygotowania do wyborów".
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:„Dziękuję Pani Dyrektor. Pan radny jest usatysfakcjonowany odpowiedzią?. Zatem poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Radny Marcin Sałata i radna Jadwiga Stec, czy widać na tablicy sposób oddania głosu? Nie widać? Jeszcze radna Jadwiga Stec. Proszę … jest już widzimy.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos - proszę o tablicę wyników.
Głosowało, uczestniczyło 22 radnych: wszyscy głosowali za.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania, jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/429/12 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych".
(Uchwała Nr VIII/7/15 w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/429/12 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu).

2/ Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia na terenie Miasta Słupska odrębnych obwodów głosowania w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka, Areszcie Śledczym, Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza" i Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja 2015 r. (druk Nr 8/2)

(Projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia na terenie Miasta Słupska odrębnych obwodów głosowania w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka, Areszcie Śledczym, Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza" i Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja 2015 r., projekt na druku Nr 8/2. Proszę Dyrektora Wydziału Zarządzania Kadrami – Mariolę Fabjańczuk – o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały."
Dyrektor Wydziału Zarządzania Kadrami Mariola Fabjańczuk:„Tak jak wspomniałam przy poprzedniej uchwale, termin wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej został już ogłoszony i głosowanie przeprowadzane jest nie tylko w stałych obwodach do głosowania, ale także w odrębnych obwodach głosowania, które tworzy się każdorazowo w momencie ogłoszenia wyborów. Wystąpiliśmy do jednostek organizacyjnych, które zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego są uprawnione do tworzenia takich odrębnych obwodów głosowania i w wyniku, w związku z informacjami jakie otrzymaliśmy, przedkładamy Państwu stosowny projekt uchwały dotyczący utworzenia odrębnych obwodów głosowania w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka, Areszcie Śledczym, Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza" i Samodzielnym Publicznym, Specjalistycznym Psychiatrycznym

Zakładzie Opieki Zdrowotnej, tj. w tych placówkach, które spełniają wymogi ustawowe. Dziękuję".
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały? Nie widzę. Zatem poddaję projekt uchwały pod głosowanie. Proszę o tablicę. Kto jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wszyscy obecni na sali oddali swój głos dziękuję i proszę o wyniki. 22 głosy za.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania, jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie utworzenia na terenie Miasta Słupska odrębnych obwodów głosowania w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka, Areszcie Śledczym, Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza" i Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja 2015 r. „
(Uchwała Nr VIII/48/15 w sprawie utworzenia na terenie Miasta Słupska odrębnych obwodów głosowania w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka, Areszcie Śledczym, Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza" i Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja 2015 r. stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu).
Dyrektor Wydziału Zarządzania Kadrami Mariola Fabjańczuk: „Ja ze swej strony chciałabym tylko przeprosić za zwłokę w dotarciu na salę."

Ad. pkt 3. Przedstawienie analizy aktualnej sytuacji finansowej Miasta Słupska wraz z wariantowym określeniem prognoz finansowych Miasta, przygotowaną przez firmę ProPOLIS Consulting sp. z o.o. reprezentowaną przez Prezesa Zarządu – Michała Schaba.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo pani dyrektor. Przechodzimy do punktu trzeciego, a mianowicie przedstawienie analizy aktualnej sytuacji finansowej Miasta Słupska wraz z wariantowym określeniem prognoz finansowych Miasta, przygotowaną przez firmę ProPOLIS Consulting sp. z o.o. reprezentowaną przez Prezesa Zarządu – Michała Schaba.
Uprzejmie informuję, że w dniu 12 marca 2015 r. przekazałam radnym następujące dokumenty, opracowane przez tę firmę:

1) analizę aktualnej sytuacji finansowej Słupska wraz z wariantowym określeniem prognoz finansowych miasta
   oraz
2) analizę i weryfikację wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2015-2030.

(Analiza aktualnej sytuacji finansowej Słupska wraz z wariantowym określeniem prognoz finansowych miasta oraz analiza i weryfikacja wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2015-2030 stanowią kolejno załącznik nr 13 i 14 do niniejszego protokołu).
Proszę Prezydenta Miasta Słupska Roberta Biedronia o zabranie głosu."
Prezydent Miasta Robert Biedroń: „Mam mówić do mikrofonu. Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, szanowni państwo. 100 dni temu, równo 100 dni temu stałem przed państwem i deklarowałem, że dziś, po 100 dniach od mojego zaprzysiężenia, przedstawię Państwu i mieszkańcom naszego miasta przede wszystkim raport otwarcia, finansowy raport otwarcia, który opisze sytuację jaką ja jako prezydent miasta Słupska oraz radni i mieszkańcy naszego miasta zastali, obejmując nasze miasto

w zarządzanie. Obiecałem, że spotkamy się za 100 dni i jako prezydent miasta przedstawię państwu obecną sytuację miasta, ale także plany na najbliższą przyszłość, co do ewentualnej restrukturyzacji naszej sytuacji finansowej. Obiecałem, że za 100 dni spotkamy się i porozmawiamy o przyszłości finansowej naszego miasta i słowa dzisiaj dotrzymuję. Jestem przed państwem i zamierzam przedstawić dzisiaj kompleksowo, szczegółowo i będę otwarty na wszystkie państwa pytania, uwagi, także te, a może szczególnie krytyczne w tym zakresie. Chciałbym także dzisiaj państwa zaprosić, a przez najbliższe dni zaprosić mieszkańców naszego miasta do dyskusji o tych pierwszych 100 dniach prezydentury, współzarządzania naszym miastem oraz dyskusji nad przyszłością naszego miasta. Nie wyobrażam sobie, że jako prezydent Słupska miałbym takiej dyskusji, po tych pierwszych 100 dniach nie przeprowadzić, szczególnie, że startując na urząd, najwyższy urząd w naszym mieście, obiecałem to mieszkańcom naszego miasta. Ja słowa danego dotrzymuję, dlatego przez te najbliższe dni będę spotykał się nie tylko z państwem, za co serdecznie dziękuję pani Przewodniczącej i państwu, ale także, a może przede wszystkim z mieszkańcami miasta i rozmawiał z nimi na temat tych pierwszych 100 dni i naszej przyszłości. Dzisiaj chciałbym państwu powiedzieć po pierwsze, jaka jest moja sytuacja zastanej sytuacji, zastanej sytuacji miasta, jaka jest diagnoza tej sytuacji i także przeprowadzona przez niezależne biuro audytowe, które w drodze konkursu zostało wyłonione do przeprowadzenia tego audytu. Jakie cele postawiłem sobie i moim współpracownikom w zakresie tej sytuacji, jakie najważniejsze projekty i inicjatywy zostały podjęte przez te ostatnie 100 dni naszego zarządzania miastem oraz jakie plany mamy na najbliższe tygodnie oraz najbliższe miesiące i lata w tym zakresie. Otóż po pierwsze jak wygląda sytuacja miasta i miejskich struktur, najważniejsze wnioski z raportu otwarcia, który dzisiaj państwu przedstawiam to po pierwsze: brak realnej strategii działania miasta. Istnieją oczywiście dokumenty, które opisują strategię miasta. Często one są nazywane i podczas tych pierwszych 100 dni często spotykałem się z tą nazwą, nazywane są pułkownikami. Tak też są traktowane, niestety w naszym mieście, zbyt często były one w ten sposób traktowane, jako pułkowniki, te które mogą podpierać książki, albo inne przedmioty na półkach, a nie realnie decydować o kierunkach rozwoju naszego miasta. Większość decyzji, i to też państwo dzisiaj zobaczycie, była podejmowana w naszym mieście bez szczegółowych analiz, bez precyzyjnego wskazywania celów, i narzędzi ich realizacji. Po drugie, ten brak strategii był szczególnie widoczny w kilku kluczowych, fundamentalnych dla miasta politykach. Po pierwsze, brak był w naszym mieście skutecznej i efektywnej polityki mieszkaniowej. Jest to jeden z najważniejszych zresztą tematów jaki pojawiał się przez te ostatnie 100 dni. Ja odbyłem około 200 indywidualnych spotkań z mieszkańcami naszego miasta, na moich dyżurach, które także prowadzili wiceprezydenci i ponad 90% spraw dotyczyło polityki mieszkaniowej. Ze zdziwieniem przyjmuję, że miasto takiej skutecznej i efektywnej polityki mieszkaniowej od wielu lat niestety nie prowadziło. Brak jest także jasnej i ustrukturyzowanej strategii pozyskiwania nowych inwestorów. To przede wszystkim kwestia tworzenia nowych miejsc pracy. Do tej pory takiej strategii niestety nie było i będę o tym mówił więcej za moment. Brak także strategii zarządzania sprzedaży miejskich nieruchomości, stanowiących lub potencjalnie mogących stanowić istotne źródło naszych dochodów. Niejasna jest i chaotyczna polityka przestrzenna miasta powodująca konieczność budowy i eksploatacji dodatkowej, kosztownej infrastruktury miejskiej oraz nieefektywność realizowanych projektów rewitalizacyjnych. Brak jest polityki społecznej miasta. Nie można rozwiązywać problemów społecznych miasta, bez wizji takiej polityki, bez efektywnej polityki społecznej miasta, w tym w szczególności polityki dotyczącej osób starszych, czy osób z niepełnosprawnościami.

Brak jest wreszcie strategii, i to jest fundamentalna kwestia dzisiaj, strategii zarządzania długiem miasta, a także strategii zarządzania należnościami. Zastane struktury organizacyjne nie były zdolne w sposób efektywny do sprawnego zarządzania miastem i rozwiązywania w sposób efektywny jego problemów. Wspomnę tylko o kilku mankamentach. Po pierwsze, zastałem rozmytą odpowiedzialność za kluczowe dla miasta inwestycje. Nikt spośród ankietowanych dyrektorów komórek organizacyjnych Ratusza nie poczuwał się do tej pory do odpowiedzialności za kluczowe dla miasta inwestycje. W tym dwie fundamentalne, miejski ring i aquapark. Skutki tego rozmycia odpowiedzialności widoczne są dzisiaj w sposób chyba szczególnie wyraziście. Kluczowe dla mieszkańców kwestie ulokowane były w sposób niezrozumiały w zbyt dużych komórkach, których kompetencje były szerokie, a przez to po prostu rozmyte. Ciężko było oczekiwać, aby komórki te były w sposób skuteczny zdolne do zarządzania wszystkimi obszarami, którymi dzisiaj miasto musi się zajmować. Zastałem w praktyce brak nadzoru właścicielskiego nad spółkami miasta, co sprzeczne jest z fundamentalnymi zasadami efektywnego egzekwowania praw własności miasta oraz mieszkańców, a także monitorowania i inspirowania zarządów do rozwoju i zwiększania efektywności spółek. Zastałem sytuację, w której nikt w Ratuszu nie zajmował się strategicznie przedsiębiorcami. Nikt nie był partnerem w rozwiązywaniu ich problemów, a także problemem, partnerem do projektów, które w normalnej sytuacji mogły kończyć się rozwojem, czy tworzeniem nowych miejsc pracy w Słupsku. Wiem, że kilka..., już dzisiaj wiem, że kilka z takich okazji inwestycyjnych straciliśmy, niestety już nieodwracalnie. I chyba najważniejsze w tym wszystkim, brak było sprawnej polityki konsultacji i komunikacji z mieszkańcami naszego miasta. W mojej ocenie i myślę, że w państwa ocenie również nie da się zarządzać miastem, którego mieszkańców się nie słucha. Wyjątkowo krytycznie oceniam politykę finansową miasta. Struktury miasta, w mojej ocenie, zatrzymały się przede wszystkim na rachunkowości finansowej, nastawionej wyłącznie na sprawozdawczość. Czyli dostarczanie informacji zewnętrznym instytucjom, a nie strukturom miasta. Brakowało także krytycznego podejścia do zarządzania finansami miasta. Nasze struktury finansowe były przede wszystkim nastawione na monitorowanie przeszłości. Te takie s..., takich prowadzenia standardowych działań wyłącznie wynikających z przepisów prawa i tego czego prawo od nas oczekiwało. Bez jakichkolwiek realnych prognoz na przyszłość. Brak było także i to zmieniamy identyfikowania problemów i szukania możliwości rozwiązań. Struktury finansowe miasta nie generowały informacji do wewnątrz, o czym już powiedziałem, które powinny być podstawą analizy i szukania rozwiązań i decyzji zarządczych. Nie występowała także operacyjna, codzienna współpraca między pionem finansowym a komórkami i jednostkami, które zarządzają największą częścią miejskiego budżetu, mam tutaj na myśli w szczególności oświatę i politykę społeczną. Jak państwo widzicie, nie wyobrażalne jest, żeby w takim modelu finansowym zarządzać w sposób skuteczny finansami naszego miasta. W taki sposób nie można skutecznie zarządzać należnościami, czy długiem miasta. Projekty kolejnych budżetów tworzone były w sposób życzeniowy, na zasadzie, aby słupki się zgadzały, na przeszacowanych przychodach i niedoszacowanych kosztach, nie bacząc na realia i rygory ustawy o finansach publicznych. Chciałbym jednak pokreślić i chciałbym, żeby to wybrzmiało naprawdę dość mocno, spotkałem w Ratuszu wiele osób, ale także w jednostkach mi podległych, które były otwarte na zmianę, które były przykładem tego jak należy, jak powinna wyglądać praca urzędnika, czy osoby odpowiedzialnej za daną jednostkę. I tym osobom dzisiaj chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Kontynuując, należności miasta, a szczególnie należności przeterminowane, to oddzielny, kluczowy element mojego bilansu otwarcia. Jak już wspomniałem zastałem sytuację, w której

brakuje stałej analizy i monitorowania należności miasta. Zastałem także brak współpracy między Ratuszem a jednostkami organizacyjnymi. Brak wspólnym i zintegrowanych procedur. Efektem tego są wielomilionowe należności przeterminowane, w tym duża część należności, których już nigdy nie odzyskamy. Zastałem całkowity brak myślenia o szukaniu oszczędności, o stałym, konsekwentnym zmniejszaniu wydatków bieżących. Brak kultury oszczędzania, wykorzystywanie często nadmierne samochodów służbowych, ryczałtów na używanie samochodów prywatnych, zakuty słodyczy, nieefektywne korzystanie z energii, zakupy prasy bez kontroli, tych przykładów można mnożyć, i państwo przez te ostatnie 100 dni dostawaliście wiele, także wstydliwych dla nas przykładów tej nieefektywności w zarządzaniu miastem. Wracając do kultury zarządzania i nadzoru właścicielskiego. Zdiagnozowaliśmy, że istniały rozdmuchane rady nadzorcze w spółkach. Nieuzasadniona była liczba członków tych spółek, i zbyt wysokie w mojej ocenie wynagrodzenia członków rad nadzorczych. Wieloosobowe zarządy i niesprawiedliwe społeczne wynagrodzenia prezesów budziły duże zastrzeżenia i w tym zakresie także podjąłem odpowiednie działania. Brakowało strategii działania. Praktycznie we wszystkich spółkach kiedy odbywałem spotkania z osobami zarządzającymi spółkami, zarządzający nie byli w stanie odpowiedzieć na..., jaką mają wizję spółki, rozwoju spółki przez najbliższe lata, jaka jest misja funkcjonowania tych spółek. Dotyczyło to nie tylko kadry zarządzającej, ale także rad nadzorczych. W tym zakresie były także wyjątki, za te wyjątki także serdecznie dziękuję, i cieszę się, że są osoby, które w tych jednostkach miały tę wizję i miały te pomysły na zarządzanie podległymi im spółkami. Najbardziej skrajnym efektem takiej polityki jest bardzo wysoka cena wozokilometra oferowana przez słupski MZK. O tym też będę mówił za chwilę. Zastałem więc sytuację, w której cześć prezesów zamiast zarządzać podległymi nam spółkami tylko i wyłącznie nimi administruje, a to znacznie za mało. W mojej ocenie za mało, żeby pełnić taką funkcję, i pobierać tego typu wynagrodzenia, które bardzo często przekraczały wynagrodzenie, a raczej chyba w każdym przypadku wynagrodzenie prezydenta miasta Słupska, a sięgały nawet 18 tys. zł brutto. Jeszcze jedno w kontekście nadzoru właścicielskiego. Dwie w mojej ocenie i dyplomatycznie mówiąc trudne sytuacje. Pierwsza dotycząca Agencji Promocji Regionalnej. To spółka, która od dawna powinna być zlikwidowana. Nie tylko dlatego, że nie została wykonana uchwała Rady Miejskiej, ale również z uwagi na nieuzasadnione wydatki i nieprzejrzyste rozliczenia z jednostkami i spółkami miejskimi, o których także w najbliższym czasie państwa poinformuję. Druga sytuacja dotyczy Rejonowego Zarządu Inwestycji. Już dawno było wiadomo, że spadająca liczba inwestycji powoduje spadek przychodów i kłopoty z płynnością tej spółki. Jednak jeden i drugi problem nie został przez moich poprzedników rozwiązany. Ja wziąłem za tę, za rozwiązanie tego problemu odpowiedzialność i z determinacją go rozwiązuję. W kontekście jednostek organizacyjnych na szczególną uwagę zasługują dwa podmioty BUMS i ZIM. W przypadku pierwszego przejąłem jednostkę, która funkcjonuje samodzielnie, bez żadnego uzasadnienia i kontroli generując ponadprzeciętne koszty z tytułu administrowania jednostką. Dodatkowo nieuzasadniona etatyzacja w porównaniu do liczby realizowanych planów oraz niezgodne z prawem współfinansowanie przez darowizny miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego budzi moje poważne obawy także natury prawnej. W przypadku ZIM-u, czyli Zarządu Inwestycji Miejskiej spotkałem nadmierną etatyzację w części związanej z zarządem transportu. W szczególności w kontekście wieloletniej umowy między miastem a MZK. Dodatkowo nieuzasadnione wydatki na dodatki specjalne, czy wynajem lokalu na sprzedaż biletów w budynku nie należącym do miasta traktuję jako niegospodarność tej jednostki. Niepokojące jest funkcjonowanie w strukturach ZIM

Zarządu Cmentarzy Komunalnych, który swoją specyficzną działalnością oraz sposobem finansowania w mojej ocenie nie kwalifikuje się do zadań ZIM-u. W przypadku ZIM-u wątpliwości budzi podział kompetencji między tą jednostką, Wydziałem Komunikacji i MZK. To kolejny przykład tego, że kwestie odpowiedzialności za poszczególne zadania w strukturze organizacyjnej zarówno Ratusza jak i podległych mi jednostek są rozmyte. Na koniec tej części, ostatni element zarządczego raportu otwarcia. Praktycznie niewidoczna jest kultura innowacyjności i kreatywności wśród wielu, ale nie wszystkich, urzędników, dyrektorów, czy prezesów spółek. Nie chcę tutaj generalizować. Spotykam wielu kreatywnych, otwartych, chcących rozmawiać o z mianach urzędników, ale chciałbym jeszcze, zachęcić wszystkich moich współpracowników do jeszcze większej ilości pomysłów, projektów i większego zaangażowania w zespołu w zespoły projektowe. Ręczne sterowanie przez kierownictwo urzędu tłumiło w mojej ocenie kreatywność, samodzielność i poczucie odpowiedzialności moich współpracowników. Brakowało także współpracy z organizacjami pozarządowymi, czy środowiskami naukowymi. W takim modelu, w mojej ocenie nie można było szukać nowych rozwiązań dla miasta. I w mojej ocenie ten model działania, a raczej brak modelu działania był przyczyną wielu błędnych decyzji. Jeszcze jedna uwaga. Słupskie inwestycje już rozpoczęte lub planowane. Dzisiaj, w mojej ocenie, mają one przede wszystkim charakter inwestycji nierozwojowych i nie pro oszczędnych. Nie mamy dzisiaj w naszym portfelu inwestycyjnym projektów inwestycyjnych, które mogłyby być impulsem do tworzenia czegoś co jest dla nas najważniejsze fundamentalne i powinno być priorytetem naszego działania, czyli tworzenia nowych miejsc pracy. Inwestycje, które realizujemy, miejski ring, czy aquapark będą generowały przede wszystkim znaczne koszty, które w dużej mierze będą nie do udźwignięcia przez najbliższe lata przez budżet naszego miasta. Zamiast inwestować w rozwój nowych miejsc pracy np. uzbrajanie terenów pod inwestycje, poszerzanie strefy ekonomicznej, podjęliśmy, czy moim poprzednicy podejmowali decyzje o inwestycjach generujących koszty, zamiast inwestycji, które mogłyby rozwijać nasze miasto. Dobrym przykładem jednak, bo są wyjątki w tym zakresie, są inwestycje w termomodernizacje, które poprawiają nie tylko jakość życia mieszkańców, ale także obniżają wydatki. Przechodząc do moich celów, 100 dni temu postawiłem sobie kilka kluczowych celów, o których chciałbym dzisiaj z państwem porozmawiać, i je przypomnieć. W trakcie bardziej szczegółowego poznawania miasta te cele były częściowo modyfikowane lub poszerzane. Po pierwsze. Moim celem był niezależny, ale w miarę jak najbardziej szeroki audyt finansowy miasta, stanowiący finansowy raport otwarcia mojej prezydentury. Chodziło o sprawdzenie jak wygląda faktyczna, a nie wykreowana i lukrowana sytuacja finansowa miasta i jakie stoją przed nami zagrożenia. Po drugie: ocena i korekta struktury organizacyjnej Urzędu. Po trzecie: sprawdzenie, które jednostki organizacyjne i spółki są zbędne, które generują straty, a których funkcjonowanie mija się z celem. Po czwarte: prowadzenie aktywnej polityki informacyjnej, tak aby zapewnić mieszkańcom naszego miasta stały dostęp do informacji o działaniach prezydenta i moich współpracowników. Kolejny cel to ogólne poznanie struktury miasta, obecnej kultury organizacyjnej, kompetencji dyrektorów, kierowników, współpracowników. Zdobycie i pokazanie wiedzy potrzebnej do rozpoczęcia znacznej i zasadniczej zmiany, której oczekują mieszkańcy naszego miasta. Zdiagnozowanie najczęstszych problemów zarządczych i finansowych, rozpoczęcie działań naprawczych, to kolejny mój cel. Pozyskanie partnerów zewnętrznych, bez których nie jest możliwe rozwiązanie partnerów, rozwiązanie problemów miasta, to był mój cel, który, którego się podjąłem w ciągu najbliższych 100 dni. A więc spotkania z przedstawicielami rządu, instytucji wyspecjalizowanych w danych obszarach,

wojewodą , marszałkiem, sąsiednimi samorządami. Wreszcie równie ważny, a być może nawet najważniejszy, to budowa dobrych relacji z radnymi, Radą Miasta i mieszkańcami naszego miasta. Oparcie naszej współpracy przede wszystkim na merytorycznej, jak najszerszej i jak najczęstszej debacie, bez zbędnych, negatywnych emocji. Jakie z tych celów zostały osiągnięte w ciągu tych ostatnich 100 dni mojej prezydentury? Po pierwsze, wprowadziłem nową strukturę organizacyjną w ratuszu, zakładającą przede wszystkim bardziej precyzyjny podział zadań i podkreślenia znaczenia w strukturze wszystkich najważniejszych zadań miasta. Co ważne i chciałbym podkreślić, zmiana ta nie generowała i nie będzie generowała żadnych, ale to żadnych dodatkowych kosztów. Rozpoczęliśmy zmiany nad restrukturyzacją ZIM-u. Mówiłem wcześniej o sytuacji w tej jednostce. Chciałbym państwu powiedzieć, że jeszcze w marcu, na komisje trafi nasza koncepcja do oceny przez państwa tych zmian, tych propozycji zmian. Rozpoczęliśmy program naprawczy RZI. Jak wspomniałem już państwu spółka generuje stratę. Przyszłe przychody nie gwarantują odzyskania płynności. Część z tych zadań zleciłem do przejęcia przez Wydział Inwestycji. Będzie zatem taniej i bardziej przejrzyście. Możliwe są tutaj dwa rozwiązania, dwa scenariusze. Po pierwsze, to inkorporacja przez jedną z miejskich spółek, druga to sprzedaż udziałów spółce inwestorowi branżowemu. Także jeszcze w marcu, do państwa trafi nasza koncepcja tych zmian, pod państwa rozwagę, opinię i dyskusję. Rozpoczęliśmy także pracę nad likwidacją BUMS-u. Tutaj także rozmawiałem, już państwu przekazywałem informację, jeszcze w marcu dostaniecie państwo koncepcję do oceny. Wprowadziłem nowe zasady w ramach nadzoru właścicielskiego. W ubiegłym tygodniu odwołałem wszystkich członków rad nadzorczych. Podjąłem decyzję o zmniejszeniu składów rad nadzorczych i wysokości ich wynagrodzeń. Wprowadziłem zasadę jednoosobowych zarządów w spółkach i obniżyłem wynagrodzenia prezesów jak już wspomniałem sięgających 18 tys zł. Cały proces zmian właścicielskich nastąpi do końca kwietnia. Rozpocząłem prace nad uruchomieniem słupskiej grupy zakupowej. Są już pierwsze w tym zakresie analizy i rekomendacje zmian, które w przyszłym roku już, według wstępnych analiz wygenerują oszczędności na poziomie 1 mln zł, tylko w kilku wybranych grupach kosztów, a to jeszcze nie koniec. Zgodnie z zapowiedziami, powołałem kilka ciał konsultacyjnych i doradczych: Radę Prezydencką, Radę Zrównoważonego Rozwoju, Radę Kultury oraz Radę Biznesu, które staną się płaszczyzną komunikacji i której brakowało, między miastem a przedsiębiorcami. Powołałem także szereg zespołów dedykowanych poszczególnym zadaniom bieżącym. Tak, zgadzam się, można mieć wrażenie, że w naszym mieście powstaje sporo rad i zespołów, ale właśnie w taki sposób wyobrażam sobie proces zarządzania miastem i będę w tym konsekwentny. Najwyższa pora, aby to mieszkańcy mieli głos i współuczestniczyli w podejmowanych decyzjach. Skończyły się czasy, gdy to prezydent i radni byli najmądrzejsi w całym mieście i nieomylni. Niestety, zarówno prezydent jak i radni bywali nieomylni, a skutki tej nieomylności będziemy jeszcze spłacać przez kolejne pokolenia słupszczan. Dlatego dzisiaj, w mojej ocenie, Słupsk musi się stać miastem dialogu z mieszkańcami, którzy są dzisiaj duszą, serce i rozumem naszego miasta. Wprowadziłem także, zasadę aktywnej polityki informacyjnej miasta. W każdy poniedziałek spotykam się z dziennikarzami informując o realizowanych i planowanych działaniach. Przekazuję informację o wszystkich szczegółach naszej działalności, pozostawiając mediom i mieszkańcom prawo oceny naszych działań. Podobnie jest i to państwo zauważyliście na początku każdej sesji Rady Miasta. Wdrażając ideę zielonego miasta zorganizowałem między innymi Forum Zielonej Energii, które pokazało jakie stoją przed nami możliwości, jak ogromny jest potencjał

w tym zakresie i jak powinniśmy budować dialog między przedsiębiorcami a mieszkańcami. Rozpoczęliśmy pracę nad nową koncepcją strefy płatnego parkowania, a także koncepcją karty miejskiej, która będzie integrowała wszystkie miejskie usługi, preferując tych, którzy płacą podatki w naszym mieście. Rozpoczęliśmy prace nad polityką w zakresie pozyskiwania inwestorów. W tej sprawie w ubiegły piątek spotkałem się z prezesem Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Przygotowujemy w tym zakresie porozumienie dotyczące wspólnej współpracy. Takie porozumienie w Polsce zostało podpisane Między PAIiIZ, czyli taką najważniejszą jednostką dotyczącą inwestycji zagranicznych w naszym kraju tylko z 40 miastami w naszym kraju. Słupsk będzie jednym z niewielu, więc które będzie zacieśniał współpracę z PAIiIZ w tym zakresie. Prowadzimy prace nad klasą pod patronatem merytorycznym Firmy Gino Rossi, jednej z największych firm w naszym kraju, na której będziemy wzorowali kolejne klasy, także nowe kierunki i kształcą w końcu kadry dla słupskiego biznesu, w kluczowych dla miasta branżach. To będzie projekt pilotażowy, ale podobnie dzieje się na przykład w przypadku klasy kucharskiej, o której pewnie państwo słyszeliście także z doniesień medialnych, i której informowałem tutaj kilka tygodni temu państwa. Jak już wspomniałem powołałem także pięć zespołów projektowych. Na temat, poświęconych najważniejszym zadaniom jakie stoją przed miastem m.in. budowy parku wodnego „Trzy Fale", czy koncepcji zasad opracowania organizacji zasad odbioru odpadów komunalnych. Podjąłem szereg decyzji oszczędnościowych, które często miały finansowo symboliczny wymiar, ale były kluczowe dla budowania kultury oszczędzania w mieście we wszystkich możliwych usługach, towarach i materiałach. Dzięki temu Słupsk dzisiaj stał się w Polsce przykładem i nadzieją, że władza samorządowa może działać bardziej efektywnie, transparentnie, a przede wszystkim z myślą o mieszkańcach i dla mieszkańców. Jednocześnie chcę podkreślić, że bez większych zakłóceń realizowaliśmy bieżące zadania ratusza, w szczególności tak kluczowe inwestycje jak ring, modernizacja ulicy Małcużyńskiego, czy projekt tzw. rewolucji transportowej za 38 mln zł. Już rozpoczęła się budowa ścieżek rowerowych, a wkrótce do MZK trafi 18 ekologicznych autobusów. Pod koniec maja, po zakończeniu inwestycji na ulicy Małcużyńskiego zamierzamy rozpocząć przebudowę skrzyżowania Sobieskiego-Szczecińska oraz stawienia 25 wiat i inwestowania w zatoki autobusowe, co jest możliwe dzięki negocjacjom z panem Marszałkiem i dodatkowych środkach finansowych, które nam się w tym celu zaoszczędzić i pozyskać, pozostawić w naszym mieście. Trwają prace nad kilkunastoma koncepcjami i projektami technicznymi zadań Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego oraz negocjacje finalne z Marszałkiem w sprawie Zintegrowanego Porozumienia Terytorialnego. Chciałbym przypomnieć państwu, że to największa w ostatnich latach, największy w ostatnich latach projekt jaki realizowany będzie w naszym mieście. Ponad 400 mln zł, i my jako miasto odpowiadamy za realizację tego projektu. Muszę zrobić wszystko, żeby projekt ten realizowany był w najbardziej efektywny, sprawny sposób z możliwych. Nie da się realizować takiej inwestycji bez profesjonalnego przygotowania i ja instyt... odpowiednie komórki do realizacji tego zadania przygotuję w taki sposób. Odbyły się także konsultacje społeczne projektu budżetu obywatelskiego m.in. na Osiedlu Hubalczyków i Niepodległości. Rozpoczęliśmy także, wróciliśmy do rozmów wokół rekompensat za tarczę antyrakietową. W tym zakresie powołaliśmy już zespół roboczy złożony z pani Wójt Gminy Słupsk, ze Starosty Słupskiego oraz Burmistrza miasta Ustka, który w tym tygodniu jeszcze opracuje harmonogram działań w tym zakresie. Jak państwo wiecie udało mi się odbyć już cały szereg spotkań z osobami odpowiedzialnymi między innymi za wykonywanie tych obietnic, które w 2008 r., tutaj w naszym mieście, zostały w tym zakresie złożone. Rozpoczęliśmy

prace nad restrukturyzacją finansową i organizacyjną MOPR-u. Chcemy zrezygnować z niepotrzebnych elementów struktury organizacyjnej, a także poprawić zarządzanie zakupami usług i produktów. Drożyliśmy już w tym zakresie pierwsze zmiany w MOPR-e. Rozpoczęliśmy diagnozę stomatologiczną uczniów w słupskich szkołach. Naszym celem jest wyprowadzenie, wprowadzenie nowych narzędzi, których celem będzie zwiększenie dostępności dzieci i młodzieży do opieki zdrowotnej w tym zakresie. Wprowadzamy do wszystkich szkół słupskich doskonalenie metod nauczania opartych na najbardziej innowacyjnym projekcie jaki funkcjonuje na rynku, czyli EDUSCIENCE. Dotyczy to nauczania matematyczno-przyrodniczego. Rozpoczęliśmy rozmowy z organizacjami pozarządowymi w sprawie stworzenia Centrum Integracji Społecznej. Projekt zakłada między innymi remont, rewitalizację hali przy ulicy Grottgera. Rozpoczęliśmy analizę zasobów mieszkaniowych miasta i tworzenie systemu porządkującego politykę mieszkaniowa. Jak już wspomniałem i tego też brakowało, i pokazuje to zapotrzebowanie jakie jest w tym zakresie, odbyłem ponad 200 indywidualnych spotkań z mieszkańcami naszego miasta. Podobnie było w przypadku moich zastępców. To pokazuje, że istniej duża potrzeba budowania kultury dialogu i rozmowy z mieszkańcami. Kolejka osób, które oczekują na spotkania, to kolejne kilkaset osób. Taka jest potrzeba dialogu w naszym mieście. Rozpoczęliśmy również trzy projekty w zakresie rewitalizacji przestrzeni publicznej miasta. Organizujemy trzy konkursy architektoniczne na koncepcję zagospodarowania, rewitalizacji Słupskich Bulwarów, dworca PKP i terenów przyległych do dworca, a także przestrzeni wokół. Zanim oddam, zanim poproszę o oddanie głosu Panu Michałowi Schabowi, który przedstawi wyniki finansowego audytu otwarcia miasta Słupska chciałbym powiedzieć, że zgodnie z tym co zapowiedziałem analiza, która zostanie przedstawiona objęła zgodnie z założeniami lata 2010-2014. Obrazuje ona też sytuację z listopada 2014 roku kiedy pracowaliśmy na projekcie budżetu i wpf przygotowanym przez poprzedniego prezydenta. Pokazuje jak zmieniała się sytuacja po mich i państwa radnych poprawkach. Naszym celem było bowiem uwzględnienie w analizie finansowej danych, które będą mieć wpływ na sytuację finansową miasta w najbliższych latach. Uwzględniliśmy więc wydatki związane z inwestycjami w ramach MOF-u, a także elementy ryzyka zdarzeń nadzwyczajnych. Założyliśmy ryzyko konieczności wydatków związanych z ewentualnymi sporami sądowymi, tego nie zakładał niestety projekt budżetu w listopadzie. Uwzględniliśmy wydatki związane z utrzymaniem aquaparku. Zwróciłem także uwagę na pozycje w budżecie, które są przeszacowane. Jeśli mogę teraz poprosić panią przewodniczącą, żeby oddała głos panu Michałowi Schabowi, który zaprezentuje prezentację, na którą chyba wszyscy czekamy. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Tak, może mnie pan prosić, a ja wyrażam na to zgodę. Pan Prezes Zarządu Spółki Michał Schab. Proszę o głos”.

Prezes Zarządu Spółki ProPOLIS Michał Schab: „Pani Przewodnicząca, szanowny zarządzie, Wysoka Rado, szanowni państwo. Nazywam się Michał Schab. Reprezentuję poznańską firmę PROPOLIS CONSULTING, która przygotowała dla państwa, dla zarządu miasta analizę finansową miasta Słupska. Jeśli można na początek powiem kilka słów o sobie, o naszej firmie, żeby udokumentować państwu nasze umocowanie do przemawiania do państwa w tak ważnej kwestii jaką są finanse miasta. Jeśli mógłbym poprosić o kolejny slajd. Jesteśmy firmą o kilkunastoletnim już doświadczeniu w pracach doradczych na rzecz jednostek samorządu terytorialnego. W zakresie naszych doświadczeń mamy co najmniej kilkaset prac analitycznych. Dla jednostek samorządów wszelkiego szczebla, od mniejszych gmin wiejskich poprzez powiaty, miasta prezydenckie aż po samorządy wojewódzkie. Na przykładowej grafice możecie państwo prześledzić kilka naszych najnowszych referencji, od pana prezydenta

miasta Słupska, Jastrzębia Zdroju, z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, czy z Powiatu Nowotarskiego. Poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, na początek kilka słów o metodologii prac. Przede wszystkim każda tego typu diagnoza rozpoczyna się o rzetelnej i możliwie, zakrojonej na możliwie szeroką skalę analizy danych historycznych. Jeśli chodzi o budżet takiej wielkości jak państwa miasto są to dane składające się, jeśli chodzi o dochody składające się z kilkuset paragrafów, jeśli chodzi o wydatki niemal 1000 pozycji. Sięgnęliśmy, jeśli chodzi o historię do roku 2006. Poprzestaliśmy na roku 2014 uwzględniając projekt budżetu na rok 2015, w drugim kroku przyjęty budżet ze stycznia roku 2015 r. , a także w ostatniej wersji, najnowszej, którą będziemy państwu dzisiaj pokazywać uwzględniliśmy dane budżetowe wg stanu na koniec lutego roku 2015. Po analizie danych historycznych zawsze następuje sporządzenie planu finansowego, gdzie przede wszystkim prognozuje się każdą jedną pozycję dochodów bieżących i wydatków bieżących w oparciu o odpowiednie wskaźniki. Taki plan finansowy zostaje w drugim kroku uzupełniony o dochody i wydatki majątkowe, czyli przede wszystkim planowane dochody ze sprzedaży majątku, jeśli już jesteśmy po stronie dochodów, oraz planowane do otrzymania dotacje inwestycyjne, to są właśnie dwa główne źródła dochodów majątkowych. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, są to inwestycje. Uwzględniliśmy wydatki na dokończenie aquaparku, inwestycje wynikające z WPI, i inwestycje wynikające z MOF-u, czyli ten element, którego dotychczas w wieloletniej prognozie finansowej miasta przede wszystkim brakowało. W ostatnim kroku następuje ocena trafności prognozy składająca się z dwóch najważniejszych etapów. Otóż z weryfikacji płynności budżetowej rozumianej jako zdolność do obsługi już zaciągniętych zobowiązań oraz finansowania planowanych inwestycji, a drugi filar takiej weryfikacji to jest weryfikacja właśnie zgodności z ustawą o finansach publicznych w zakresie przede wszystkim wskaźników zadłużenia, może wskaźnika zadłużenia, bo od ubiegłego roku funkcjonuje jeden wspólny wskaźnik obsługi zadłużenia. Poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, jakimi danymi źródłowymi posiłkowaliśmy się? Jeśli chodzi o analizę danych historycznych z największym stopniem szczegółowości przyglądaliśmy się sprawozdaniom budżetowym z lat 2010-2013 oraz sprawozdań Rb za IV kwartał 2014 r. Jeśli chodzi o wyznaczenie planu finansowego, tak jak wspominałem, po kolei, sekwencyjnie, projekt budżetu z listopada na rok 2015, z listopada 2014 r. na rok 2015 r., kolejno uchwała budżetowa z dnia 28 stycznia, kolejno najnowsze dane, najświeższe, budżet na rok 2015 wg stanu na koniec miesiąca lutego. W dziedzinie zadłużenia weryfikowaliśmy podpisane przez miasto umowy kredytowe oraz te związane z emisją obligacji. Plan inwestycji opieraliśmy na WPI oraz planowanych zadaniach inwestycyjnych wynikających z MOF-u. Poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, przechodząc do części diagnostycznej, chciałbym abyśmy w pierwszym kroku prześledzili z jaką materią mamy do czynienia. Otóż w zestawieniu tabelarycznym widzimy najważniejsze źródła dochodów jakie są w budżecie miasta, które zidentyfikowaliśmy na przestrzeni ostatnich pięciu lat. Widzimy tutaj poszczególne paragrafy klasyfikacji budżetowej, których wartości wykonane w latach 2010 – 2014 przedstawione są w pięciu prawych kolumnach. Następnie została wyciągnięta średnia z tych wartości i określona ona jako procentowy udział w całości budżetu. Tak spreparowana tabela została posortowana w kolejności malejącej wg właśnie najważniejszych źródeł dochodów w budżecie. Zatem pierwsza pozycja w tabeli „subwencje ogólne z budżetu państwa" odpowiadają przeciętnie za 118 mln po stronie dochodów budżetu miasta, co stanowi 27,4 % całości budżetu. Zatem ponad 1/4 budżetu miasta słupska jest to subwencja. Druga pozycja jest to „podatek dochodowy od osób fizycznych" o przeciętnej wartości około 80 mln zł

stanowiący 18,5 % budżetu. Kolejne, „podatek od nieruchomości" i wypływy z usług, dotacje celowe z budżetu państwa na cele bieżące, to już są pozycje o udziale mniej niż 8 %. Zatem o coraz mniejszym znaczeniu dla całości finansów miasta. Jak zauważymy, z tabeli wynika, że łącznie osiem pierwszych pozycji jeśli chodzi o źródło dochodów miasta odpowiada już za 80% , ponad 81 % wartości całego budżetu, zatem 4/5 budżetu zdeterminowane jest przez zaledwie 8 pozycji, paragrafów klasyfikacji budżetowej. Poproszę o kolejny slajd. To samo zestawienie w wersji graficznej gdzie widzimy jak duże dysproporcje są pomiędzy dwoma pierwszymi źródłami dochodu budżetu miasta, mianowicie dla przypomnienia. Pierwszy słupek, są to subwencje z budżetu państwa, drugi słupek jest to udział miasta w dochodach budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Jak bardzo te dwie pierwsze pozycje dominują nad pozostałymi źródłami dochodów budżetu miasta. Poproszę o kolejny slajd. Analogiczną diagnozę postawiliśmy również dla wydatków. Przy czym wydatki ze względu na mnogość paragrafów klasyfikacji budżetowej, posegr..., przedstawiliśmy w ramach działów klasyfikacji budżetowej. Sposób, metodologia sporządzenia tego zestawienia jest analogiczny jak dla dochodów. Zatem pierwsza pozycja w tabeli „oświata i wychowanie", na którą miasto średnio w ostatnich pięciu latach przeznaczało niemalże 155 mln zł. Jest to ponad 1/3 całego budżetu, 34 %, a pierwsze sześć działów przedstawionych w tej tabeli, łącznie odpowiada, za ponad 80 % całego budżetu miasta. Poproszę o kolejny slajd. Będzie to samo zestawienie w wersji graficznej, które podkreśla moje wcześniejsze słowa, o tym jak bardzo dominują wydatki na oświatę w budżecie miasta. Jest to sytuacja typowa dla samorządów. Wskaźnik około 1/3 wydatków jest dominujący. Jest na pewno dominantą jeśli chodzi o wszystkie samorządy w Polsce. Poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, dochodów i wydatków nie można analizować rozdzielnie. Zawsze te dwie kategorie powinniśmy ze sobą zestawiać, ponieważ nie ma nic złego w dużych wydatkach pod warunkiem, że mają one pokrycie w równie dużych, a oczywiście, najlepiej jakby to były większe dochody. Zatem na tym wykresie chciałbym państwu przedstawić zestawienie dochodów i wydatków bieżących, podkreślam słowo bieżących miasta Słupska przez ostatnie pięć lat. Szanowni państwo, czym są dochody bieżące i wydatki bieżące? Otóż, ustawa definiuje te dwie kategorie jako dochody i wydatki inne niż majątkowe. Czyli inne niż wydatki inwestycyjne i inne niż dochody majątkowe, czyli dotacje na inwestycje i sprzedaż majątku. Jakbyśmy to mieli przyrównać do budżetu domowego, dochody bieżące, to jest pensja każdego z nas, a wydatki bieżące to są koszty utrzymania gospodarstwa domowego, inne niż wydatki majątkowe wracając do budżetu. Na wykresie widzimy dwa słupki. Dwa rodzaje słupków. Słupki czerwone to są wydatki bieżące, słupki granatowe dochody bieżące. Pierwszy wniosek to jest taki, że lata 2010 – 11, to były czasy kiedy był deficyt dochodów bieżących, zatem wydatki bieżące przewyższały dochody bieżące. Nie miały pokrycia, te koszty utrzymania miasta nie miały pokrycia w bieżącej pensji. Później lata 2012-13 przyniosły poprawę tej sytuacji i dochody bieżące zaczęły przewyższać wydatki bieżące, zresztą ustawa o finansach publicznych nakazuje, żeby dochody bieżące były wyższe od wydatków bieżących, co do zasady, incydentalnie dopuszcza pokrycie takiego bieżącego deficytu nadwyżkami, wolnymi środkami z lat ubiegłych, ale incydentalnie. I cóż szanowni państwo, przychodzi rok 2014-15, gdy się okazuje, że znowu wydatki bieżące dogoniły dochody bieżące i niemalże te dwie pozycje się ze sobą zrównały. Widzimy też na wykresie dwie krzywe, linie niebieską i linię pomarańczową, czy też czerwoną. To są trendy wyznaczone dochodów bieżących i wydatków bieżących. Widzimy zatem, że to co miasto zdołało wypracować w roku 2012 czy 13-nastym, w roku 2014 znowu zostało zniwelowane, i te linie trendów nie

napawają optymizmem. Nie widać perspektywy do poprawy tej sytuacji w przyszłości. Poproszę o kolejny slajd. Na kolejnym zestawieniu zobaczymy w wersji graficznej kształtowanie się już bezpośrednio właśnie nie dochodów bieżących i wydatków bieżących, a stricte różnice między tymi dwoma pozycjami, czyli tzw. nadwyżki operacyjnej, nadwyżki bieżącej. Potwierdzenie moich wcześniejszych słów. Tym razem jeszcze widzimy przegląd historii już od roku 2006, kiedy to miasto miało deficyt środków bieżących ponad około 8 mln zł. Lata 2009, 10,11 znowu deficyt. Rok 2012-ty, 13 tak jak wspominałem, przynoszą poprawę sytuacji. No, ale ten optymizm gaśnie w roku 2014-tym, kiedy znowu poziom nadwyżki operacyjnej zostaje zredukowany do wielkości około 2,4 mln zł, co przy budżecie rzędu 400, czy 500 mln zł jest wartością bardzo mikrą. Przyjmuje się, że ta nadwyżka operacyjna powinna stanowić co najmniej 5% dochodów, a samorząd który dąży do dynamicznego rozwoju powinien osiągać wskaźnik rzędu 10 %, zatem to nie powinno być 2 mln, a co najmniej 22 mln, czy też w najlepszym wariancie około 40 do 50 mln zł. Widzimy zatem tutaj jak wiele nam brakuje do poprawy sytuacji finansowej. Poproszę o kolejny slajd. Kilka słów na temat zadłużenia miasta. Szanowni państwo, skoro brakowało środków na życie, na wydatki bieżące, nie jest tajemnicą, że w tym samym czasie dynamicznie wzrastało zadłużenie miasta. Otóż przez ostatnie 5 lat dług wzrósł o 50 %, do wartości około 275 mln zł na koniec roku 2014-tego. Jeśli chodzi o procent do dochodów, jest to 56,5 punktu procentowego. Wartość jeszcze dopuszczalna przez poprzednią ustawę o finansach publicznych, ale już na granicy tolerancji, gdyż limit ten do niedawna wynosił 60 % dochodów. Jak oceniać rosnące zadłużenie? Jeśli... Nie ma nic złego we wzroście zadłużenia pod warunkiem, że ten dług jest pożytkowany w sposób, który wpłynie pozytywnie na rozwój miasta, czyli mówiąc inaczej on zostanie przeznaczony na inwestycje pro rozwojowe,czy pro oszczędnościowe. Czy tak było w przypadku miasta Słupska? Pozostaje to pytanie otwarte. Po drugie, również nie ma nic złego we wzroście zadłużenia, ale pod warunkiem, że wraz ze wzrostem długu rośnie zdolność danego samorządu do obsługi tego długu. Wykaz, który państwu pokazuję na tym slajdzie właśnie określa zdolność spłaty miasta Słupska i jej kształtowanie się w ostatnich 5 latach. Mamy tutaj przedstawiony stosunek dochodów bieżących pomniejszonych o wydatki bieżące, powiększonych o sprzedaży majątku do dochodów ogółem tj. ta tajemna wartość, która wg nowej ustawy o finansach publicznych determinuje właśnie zdolność zgodnie z tą ustawą do spłaty zobowiązań. To jest wartość wyliczona dla dla każdego z pokazanych lat budżetowych. Limit na rok 2015, w ramach którego miasto może spłacać zadłużenia, to jest wg zasad ustawy o finansach publicznych średnia z tych trzech wartości za lata 2012 , 13-ście i 14-ście pokazanych na wykresie. Po szczytowym punkcie roku 2012, kiedy ten wskaźnik wynosił 5,8 % nastąpił niestety, ale spadek do okolić 4 punktów procentowych, co w kontekście rosnącego długu po raz kolejny, niestety nie napawa optymizmem, co do zdolności do spłaty tego, zaciągniętego już zadłużenia w przyszłości. Proszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, przechodzimy płynnie do określenia jakie te wszystkie informacje, które państwu przekazałem, ten niski poziom nadwyżki operacyjnej, wysoki poziom zadłużenia, jakie może przynieść konsekwencje w przyszłości? Cofnęliśmy się do listopada roku 2014, kiedy był przygotowany projektu budżetu na rok 2015. Otóż ten projekt budżetu właśnie na rok 2015 oparty był na następujących założeniach: nadwyżka operacyjna miała wynieść 4 mln zł, deficyt budżetu jako różnica między dochodami a wydatkami 26,8 mln zł, natomiast zapotrzebowanie na finansowanie tego budżetu, czyli tak jakby dziura budżetowa niecałe 37 mln zł. Do tych założeń uwzględniliśmy, czyli.., planowane inwestycje miasta w podziale na trzy główne kategorie: na dokończenie budowy aquaparku, na realizację zadań inwestycyjnych

wynikających w WPI oraz na wkład własny w inwestycje dotyczące MOF-u. Tutaj podkreślam słowo wkład własny, gdyż właśnie ten wkład własny jest pokazany w widocznej dla państwa tabeli na środku slajdu. Przypominam, że inwestycje w MOF i aquapark, nie były uwzględniane na tamtym etapie w wieloletniej prognozie finansowej. Łącznie tych inwestycji wynikających z tabeli jest około 214 mln zł. Wydatki do poniesienia w latach 2015 – 22. Jeśli chodzi o MOF, tutaj wkład własny miasta Słupska jest określony na kwotę 118 mln zł, byłyby to pieniądze wydane bardzo efektywnie, ponieważ łączna wartość wszystkich tych inwestycji uwzględniająca wkład około 16 % wkład własny miasta Słupska plus finansowanie z Unii Europejskiej i z innych źródeł pozwoliłoby na realizację około 750 mln inwestycji w ramach MOF-u. Poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, ten wykres stanowi taką kwintesencję naszej analizy i przy tym wykresie chciałbym się zatrzymać na dłuższą chwilę i przestawić państwu w jaki sposób dobrze ten wykres odczytać, z tego względu, że później kolejne warianty prognostyczne będą opierane o ten sam sposób analizy. Zatem, co przede wszystkim widzimy na wykresie, widzimy słupki i jako drugi rodzaj obszaru widzimy kolorowe wielokąty. Dla części z państwa pewnie może nie być widoczna legenda do wykresu, zatem po kolei opowiem jakie tutaj widzimy obszary. My patrzymy na budżet, może nie na budżet, ale na finanse miasta, abstrahując od jednorocznego budżetu. Patrzymy otóż na finanse z punktu widzenia wieloletniego, weryfikując jaki wpływ na finanse miasta mają podejmowane dzisiaj decyzje lub te podjęte w ciągu ostatnich kilku lat. Zatem jako słupki na tym wykresie pokazujemy te cele wydatków, czy też rozchodów, które są najważniejsze z punktu widzenia wieloletniego. Co to są za wydatki? Białe słupki to są wydatki inwestycyjne. To są roczne nakłady na inwestycje, które na wykresie widzimy były ponoszone w latach 2006 – 2014 i wynikają w tym wariancie z projektu budżetu na rok 2015. Odrębnym kolorem inwestycje, oznaczyłem inwestycje do realizowania w przyszłości, otóż słupki niebieskie to są wydatki związane z dokończeniem aquaparku w rozbiciu na dwa lata budżetowe. Kolejnym odcieniem, kolorem fioletowym określiłem inwestycje wynikające z wpi. Trzecią grupą inwestycji były inwestycje związane z MOF-em i je pokazuję jako słupki w o odcieniu zielonkawym. Podstawę słupków inwestycyjnych stanowią słupki związane z wydatkami i rozchodami na spłatę i obsługę zobowiązań. Otóż, jak wiadomo w ostatnich czasach w samorządach inwestowanie, nierozerwalnie wiąże się z zaciąganiem mniejszych lub większych zobowiązań, dlatego te dwie kategorie pokazujemy łącznie. Jako słupki brązowe w poszczególnych latach pokazujemy spłatę rat kapitałowych od zaciągniętych zobowiązań, czyli rozchody do poniesienia przez miasto, to słupki w wielkościach, które są zdeterminowane przez już podpisane umowy kredytowe, czy związane z emisją obligacji, czyli już zaciągnięte zobowiązania. Słupki czerwone natomiast, to są wydatki związane z odsetkami od tych zaciągniętych zobowiązań. Czyli podsumowując na słupkach widzimy to, co chcemy robić czyli inwestycje plus to co musimy spłacać, czyli zaciągnięte zobowiązania. Natomiast tło dla tych słupków, kolorowe wielokąty, to są źródła środków, które są w budżecie, z których można te dwa cele finansować, czyli mówiąc obrazowo patrząc na wykres, pokrywać kolejnymi warstwami słupki. Pierwsze, najważniejszy obszar, to jest pole w kolorze żółtym, to są tzw. wolne środki operacyjne, czyli to są takie pieniądze, które zostają w budżecie po pokryciu kosztów utrzymania miasta. Jest to kategoria bardzo zbliżona do nadwyżki bieżącej, nadwyżki operacyjnej i byłaby tą nadwyżką, gdybym w niej uwzględnił czerwone słupki, czyli odsetki, ale je postanowiłem połączyć z rozchodami związanymi ze spłatą długu, dlatego w uproszczeniu przyjmijmy, że to jest kategoria zbliżona do nadwyżki bieżącej, nazywam ją wolnymi środkami operacyjnymi. Te środki to jest taka pula pieniędzy,

którą można przeznaczać na słupki, czyli na spłatę długów i realizację inwestycji. To jest najważniejsze źródło środków. Drugą warstwą pokazaną na wykresie jest obszar w kolorze granatowym. To są dochody związane ze sprzedażą majątku. Kolejny obszar, kolor zielony, to są pozostałe przychody miasta, czyli w zasadniczej części to środki nadwyżki z lat ubiegłych, czyli takie pieniądze, które trafiają, przechodzą do budżetu, gdy księgowo rozliczymy rok zamkniętego, rozliczymy budżet zamkniętego roku. Drugi odcień koloru zielonego, bardzo ważne źródło finansowania inwestycji, to są dotacje na inwestycje, czyli środki bezzwrotne pochodzące czy z Unii Europejskiej, czy z budżetu państwa, czy z innych źródeł. Środki bezzwrotne, dotacje na inwestycje. Widzimy, że największe dotacje są planowane i były uzyskania w, są planowane do uzyskania w roku 2015, były uzyskane w roku 2014. Szanowni państwo, został nam jeszcze jeden obszar, którego jeszcze nie zdefiniowałem, kolor pomarańczowy. Jak się pewnie państwo domyślacie, są to zaciągane zobowiązania, czyli kredyty, emisje obligacji, czyli środki, z których finansowano inwestycje w latach ubiegłych. Jakie wnioski płyną z analizy tego wykresu? Otóż, jak wspominałem najważniejszą kategorią na tym wykresie jest to pierwsze żółte pole, czyli te wolne środki operacyjne. Z tego względu są one najważniejsze, bo oznaczają takie najbardziej własne środki wypracowywane przez budżet do sfinansowania inwestycji. To są te pieniądze które podkreślę po raz kolejny, zostają po realizacji wydatków bieżących, po pokryciu kosztów funkcjonowania całego miasta. Im więcej tych środków, tym więcej można przeznaczyć na inwestycje, a także jak nawiązuje ustawa o finansach publicznych, tym będzie większa zdolność do obsługi zaciągniętych zobowiązań. Na wykresie widzimy, że w roku 2006 poziom tych wolnych środków był ujemny. Rok 2009, również poziom ujemny, czy też zbliżony do „0”. Następnie lata 2010-2011, 2012 przyniosły poprawę sytuacji w tym zakresie, ale niestety tak jak to zresztą wynikało ze slajdów, lata 2013-2014, znowu zmniejszenie poziomu wolnych środków operacyjnych. Na tym wykresie możemy bezbłędnie określić płynność finansową budżetu, bo płynność finansową określa właśnie to, czy tego żółtego pola własnych środków budżetowych wystarcza co najmniej na pokrycie słupków brązowych i czerwonych, czyli na spłatę zobowiązań. Widzimy, że praktycznie w żadnym z ukazanych lat historycznych tych żółtych środków nie wystarczało nam na spłatę zaciągniętych zobowiązań, czyli de facto była ta spłata finansowana z kolejnych warstw, kolejnych niż to żółte pole wolnych środków operacyjnych, czyli ze sprzedaży majątku czy też zaciąganych kredytów. Ponadnormatywnie wysoki słupek spłaty zobowiązań brązowy w roku 2013 był związany z dokonaną w tamtym momencie restrukturyzacją zobowiązań, gdzie wcześniej spłacono zobowiązania, które pierwotnie przypadały do spłaty w latach 2014, 15-ście, 16-ście, co pozwoliło między innymi właśnie na obniżenie tych słupków w tych latach i mniej więcej dzięki temu spełniona jest zasada płynności, czyli pokrycie słupków brązowych przez żółte pole środków operacyjnych. Tak czy inaczej widzimy, że inwestycje w ostatnich latach były głównie finansowane długiem. Miasto goniło własny ogon, zaciągając nowe zobowiązania na spłatę starych, co w efekcie doprowadziło do kulminacji długu do takiego poziomu, który dzisiaj może już być trudny do udźwignięcia, jeśli sytuacja nie zmieni się niemalże od zaraz. Analiza tego wykresu pokazuje również jak duży jest niedobór środków na sfinansowanie zaplanowanych inwestycji. Proszę zauważyć jak wiele brakuje do pokrycia słupków kolorowych inwestycji w roku 2016, 17-tym, aż do roku 2021. Zatem, jeśli w listopadzie prognozowalibyśmy przyszłość, stwierdzilibyśmy bez dwóch zdań, że nie będzie w stanie miasto sfinansować planowanych zadań inwestycyjnych. Tyle, jeśli chodzi o analizę płynności. Poproszę o kolejny slajd, na którym prześledzimy tą drugą odnogę weryfikacji prognostycznej, czyli zgodność z ustawą o finansach publicznych,

czyli przede wszystkim ze wskaźnikiem obsługi zadłużenia. Widzimy na wykresie dwie, trzy tak naprawdę linie, przy czym linia zielona określa limit zdolności do obsługi zobowiązań wg ustawy o finansach publicznych, natomiast linie czerwona i niebieska określają poziom obsługi zadłużenia wynikający z już podpisanych umów, to są wszystko wyrażone procentowo w stosunku do dochodów. Linia czerwona od niebieskiej różni się jedynie tym, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych jest możliwość wyłączania ze wskaźnika obsługi zobowiązań części zadłużenia, które jest przeznaczane na finansowanie inwestycji unijnych. Tutaj mamy, mówimy konkretnie o emisji obligacji na finansowanie inwestycji dotyczącej ringu. Zatem, linia zielona musi przewyższać linię co najmniej czerwoną, wtedy jest zgodność prognostyczna z ustawą o finansach publicznych. Jak państwo widzicie doskonale z wykresu wynika, że przekroczenie wskaźników, ustawowych wskaźników spłaty zobowiązań mogłoby w wersji prognostycznej z listopada nastąpić już w roku 2016. Czyli przede wszystkim, po pierwsze. Z analizy płynności okazuje się, że miastu na sfinansowanie inwestycji zabrakłoby niecałe 204 mln zł jako środki do sfinansowania zaplanowanych inwestycji z tytułu aquaparku, WPI oraz MOF-u, a także druga odnoga analityczna pokazująca, że nastąpiłoby prawdopodobnie z olbrzymią dawką prawdopodobieństwa przekroczenie wskaźników już w roku 2016-tym. Co oznacza nie możność spłaty zobowiązań zgodnie z podpisanymi harmonogramami. Zatem nie byłoby mowy o kolejnej puli finansowania inwestycji. Poproszę o kolejny slajd. Tak jak wspominałem, analiza powinna się opierać się na dwóch kryteriach, weryfikacji płynności i weryfikacji zgodnie ze wskaźnikami. Gdy nie ma problemu z tymi dwoma kwestiami można śmiało planować inwestycje. Jednak, gdy są problemy, a pokazałem przed chwilą, że faktycznie w przypadku miasta Słupska te problemy są i to istotne, mamy do wyboru tak naprawdę dwie drogi. Albo zrezygnować z zaplanowanych inwestycji, albo zgodzić się na wdrożenie w mieście programu naprawczego, albo zdecydować się na kosztowne rolowanie długu, przy czym żadne z tych rozwiązań nie jest absolutnie rozwiązaniem rekomendowanym. Kolejne slajdy, weryfikacja kolejnych scenariuszy pokaże, że jest jeszcze drugie wyjście z sytuacji pod warunkiem podjęcia odpowiednich działań przez władze miasta, zaaprobowane przez radnych i zaakceptowane przez mieszkańców. Poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, kilka słów jeszcze a propos programu naprawczego. Padło hasło przed chwilą na slajdzie o programie naprawczym. Otóż, nie wiem czy państwo śledziliście zmiany do ustawy o finansach publicznych, która to wprowadziła funkcjonowanie właśnie hasła programu postępowania naprawczego od 1.01.2014 r. Okazuje się, dla samorządu który w swoich prognozach nie jest w stanie dochować wskaźników obsługi zadłużenia oraz w opinii RIO istnieje w nim zagrożenie realizacji zadań publicznych, czytaj inaczej zagrożenie utraty płynności finansowej Kolegium takiej Regionalnej Izby Obrachunkowej wzywa jednostkę do opracowania i uchwalenia programu naprawczego w terminie 45 dni. Gdy taki program nie zostanie sporządzony i uchwalony, wtedy budżet za jednostkę ustala Regionalna Izba Obrachunkowa. Poproszę o kolejny slajd, na którym prześledzimy jakie ustawa o finansach publicznych nakłada ograniczenia na jednostkę, która jest zmuszona do realizacji programu naprawczego, czyli gdy nie spełnia wskaźników lub brakuje jej środków na spłatę zobowiązań, utraci płynność finansową. Przede wszystkim najważniejszy jest pierwszy punkt, czyli zakaz podejmowania nowych inwestycji finansowanych jakimkolwiek długiem. Punkt szósty natomiast mówi o konieczności ograniczania realizacji zadań innych niż obligatoryjne, finansowanych ze środków własnych. Inaczej rzecz ujmując, nakaz oszczędności na wszelkich zadaniach, co do których, które nie są w 100 % finansowane ze środków dotacyjnych. To jest katalog zamknięty, cytat z ustawy o finansach publicznych. W praktyce okazuje się, że samorząd w programie

naprawczym musi wszelkie swoje działania skierować na zmniejszenie zadłużenia i nawet nie ograniczenie, ale cięcie wydatków bieżących. Poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, zatem co należy zrobić? Wracamy do wykresu ze wskaźnikami obsługi zadłużenia, ponieważ to one determinują nam istotne zagrożenie programem naprawczym w mieście. Prześledźmy, rozbierzmy na czynniki pierwsze właśnie skąd biorą się te krzywe na wykresie. Otóż, wynikają one z tej na pozór skomplikowanej nierówności, która pochodzi z art. 243 ustawy o finansach publicznych. Mamy dwie strony nierówności, lewą i prawa. Lewa jest określona przez czerwoną linię na wykresie, prawa natomiast przez zieloną linie na wykresie. Lewa strona musi być niższa od prawej. Otóż, w wielkim skrócie ta relacja mówi o tym, że w danym roku budżetowym samorząd może spłacać tyle zobowiązań, jako spłata rat kapitałowych i spłata odsetek oraz udzielonych poręczeń, ile średnio przez 3 poprzedzające lata budżetowe wypracowywał nadwyżki bieżącej, czyli tego żółtego pola widocznego na wykresie. Zatem płynie stąd bardzo prosty wniosek, im wyższy poziom dochodów bieżących, tym wyższa zdolność w tym wskaźniku. Im wyższy poziom sprzedaży majątku, również tym wyższy poziom limitu we wskaźniku. Natomiast jeśli chodzi o wydatki bieżące, oczywiście im niższy ich poziom, tym wyższa zdolność samorządu do spłaty zadłużenia oraz również poprzez aspekt płynnościowy do realizacji inwestycji. Widzimy też na wykresie jak wiele brakuje w 2016, to jest 1,1 punktu procentowego wyrażonego w stosunku do dochodów, zatem około 4 , 5 mln zł jest za duża spłata zobowiązań wynikająca z harmonogramu w stosunku do potencjalnych możliwości. Ten wskaźnik jest średnią kroczącą za trzy lata budżetowe, zatem limit spłat w roku 2016 będzie określony przez wykonany budżet w roku 2013, wykonany budżet w roku 2014 oraz budżet roku 2015. Zatem dzisiaj mamy już możliwość wpływania jedynie na 1/3 z tej relacji pracując, poprawiając budżet roku 2015. Widzimy zatem, że spełnienie relacji w roku 2016 będzie bardzo problematyczne. Taka była diagnoza budżetu z roku, z listopada roku 2014, projektu budżetu na rok 2015. Poproszę o kolejny slajd, gdzie prześledzimy sekwencje wydarzeń, jak wyglądał budżet przyjęty przez państwa 28 stycznia 2015 roku. Był to budżet po autopoprawkach prezydenckich, z których wynikał wzrost nadwyżki operacyjnej. Przede wszystkim dla mnie jako finansisty jest to najważniejsza dobra wiadomość, o 1,7 mln zł. Zmniejszeniu o 15 i pół mln uległ deficyt budżetu, co spowodowało również zmniejszenie zapotrzebowania na finansowanie, czyli dziury budżetowej roku 2015 również o kwotę 15 i pół mln zł. Poproszę o kolejny slajd. Gdy zestawimy to z budżetem na koniec lutego roku 2015, czyli po zmianach wynikających z lutowej sesji oraz zarządzeniach prezydenta, widzimy dalszą poprawę już w mniejszym stopniu. Otóż, wzrost nadwyżki operacyjnej o kolejne 100 tys. zł, spadek deficytu budżetu łącznie w stosunku do projektu budżetu o 16 mln i o taką samą kwotę spadek zapotrzebowania na finansowanie, czyli spadek dziury budżetowej. Poproszę o kolejny slajd, gdzie zobaczymy jak zatem wyglądają perspektywy finansowe już z punktu widzenia dnia dzisiejszego, czyli gdy opieramy się na najświeższych, najnowszych danych budżetowych. Wprowadzone zmiany pokazane są, zilustrowane są na wykresie jako delikatny wzrost tego żółtego pola wolnych środków operacyjnych. To w efekcie powoduje nam odrobinę zmniejszenie zapotrzebowania na środki na sfinansowanie inwestycji, ale nadal dziura finansowa do, na potrzeby realizacji zaplanowanych już inwestycji jest ogromna. Ciągle słupki nie mają pokrycia w kwotach kilkudziesięciu milionów złoty co roku. Poproszę o kolejny slajd. Po autopoprawkach styczniowych plus zmianach w budżecie lutowych okazuje się teraz, na sfinansowanie zaplanowanych inwestycji, miastu brakuje jeszcze 174 mln zł. Jak wygląda weryfikacja zgodności ze wskaźnikiem? Poprawa sytuacji niewielka, ciągle przekroczenie wskaźnika już

od roku 2016 jest w perspektywie przewidywane. Dla wskaźnika nie ma znaczenia, czy on zostanie przekroczony o jedną dziesiątą punktu procentowego, czy o dwa punkty procentowe. Sam fakt przekroczenia już jest przesłanką, inaczej, sam fakt nawet zagrożenia przekroczeniem tego wskaźnika już jest wystarczającą przesłanką do programu naprawczego w mieście. Konieczna jest zatem dalsza optymalizacja budżetu zmierzająca do wzrostu poziomu nadwyżki bieżącej. Poproszę o kolejne zestawienie. Pojawia się zapewne zasadnicze pytanie. Ile zatem jeszcze miasto musi wygenerować dodatkowo nadwyżki bieżącej?. Metodą analityczną jako podstawianie oczekiwanego wyniku okazuje się, że 10 mln zł oszczędności rozłożone na dwa lata 2015 i 16-ty, jest to poziom absolutnie minimalny. Dlaczego jest to poziom absolutnie minimalny? Pokażemy za chwilę na kolejnych wykresach, które pokażą jak będzie wyglądała sytuacja finansowa miasta Słupska, gdy właśnie te 10 mln oszczędności zostanie wdrożonych. 5 mln w roku 2015, kolejne 5 mln zł w roku 2016. Przy czym podkreślam, że jako oszczędności rozumiem nie jednorazowe obniżenie wydatków w ramach danego roku tylko na stałe zmniejszenie ich poziomu o wymienione kwoty. Poproszę o kolejny slajd. Zatem różnica w stosunku do pierwszych wariantów polega na tym, że w roku 2015 i 16-tym wzrasta poziom żółtych środków operacyjnych właśnie o te kwoty 5 i 5 mln zł, łącznie 10 mln zł. Po raz kolejny zmniejsza nam to dziurę na sfinansowanie planów inwestycyjnych, natomiast kolejny slajd pokaże, czy pozwoli to na zgodą z ustawą o finansach publicznych spłatę już zaciągniętych zobowiązań. Proszę zatem o kolejny slajd. Widzimy tutaj, że sytuacja uległa znacznej poprawie. Linie zielona i czerwona zbliżyły się do siebie. W niektórych latach udaje się już spełnić wskaźnik, natomiast ciągle istniej jego spełnienie w roku 2016 oraz 18-tym. W tym wariancie miastu brakuje już nie 174 mln, a 109 na sfinansowanie inwestycji. Cóż, to podkreśla i dokumentuje moje wcześniejsze słowa. Te 10 mln zł, jest to wariant absolutnie minimalny jeśli chodzi o wdrożenie rekomendowane do, dla państwa jednostki. Dobrze. Szanowni państwo, oddam na moment głos, jeśli pani przewodnicząca pozwoli panu prezydentowi".

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Pozwalam".

Prezydent Miasta Słupska Robert Biedroń: „Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Michale dziękuję serdecznie. Przerwałem panu, ponieważ chciałbym powiedzieć, że jak państwo widzicie sytuacja miasta jest poważna i dalsze oszczędności są po prostu nieuniknione. I te 10 mln zł dodatkowo w budżecie musimy znaleźć. Chcę też wyraźnie podkreślić, że celem wszystkich planowanych działań oszczędnościowych jest przede wszystkim zatrzymanie dalszego zadłużenia się miasta, ponad poziom który już osiągnęliśmy. Udało nam się zrobić to w tym roku i chcę kontynuować zatrzymanie dalszego zadłużenia miasta w kolejnych latach. Chciałbym także podkreślić, że moim celem jest obrona indywidualnego wskaźnika zadłużenia miasta, ochrona miasta przed negatywnymi konsekwencjami programu naprawczego. To także stałe obniżanie deficytu miasta oraz wypracowanie dodatkowej nadwyżki operacyjnej, która pozwoli na rozpoczęcie w 2016 roku inwestycji jednorocznych, w tym tych, które zostały wstrzymane w tym roku, a jak państwo pamiętacie obiecałem mieszkańcom, że powrócę do realizacji tych inwestycji i myślę, że w najbliższym czasie będzie to możliwe dzięki wdrożeniu tego planu naprawczego. Ja chcę naprawić sytuację miasta . Jaki mam pomysł na znalezienie tych dodatkowych środków? Te inicjatywy muszą iść w kilku kierunkach. W pierwszej kolejności musimy podjąć działania w perspektywie krótkoterminowej drugiego kwartału 2015 roku oraz działania w drugiej połowie tego roku. W drugiej kolejności, to muszą być działania średniookresowe, których efekty będą widoczne w roku 2016 roku. I następne, na koniec, to są bardzo ważne, to są działania długookresowe, strategiczne, których

efekty będziemy mogli odczuć najszybciej w 2017 roku. Gzie w takim razie będziemy szukali oszczędności w pierwszej kolejności? Pierwszym obszarem aktywności miasta, w którym widzę dzisiaj możliwość oszczędności, dodatkowych oszczędności, które musimy wdrożyć jest zmiana związana z organizacją komunikacji miejskiej. Chcemy przeanalizować możliwość korekty tras linii autobusowych w celu zmniejszenia wydatków, ale bez pogorszenia komfortu mieszkańców. Planujemy także zmniejszyć stawkę za wozokilometr, na co będzie miał wpływ między innymi projekt „Wzrost atrakcyjności systemu transportu zbiorowego", w tym między innymi zakup nowych autobusów, a także zmniejszenie wysokości tej stawki procentowego udziału kosztów ogólnych, w tym kosztów zarządu. Zmniejszymy ten udział z 8,56 % do 5 %, co mam nadzieję wymusi na zarządzie MZK aktywne działania restrukturyzacyjne w obszarze kosztów ogólnych, a nie operacyjnych. W wyniku między innymi tych działań szacujemy zmniejszenie wydatków na poziomie 300 tys zł w tym roku, a w 2016 roku aż o 6 mln 300 tys. zł. Dodatkowo także nastąpi wcześniejsza spłata zobowiązań wobec MZK. Jeśli będziecie chcieli państwo więcej informacji w tej kwestii to pani skarbnik chętnie udzieli bardziej szczegółowych informacji. Kolejnym obszarem oszczędności jest zmiana stawek za zarządzanie nieruchomościami i windykacją. Dotyczy to zmiany umowy z PGM-em, co pozwoli zmniejszenie wydatków w roku bieżącym o 350 tys. zł., a w 2016 roku o blisko 700 tys. Ta inicjatywa ma za zadanie przede wszystkim wymusić na zarządzie Spółki PGM aktywne działania oszczędnościowe, głównie w ramach kosztów ogólnych zarządu. Następną inicjatywą jest wdrożenie Słupskiej Grupy Zakupowej, o której już państwu wspominałem wcześniej i to pozwoli wg takich naszych wstępnych szacunków na zmniejszenie wydatków w tym roku o 150 tys. zł, a w 2016 roku o minimum 900 tys. zł. Zmieniamy też zasady finansowania Słupskiego Ośrodka Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zmniejszymy udział środków na zwalczanie narkomanii i alkoholizmu, co pozwoli zaoszczędzić w tym i w przyszłym roku po 270 tys. zł. Ograniczymy także wydatki na promocję miasta, wstępnie o 200 tys. zł w 2015 roku, i być może nawet, jeżeli będzie nadal taka potrzeba o 500 tys. w przyszłym roku. Zaplanowaliśmy też zmiany związane z organizacją urzędu i reorganizacją struktury miasta, co może przynieść kolejne oszczędności jeśli chodzi o budżet naszego miasta. Rezygnujemy z pomieszczeń w budynku Państwowej Straży Pożarnej i przenosimy pracowników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe do nieruchomości własnej miasta, co pozwoli wydawałoby się na symboliczne, ale w dłużej perspektywie sporo oszczędności, bo w 2016 roku będzie to około 40 tys. zł. Niepotrzebny wydatek, który zostanie w budżecie miasta. Jak wspomniałem zmieniamy zasady funkcjonowania BUMS-u. To da miastu oszczędności w 2015 na poziomie 250 tys. zł i blisko 460 tys. zł w przyszłym roku. Zmienimy zakres zadań i kompetencji ZIM-u, co pozwoli zaoszczędzić w 2016 roku nawet 360 tys. zł. Planujemy również dalszą optymalizację kosztów związanych z wynagrodzeniami administracji, co pozwoli zmniejszyć wydatki w 2016 roku o pół miliona zł. Duże możliwości ograniczenia wydatków miasta widzimy również w zmianach organizacyjnych w jednostkach oświatowych, co oczywiście, to jest dla mnie niekwestionowalne, wymaga od nas przeprowadzenia konsultacji społecznych i szukania wspólnych rozwiązań z dyrektorami szkół, mieszkańcami, radnymi, całą społecznością naszego miasta. W tym obszarze będziemy szukali oszczędności w 2015 roku i szacujemy, że jeżeli tego typu oszczędności będą miały miejsce, to w 2015 roku uda nam się zaoszczędzić milion 400 tys. zł, a w 2016 roku 2 mln zł. Jestem przekonany i chciałbym to podkreślić, że tego typu zmiany w systemie oświaty, które są delikatnymi zmianami i wrażliwymi zmianami dla tkanki naszego miasta można zrobić bez obniżania jakości nauczania i warunków pracy nauczycieli, a wprost

przeciwnie, zwiększając jakość nauczania i lepsze warunki pracy dla naszych nauczycieli. W tym zakresie także, jeżeli będziecie mieli państwo pytania, więcej informacji przekaże państwu pani wiceprezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka. Będziemy niestety zmuszeni pewnie do ograniczenia środków na remonty zasobu komunalnego o 500 tys. zł w 2015 roku i tyle samo w 2016 roku. Duże możliwości wygenerowania oszczędności w tym przyszłym roku widzimy w zmianie sposobu zarządzania Strefą Płatnego Parkowania. Rozważamy też możliwość zaangażowania w zarządzanie Strefą Płatnego Parkowania Straży Miejskiej, poszerzając jej dotychczasowe zadania. Konieczna jest też aktywniejsza praca na rzecz windykacji należności. Wstępnie, w 2015 roku da to blisko 240 tys. zł oszczędności i znacznie więcej w 2016 roku., ale to również wymaga szczegółowych analiz, przygotowania nowej, zintegrowanej polityki transportu miejskiego. Przyjrzymy się także dodatkowym, bieżącym dochodom miasta. Dobrą informacją są ponadplanowe dochody z tytułu odzyskania VAT-u. Chodzi tutaj między innymi o odliczenie dotyczące Klasztornych Stawów. To zwiększy nasze dochody bieżące w tym roku o przeszło 500 tys. zł. Istotnym źródłem dochodów muszą stać się podatki od nieruchomości. Dochody z tego tytułu w 2016 roku, w zależności od przyjętego wariantu rozwiązań mogą wynieść minimum milion 700 tys. zł. Decyzję w tym zakresie, podobnie jak inne ważne strategicznie decyzje wymagają dyskusji z mieszkańcami, przedsiębiorcami, radnymi tak abyśmy wybrali najbardziej optymalny dla nas wszystkich wariant. Ostatnia z przygotowanych inicjatyw dotyczy zwiększenia wpływu z tytułu dywidendy ze spółek miejskich. Szacujemy, że w 2015 roku pozwoli to na zwiększenie przychodów bieżących o milion 600 tys. Kwota będzie pochodzić z PGK, MZK i w niewielkiej części z likwidowanej spółki APR. Wszystkie umowy zawierane między miastem a spółkami wymagają szczegółowej analizy, tak aby zmniejszyć obciążenie miasta i mieszkańców z tytułu kosztów usług świadczonych przez nasze spółki. Zyski spółki nie mogą być ukrytym podatkiem obciążającym mieszkańców naszego miasta. Wszystkie przedstawione przeze mnie inicjatywy trafią w najbliższych tygodniach na komisje wraz ze szczegółowymi uzasadnieniami i analizami do oceny państwa radnych. Jeszcze jedno, chciałbym zasygnalizować dwie inicjatywy, które mają charakter strategiczny, ale skutki tych inicjatyw mogą być już odczuwalne w 2016 roku. W ciągu najbliższych tygodni przedstawimy państwu, przygotujemy i przedstawimy państwu dwie nowe koncepcje o charakterze strategicznym, które poddamy pod dyskusję społeczną , pod dyskusję wszystkich zainteresowanych stron. Po pierwsze, będzie to koncepcja utworzenia Miejskiego Centrum Administrowania Oświatą. Po drugie, będzie to koncepcja utworzenia Miejskiego Centrum Obsługi Kultury. Pierwsza inicjatywa będzie wzorowana na tego typu rozwiązaniach w innych miastach, między innymi w Warszawie, gdzie działają dzielnicowe biura finansów oświaty. W ubiegłym tygodniu rozmawiałem właśnie między innymi na ten temat z panem wiceprezydentem Warszawy Włodzimierzem Paszyńskim, który zadeklarował nam pełne poparcie i wsparcie w zakresie zmian w tym zakresie, także merytoryczne. Takie rozwiązania, działały także w Słupsku przed laty, i pewnie państwo pamiętacie, że działały one właśnie w sposób niezbyt dobry. Chcemy dzisiaj, na bazie tych doświadczeń i weryfikując tego typu rozwiązania i korzystając z najlepszych praktyk, które funkcjonują w innych miastach, tego typu rozwiązania zaproponować państwu w udoskonalonej wersji. Celem oczywiście nadrzędnym jest obniżenie kosztów administrowania oświatą w mieście bez obniżania jakości nauczania i pogarszania warunków pracy także nauczycieli. Pierwsze z tych projektów trafią w ciągu najbliższych czterech, sześciu tygodni do państwa na komisje, ale już dzisiaj chciałem państwu zasygnalizować, że nad takimi pomysłami pracujemy. Czym będzie się

zajmowało takie Miejskie Centrum Administrowania Oświatą. Po pierwsze będzie odpowiedzialne za opracowywanie dla placówek oświatowych projektów planów finansowych, prowadzenie rachunkowości, zarządzanie kadrami i płacami, koordynowanie czynności inwentaryzacyjnych, sporządzanie sprawozdań finansowych, gromadzenie i przechowywanie dokumentacji finansowo-księgowej, prowadzenie sprawozdawczości rzeczowej i statystycznej, zapewnienie obsługi prawnej, pozyskiwanie środków zewnętrznych, a także inne działania o charakterze administracyjnym i działania wspierające organizacyjnie nauczycieli, rodziców i uczniów. Z kolei w przypadku Miejskiego Centrum Obsługi Kultury obok zadań stricte administracyjnych oraz finansowo-kadrowych, chciałbym żeby Biuro to prowadziło zintegrowane działania promocyjne jednostek i instytucji kultury, koordynacją działalności impresaryjnej, a także odpowiadałoby za pozyskiwanie środków zewnętrznych, których dzisiaj brakuje, w tym od mecenasów sztuki. Koncepcja ta ma poprawić warunki pracy twórczej aktorom i innym twórcom. Ma umożliwić także dyrektorom jednostek instytucji pełną koncentrację na stronie programowo-artystycznej. Chcę wyraźnie podkreślić, że w przypadku tych wszystkich pomysłów nie chodzi tylko i wyłącznie o oszczędności, ale w szczególności o sprawniejsze zarządzanie subwencją oświatową, poprawę współpracy między jednostkami oświatowymi i jednostkami kultury, szukanie efektów w skali, efektów synergii i najl..., zdob..., przyciąganie i promowanie w naszym mieście najlepszych praktyk jakie funkcjonują w naszym kraju i poza granicami naszego kraju. Chcę wyraźnie podkreślić, to nie są decyzje, to nie są żadne decyzje, to są tylko i wyłącznie pomysły na lepsze zarządzanie naszym miastem. Pracujemy nad nimi, przeprowadzimy konsultacje społeczne, przekażemy rozwiązania i w …, które, nad którymi pochylą się odpowiedni Komisje branżowe. Za wszystkie te przedstawione projekty odpowiadała będzie Pani Prezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka wraz ze swoim zespołem. To są nasze plany i chciałbym teraz poprosić jeżeli znów Pani Przewodnicząca pozwoli, aby Pan Michał Schab pokazał jak wstępnie te plany wpłyną na oszczędności budżetowe naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska :„Dziękuję bardzo. Pan Prezes, proszę”.

Prezes Zarządu Spółki ProPOLIS Michał Schab: „Proszę o kolejny slajd. Jeszcze kolejny. Jeszcze kolejny. Jeszcze kolejny. Tak, szanowny państwo, skończyliśmy na diagnozie o 10 mln zł, jako kwotę oszczędności absolutnie, jako absolutne minimum wdrożenia. Dlaczego nazywam tą kwotę absolutnie minimalną? Otóż, tak jak wspomniałem budżet jest, miasta o wielkości Słupska jest szalenie złożoną materią. Kilkaset pozycji dochodowych, jeszcze więcej pozycji wydatkowych, powoduje, że w budżecie jak w każdym planie, bo przecież to jest po prostu plan finansowy, istnieje szereg aspektów po prostu ryzykownych, nazwijmy je czynnikami ryzyka, których zaistnienie może spowodować diametralną zmianę tej zdiagnozowanej sytuacji finansowej. Staraliśmy się sprecyzować jakie może być to ryzyko. Widzimy tutaj podział na pięć elementów ryzyka. Chodzi o ryzyko dochodowe, wydatkowe, inwestycyjne, zadłużeniowe oraz specyficzne, typowe dla tylko i wyłącznie dla Państwa jednostki. Zatem 10 mln oszczędności jest to wariant wyjściowy minimalny. Zobaczmy jakie mogą być elementy ryzyka. Poproszę o kolejny slajd. Przechodząc do ryzyka dochodowego. Wyodrębniliśmy tutaj cztery główne pozycje w budżecie miasta, które w naszej opinii mogą stanowić element ryzyka nie wykonania tych dochodów. Pierwsza pozycja, udział w „PIT-cie”. To jest taka kwota, którą minister finansów prognozuje, przekazując jako wytyczne do budżetów dla wszystkich jednostek samorządowych. Na rok 2015 został zaplanowany wzrost niecałych 10 %

jeśli chodzi o miasto Słupsk w stosunku do roku 2014. Do kwoty około 94 mln zł. Uważamy, że istnieje zagrożenie nie wykonania tej kwoty na około 2, 2,5 mln zł. Kolejna pozycja o mniej znaczeniu. Na pół mln zł szacujemy ryzyko nie wykonania dochodów z lokalnych podatków i opłat. Brak zakładanej sprzedaży majątku. Państwo macie w budżecie około 15 mln zł dochodów ze sprzedaży majątku. To jest taka pozycja, która co, do której zawsze, do której zawsze trzeba przywiązać pewne ryzyko nie wykonania kwoty, ponieważ jej wykonanie nie do końca zależy od miasta. Miasto może przeznaczyć różny majątek, natomiast to od kupców zależy czy on zostanie zbyty. Ostatnia pozycja, ryzyko nie wykonania planowanych dochodów przez PGM, szacujemy na około 2 mln zł. Wiemy, że te dochody co roku nie były w pełnym planie wykonywane stąd też określamy to jako element ryzyka. Poproszę o kolejny slajd. Druga grupa ryzyka to jest ryzyko niedoszacowania wydatków. Zarówno jeśli chodzi o wszystkie wydatki bieżące związane z utrzymaniem miasta, ale chciałbym państwu opowiedzieć więcej na temat ryzyka wzrostu stóp procentowych, gdyż dla miasta o tak dużym stopniu zadłużenia jak Słupsk, właśnie stawki procentowe na rynku międzybankowym, po postu ceny pieniądza mają kolosalne znaczenie, bo jeśli mamy 275 mln zobowiązań, wzrost stóp procentowych o jeden punkt procentowy przełoży się na wzrost płatności odsetkowych ponoszonych przez miasto właśnie o 1% wielkości zadłużenia na przyszły rok budżetowy, czyli mniej więcej 2, 75 mln zł, widzimy potencjał tutaj wzrostu tej kwoty. Oczywiście w przypadku wzrostu stóp finansowych, stóp procentowych na rynku finansowym i pieniężnym w Polsce. Uważamy, że to ryzyko o ile nie w tym roku i nie w przyszłym, tak od roku 2017 jest naprawdę realne. Stąd też powinniśmy uwzględniać to w dalszych projekcjach. Poproszę o kolejny slajd. Ryzyko związane z aquaparkiem. Do analizy została uwzględniona konieczność ponoszenia dopłat do funkcjonowania tego obiektu jeśli oczywiście będzie on ukończony. Od roku 2017 na poziomie 3 mln zł. Widzimy potencjał tutaj do wzrostu tego kosztu o kolejne 1 do 2 mln zł. Poproszę o kolejny slajd. W zakresie ryzyka specyficznego powinniśmy tutaj przede wszystkim wyodrębnić to o czym pan prezydent wspominał na początku swojego wystąpienia, czyli ryzyko związane z procesami cywilnymi, które są toczone przeciwko miastu. Przede wszystkim mam tutaj na myśli ryzyko, proces z wykonawcą aquaparku, którego wartość pozwu wynosi około 24 mln zł. Największym ryzykiem jest to, że w wyniku werdyktu sądu taka potencjalna płatności miałaby być zaliczona w poczet wydatków bieżących. A takie ryzyko istnieje. Poproszę o kolejny slajd. Suma wymienionych elementów ryzyka opiewa na kwotę 10 mln zł. To oznacza, że wcześniej szacowana kwota niezbędnie minimalnych oszczędności na poziomie 10 mln zł ze względu na ryzyko prognostyczne, ze względu na ostrożność prognostyczną powinna zostać zwiększona o element ryzyka o kolejne 10 mln zł, co daje nam łączną rekomendowaną sumę oszczędności na poziomie 20 mln zł do zrealizowania w roku budżetowym 2015 i 16-tym oraz utrzymania tego obniżonego poziomu wydatków bieżących na przyszłość. Szanowni państwo, zanim przejdziemy do weryfikacji jak wyglądałyby finanse miasta Słupska przy uwzględnieniu tych oszczędności 20 mln, pokażę państwu wersję pesymistyczną, która pokaże jak źle może być, gdy chociaż dwa z tych elementów ryzyka zaistnieją. Czyli przykładowo, przegrany proces cywilny z wykonawcą aquaparku i konieczność zapłaty odszkodowania w kwocie, w tym wariancie przyjąłem wartość środkową około 10 mln zł, a także drugi aspekt ryzyka wzrost stóp procentowych o 1 punkt procentowy. Przejdźmy proszę do kolejnego slajdu. Znany państwu wykres, który uwzględnia te dwa elementy ryzyka. W 2015 roku zapłata 10 mln zł jako wydatki bieżące oraz wzrost stóp procentowych powodujący wzrost czerwonych słupków na wykresie płatności z tytułu odsetek od zaciągniętych

zobowiązań powiększa nam po raz kolejny dziurę na sfinansowanie planowanych inwestycji. I poproszę o kolejny slajd. Potwierdzenie olbrzymiego ryzyka w postaci przekroczenia wskaźników, czyli mamy tutaj udokumentowanie, że pomimo 10 , nawet pomimo tych 10 mln oszczędności jako niezbędne minimum, wystarczy, że zaistnieją dwa z wymienionych elementów ryzyka i te 10 mln oszczędności nie przynosi oczekiwanego skutku. Jest, są przekroczone wskaźniki, co może oznaczać program naprawczy, zaniechanie, zatrzymanie rozwoju. Poproszę o kolejny slajd. Chciałbym państwu pokazać ciekawe wariantowe zestawienie potencjalnych kwot oszczędności z weryfikacją i identyfikacją tego co poniekąd w zamian za nie uzyskujemy. W pierwszej kolumnie widzimy kilka wariantów kwot oszczędności do wdrożenia w latach 2015-16, a także w kolejnych kolumnach co dzięki nim zyskujemy. Czy możliwe jest dochowanie wskaźnika obsługi zadłużenia, czy zachowuje miasto w prognozach płynność finansową, czy da się uniknąć programu naprawczego, czy eliminujemy w wyniku tego wariantu, danego wariantu, czynniki ryzyka, a także pokazuje dziurę budżetową na sfinansowanie zaplanowanych inwestycji, a także potencjał do realizacji inwestycji jednorocznych, ale z własnych środków, podkreślam, że z własnych środków. Kolorem szarym, czy też błękitnym wyodrębniłem dwa analizowane warianty, czyli 10 mln zł jako absolutne minimum i rekomendowane 20 mln jako pierwszy z wariantów, który pozwala na eliminację czynników ryzyka. Co najmniej 20 mln zł pozwala wyeliminować te kilka czynników ryzyka. Natomiast wszystkie warianty pogłębienia tej kwoty powodują już pełną zgodność prognoz z ustawą o finansach publicznych i z zasadą utrzymania płynności budżetu, także istotnie, wyraźnie zmniejszają na sfinansowanie planowanych inwestycji. Poproszę o kolejny slajd. Mamy tutaj w wersji tabelarycznej przedstawione, zaproponowane, omawiane przez pana prezydenta działania oszczędnościowe z przedstawieniem właśnie potencjalnych, szacunkowych kwot oszczędności, które mogą z tych działań wyniknąć. Poproszę o kolejne zestawienie, o kolejny slajd. Pierwsza tabela dotyczy działań związanych z wydatkami i suma potencjału do uzyskania dla miasta wynosi niecałe 4 mln zł w roku 2015 oraz niecałe 20 mln w roku 2016. Takie mogą być łączne skutki działań omawianych przez pana prezydenta. Tyle jeśli chodzi o stronę wydatkową, poproszę o kolejny slajd gdzie będziemy widzieli skutki decyzji po stronie dochodowej, które powiększą nam ten uzysk finansowy z tytułu zaproponowanych działań, gdzie suma wzrostu dochodów bieżących i spadku wydatków bieżących w roku 2015 szacowana jest na 6 mln zł. Ponad 21 mln zł od roku 2016, czyli to jest wariant, który określa jakie działania mogą doprowadzić do kwoty tej rekomendowanej 20 mln zł jako kwota potrzebna miastu na funkcjonowanie zgodne z ustawą o finansach publicznych i co podkreślam możliwość realizacji zaplanowanych już inwestycji. Poproszę o kolejny slajd. Prześledźmy zatem jak wyglądałyby, jak wyglądają projekcje finansów miasta z uwzględnieniem tej docelowej, 20 mln kwoty oszczędności. Co się okazuje? Żółte pole środków operacyjnych wzrasta nam istotnie do poziomu spokojnie pozwalającego na spłatę zaciągniętych zobowiązań plus na pokrycie istotnej części kolorowych słupków inwestycyjnych. To czego z tych oszczędności nie uda się pokryć, pokazałem na wykresie jako obszar czerwony, czyli finansowanie środkami zwrotnymi komercyjnymi w postaci chociażby przykładowej emisji obligacji, których spłata mogłaby być w tym wariancie przewidziana na lata 22-29. Widoczne jest to na wykresie jako słupki fioletowe. To miałyby być środki, po które miasto mogłoby już sięgnąć na zwieńczenie finansowania zaplanowanych inwestycji. Poproszę o kolejny slajd. Jak wygląda zgodność tych projekcji z ustawą o finansach publicznych, ze wskaźnikami zadłużenia? Tak, są te projekcje zgodne. Widzimy spełnienie wskaźnika, a dodatkowo od roku 2017 pojawia nam się przestrzeń między limitem

a wskaźnikiem obsługi zadłużenia pozwalająca od tego roku na dokonywanie chociażby wcześniejszych spłat, czy też planowanie nowych działań inwestycyjno-kredytowych. Potencjał rosnący, z tego względu, że do tej średniej trzyletniej wchodzą lata, które obejmują już te oszczędności, czyli coraz lepsze finansowo lata, z tego względu ten wskaźnik rośnie do poziomu 11, 12%, który jest już w pełni akceptowalny i można by go uznać za dobrą, poprawną sytuację w kontekście właśnie wskaźnika. Zmierzając do końca poproszę o kolejny slajd. Szanowni państwo, naszym zdaniem, przede wszystkim najważniejszy wniosek płynący do państwa, do miasta jest taki, że optymalizacja budżetu, pewne oszczędności są konieczne. Mamy jedynie dzisiaj do wyboru czy podejmie się tego zadania sami, czy o tych kwotach oszczędności, a wtedy już raczej cięć zdecyduje Regionalna Izba Obrachunkowa. Tak czy siak, środki na finansowanie trzeba znaleźć. Nadwyżka bieżąca musi zostać zwiększona do poziomu, który pozwala na spłatę już zaciągniętych inwestycji, i tak jak analiza wykazuje, będzie to poziom, który pozwoli myśleć o kolejnej puli inwestycji. Chciałbym swoją prezentację zakończyć hasłem, które determinuje naszą działalność doradczą dla samorządów, otóż decyzje podjęte dziś kształtują jutro. To jest nawiązanie nie tylko do wskaźnika, który mówi o tym że tak jak dzisiaj stoimy finansowo, tak możemy spłacać swoje zobowiązania przez kolejne 3 lata, ze względu na średnią kroczącą trzyletnią, no ale przede wszystkim nawiązuje do tego, że dzisiaj podjęte decyzje jako ręce podnoszone za lub przeciw konkretnym propozycjom pana prezydenta będą decydowały o tym jako finansowo miasto będzie wyglądało w przyszłości. Poproszę o kolejny, ostatni slajd i tym samym dziękuję Państwu za wysłuchanie prezentacji.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska :„Ja również dziękuje. Proszę panie prezydencie.”

Prezydent Miasta Słupska Robert Biedroń: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Izbo, znów Wysoka Izba w mojej głowie. Wysoka Rado, ale też Wysoka Izba. Szanowni państwo. Zanim rozpoczniemy dzisiejszą debatę, dyskusję na temat przedstawionej analizy naszych, moich propozycji, chciałbym jeszcze raz powiedzieć kilka słów o planach na marzec i drugi kwartał tego roku, bo one będą w sposób znaczący w mojej ocenie wpływały też na przedstawioną sytuację. Z mojej perspektywy, z naszej perspektywy, kluczowe zadania na marzec i ten drugi kwartał to przede wszystkim wdrożenie planu oszczędnościowego dla miasta na lata 2015 i 2016, w tym przede wszystkim konsultacje w tym zakresie z mieszkańcami. Przygotowanie planu restrukturyzacji długu miasta, tak aby zwiększyć zdolności kredytowe miasta przed kolejną perspektywą finansową na lata 2014-2020. Chcemy wykorzystać tą ostatnią szansę jaka stoi przed nami jeśli chodzi o nasze miasto, na dalszy rozwój w tym zakresie. To także zakończenie zmian organizacyjnych w Ratuszu oraz jednostkach organizacyjnych miasta. Zakończenie zmian kadrowych w radach nadzorczych i zarządach spółek komunalnych. Strategia, prace nad strategią rozwoju miasta na lata 2016 – 2022, przygotowanie miasta do pełnienia funkcji lidera w ramach Strategi Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Słupska, wdrożenie Słupskiej Grupy Zakupowej. Stworzenie Koncepcji Centrum Obsługi Mieszkańców w Słupsku, w tym konsultacje z mieszkańcami dotyczące tego projektu. Przeprowadzenie audytu kultury w mieście. Przygotowanie i wdrożenie planu naprawczego inwestycji „Trzy Fale”. Stworzenie koncepcji organizacyjnych dla Miejskiego Centrum Administrowania Oświatą oraz Miejskiego Centrum Obsługi Kultury. To są zadania jakie stawiamy sobie jeszcze na ten miesiąc i na drugi kwartał tego roku. Kończąc chciałbym przede wszystkim podziękować tym wszystkim, którzy pomagali przez te ostatnie 100 dni w.., mi, moim urzędnikom, nam wszystkim w rozwiązywaniu wielu problemów, które stoją

przed nami i przed naszym miastem. Bardzo serdecznie dziękuję państwu. Wiecie państwo, że sytuacja miasta jest bardzo poważna. Ja w tej analizie możliwości inwestycyjnych i wiarygodności kredytowej znalazłem takie optymistyczne lata, które zaczną się gdzieś mniej więcej w 2018 roku i później. Wytrawny polityk, takich mamy wielu w Polsce, mógłby te oczywiście konstruować budżet jak to było robione do tej pory. WPF też można by skonstruować tak jak do tej pory, ukrywając tak naprawdę zadłużenie miasta i nie pracując nad restrukturyzacją tego zadłużenia. Ja jestem odpowiedzialnym prezydentem miasta. Wiem, że decyzje które Państwu proponuję są łatwe do takiej politycznej krytyki, że można mnie atakować za to, że chcę restrukturyzować, rozmawiać nad przyszłością Oświaty, Kultury, że zapraszam Państwa do trudnej dyskusji wokół budżetu, ale chciałbym wziąć odpowiedzialność za to miasto i taką odpowiedzialność zadeklarowałem kiedy obejmowałem urząd prezydenta. I...ja mogę odejść jako prezydent, który może nie budował, nie robił tutaj fajerwerków i nie zbudował kolejnego aquaparku, ale chciałbym, żeby mój następca czy następczyni przejęła to miasto bez takich problemów z jaki ja dzisiaj przejmuję to miasto. I temu służą wszystkie moje działania. Chciałbym, żeby po prostu mieszkańcom naszego miasta dać jakąś nadzieję na lepszą przyszłość. Dzisiaj jest to bardzo trudne jak widzicie Państwo. Dlatego przez najbliższe 4 lata zaręczam Państwu, nie będę się bał podejmować trudnych, niepolitycznych decyzji, trudnych politycznie decyzji. Nie należę do żadnej partii, nie zobowiązują mnie żadne reguły gry. Myślę, że Państwo dzisiaj też to dzisiaj rozumiecie i chciałbym Państwa też namówić do tej solidarności w zmianach w mieście. Nie patrzmy na nasze legitymacje, nie patrzmy na to jak zareagują nasi wyborcy, ale patrzmy jak reagować będą mieszkańcy naszego miasta, bo to oni dzisiaj są tak naprawdę najważniejsi w tej naszej rozmowie o przyszłości miasta. Serdecznie dziękuje. Jestem..., oddaję się do pełnej Państwa dyspozycji jeśli chodzi o przedstawioną sytuację miasta. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Na tym kończymy punkt 3 dzisiejszego porządku obrad i za chwilę ogłoszę 15 minutową przerwę. Po przerwie wrócimy do dyskusji i rozumiem również, że z mediami. Chciałabym tylko Państwa poinformować, że nie będę ograniczać czasu wystąpienia klubowego do regulaminowych 5 minut. I w takiej kolejności proszę zgłaszać się do dyskusji, najpierw kluby i później przewodniczący, na końcu pozostali, którzy chcą jeszcze taką dyskusję promować. Ogłaszam przerwę.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Otwieram obrady sesji po przerwie. Proszę wszystkich radnych o zajęcie miejsc. Przechodzimy do kolejnego punktu dzisiejszego porządku, a mianowicie do debaty na temat przedstawionego raportu finansowego o mieście Słupsku. Lista oczekujących jeszcze jest pusta, za chwilę myślę, że się zapełni.

Przypominam, że wróciliśmy do obrad po przerwie. Przeszliśmy do kolejnego punktu i rozpoczęliśmy zgłaszanie chętnych do dyskusji. Lista w dalszym ciągu jest pusta. Jeśli nie będzie zgłoszeń za chwileczkę zamknę sesję. Radny Robert Kujawski, tak wiem, w imieniu Klubu. Powiedziałam wcześniej, że nie będę ograniczać czasu do wystąpienia do regulaminowych 5 minut.”

Radny Robert Kujawski:”Szanowna Pani Przewodnicząca. Szanowny Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Widzieliśmy przed chwilą pana Prezydenta, który mówił o tym jak to wszystko będzie bardzo ładnie i co nas czeka i usłyszeliśmy takie zdanie - jakby ci, którzy siedzieli na tej sali nie zdawali sobie z tego sprawy jakby to po części i oni byli winni temu, że to wygląda tak jak wygląda. Otworzyłem sobie protokół z 27 listopada 2013 roku i akurat w tym przypadku zacytuje siebie:”im mniej płacimy odsetek, tym więcej będziemy mogli spłacić rat kapitałowych”. I jeżeli popatrzymy

na wpf, bo o tym dokumencie rzadko dyskutujemy, ale na to trzeba popatrzeć, to zobaczymy jedną rzecz, że tak naprawdę to co proponuje pani Skarbnik w tym roku to jest maskowanie problemu. To tak jakby pacjenta z poważnym stanem przedzawałowym, który trafił do szpitala, a tam lekarz zamiast podjąć decyzję o reanimacji powiedział pielęgniarce przypudrujcie go trochę na twarzy, żeby nie był siny powiemy rodzinie, że się poprawia. Taką mamy sytuację.
Szanowny Panie Prezydencie. O tym, że sytuacja finansów miasta Słupska jest trudna, to my wiemy. Wydaliśmy na pewne dokumenty, które przygotowywała przed chwilą firma i prezentował pan Prezes Schab ponad 17 tys. zł. I jak ja patrzę na te dokumenty zastanawiam się czy przynajmniej części tych pieniędzy nie wyrzuciliśmy w błoto. Mamy przed sobą analizę i weryfikację wpf-u, siedemnaście stron to jest tabela z danymi przeniesionymi z naszego wpf-u, jedenaście wykresów i rekomendacja - przede wszystkim zaleca się i rekomenduje rozszerzenie załącznika nr 3 do wpf objaśnienie przyjętych wartości. W obecnym kształcie jest zbyt lakoniczne, w niewystarczający sposób przedstawia przyjęte założenia i uzasadnienie. To jest panie Prezydencie siedemnaście stron, które każdy pracownik Wydziału Finansowego zrobiłby Panu w pół godziny, bo przeniesienie rzeczy, które są zapisane w tabelach przy pomocy programu excel albo darmowego programu z którego korzysta Urząd zajęłoby około pół godziny. Nawet ja na Komisji w przerwie pomiędzy swoimi wypowiedziami mógłbym to Panu zrobić zaoszczędzilibyśmy 3, 4 tys. zł. Dostaliśmy w czwartek analizę aktualnej sytuacji finansowej miasta Słupska wraz z wariantowym określeniem prognoz finansowych miasta. Ten dokument w dwóch swoich stronach ostatnich, to podsumowanie i rekomendacja oraz wystąpienie elementów ryzyka. Patrząc na ten dokument też mógłbym powiedzieć, że dużo straciliśmy, wyrzuciliśmy tak naprawdę pieniądze w błoto ponieważ większość danych, które są w tym dokumencie to dane historyczne pochodzące z wykonania budżetu za lata 2010-2014, które to jeżeli chcielibyśmy mieć jakiekolwiek zestawienia to uzyskamy je z Wydziału Finansowego ponieważ ten Wydział jest skomputeryzowany i takie zestawienia nam może zrobić. Trzeba tylko wiedzieć o co pytać i o co poprosić. Ta analiza finansowa, prezentację którą dostaliśmy o godz.14.30, a więc pół godziny przed tą sesją, jest trochę bogatsza tyle tylko,jak my jako radni mamy się przygotować do dyskusji jeżeli dokumenty, które są istotne dostajemy pół godziny przed sesją. To dla mnie, bo znam się na tych finansach dostanie dokumentów trzy cztery dni wcześniej jeszcze pozwala na to, żeby się w nich zorientować, ale przeciętny radny? Przeciętny radny nawet nie jest w stanie dokładnie i ze zrozumieniem tego przeczytać i zapytać swoich kolegów klubowych, co na ten temat sądzą. Reasumując tak naprawdę wydanie 17 tys. zł. ponad 17 tys. zł na to żebyśmy tylko znaleźli zewnętrzne potwierdzenie, że jest źle i że powinniśmy oszczędzać i szukać dodatkowych dochodów po to, żeby wypracować nadwyżkę pomiędzy dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi to jednak trochę dużo, bo o tym, że takie działania musimy podjąć, to wiemy.
Oczywiście musimy oszczędzać i teraz jest pytanie, jak oszczędzać, gdzie? Dobrze, że w tym dokumencie, w tej prezentacji kilka propozycji jest. Pan Prezydent w swoim wystąpieniu mówił o większej liczbie jakiś oszczędności. Tak sobie pomyślałem. Kwestie na przykład Zarządów Spółek, ograniczenia, no Rady Nadzorcze powiedział pan Prezydent drugi, trzeci kwartał bieżącego roku, a decyzje dotyczące zarządów, rad nadzorczych to są decyzję, które Prezydent Miasta może podjąć następnego dnia po tym jak jest zaprzysiężony. Mówimy o kwestiach oszczędności i wiadomo te oszczędności wiążą się także przede wszystkim z poziomem zatrudnienia, bo jeżeli z jednej strony tej prezentacji mamy pewien błąd metodologiczny, to z jednej strony mamy dochody ujęte w formie paragrafu natomiast wydatki w formie działów, a działy zawierają

paragrafy, więc jedno z drugim nie współgra i powinno być to określone jednoznacznie. I wtedy byśmy zobaczyli, że tak naprawdę nasze największe wydatki to są wydatki osobowe na wynagrodzenia, to są wydatki na pochodne powiązane z wynagrodzeniami i że jeżeli chcemy oszczędzać to musimy bardzo mocno skoncentrować się na tym jak wygląda siatka zatrudnienia w Urzędzie, w jednostkach, w oświacie i szukać tutaj rozwiązań. Jak na razie mieliśmy oszczędności na wodzie, która tutaj stoi. Ale ja tak sobie policzyłem zmiany chociażby w Gabinecie Prezydenta Miasta, przecież są zatrudnione tam dodatkowe osoby, są osoby z wyższymi wynagrodzeniami. Nie wiem, czy już panu Rafałowi Kuligowskiemu mam gratulować, że jest Zastępcą Dyrektora tegoż Gabinetu, czy jeszcze nie. Jeżeli będzie, to będzie kosztował nas jako miasto więcej.

Panie Prezydencie niech pan zrobi rachunek sumienia i popatrzy o ile w stosunku do Pana poprzednika w samym Gabinecie Prezydenta Miasta wzrosły wynagrodzenia. Na moje oko to będzie około 20-25 tys. zł. Miesięcznie. A wie Pan co to oznacza? A to oznacza, że na wodzie to Filharmonia Słupska, gdyby nie pili i w ogóle jej nie kupowali, to żeby uzyskać tą miesięczną kwotę musi oszczędzać przez 400 albo 500 lat. No w ten sposób to my oszczędności nie zrobimy. Mówi Pan Prezydent o oszczędnościach i był taki temat samochodu służbowego, że będzie likwidacja i tak dalej. Samochód służbowy gdzie jest ? Jest w Straży Miejskiej. Czy są tam dalej te koszty? Są dalej te koszty.

Słyszymy teraz o obchodach 100 dni Pana Prezydenta. Ja chciałbym się dowiedzieć Panie Prezydencie i zobaczyć takie zestawienie, jakie są koszty tych 100 dni. Czy prezydenci, progresywni prezydenci miast i burmistrzowie, to przyjadą do nas i ich przyjmiemy bezkosztowo, czy różne działania, które w tym tygodniu będą podejmowane, będą bezkosztowe. One będą kosztowały. Chciałbym wiedzieć ile ?

Chciałbym, żeby Pan Prezydent po trzech miesiącach pokazał nam, jako radnym, na przykład efekty działań Pełnomocnika ds. Zrównoważonego Rozwoju i Zielonej Energii, bo jeżeli jedynym aspektem tego działania ma być parytet w nazwach ulic, no to pytanie - czy stać nas na wydawanie pieniędzy na Pełnomocnika ?

Chciałbym Panie Prezydencie, żeby Pan Prezydent spojrzał w jaki sposób są robione te zmiany, bo zmieniać trzeba. Każdy z nas ma tą świadomość. Ja o pewnych rzeczach, potwierdzi to siedząca obok Pana Pani Wiceprezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka, mówię nie od dzisiaj, nie od wczoraj, nie od listopada, tylko mówię od roku 2008 i 9-tego. A dzisiaj niestety ze smutkiem widziałem w Pana wystąpieniu, takie odniosłem wrażenie- nie wiem jak koledzy i koleżanki radni, ale to tak jak my byśmy przez te wszystkie lata niczego nie widzieli, a Pan przybył do nas jak rycerz na białym koniu - zbawca, który teraz pokazuje - wszystko robiliście źle.

Są błędy, wiemy jaki jest kierunek i chcemy w tym kierunku iść. Trzeba szukać oszczędności, ale tych oszczędności trzeba szukać tak, żebyśmy nie wylewali dziecka z kąpielą.

Jeżeli Pan Prezydent w tych dokumentach pokazuje zmniejszenie wydatków na komunikację o prawie 7 mln zł., zmniejszenie wydatków na zasób komunalny 7 mln zł., a mówi Pan w swoim wystąpieniu, że Pan chce rozwiązywać problemy ludzi, którzy nie mają mieszkań w tym mieście i liczą tutaj na pomoc gminy - zastanawiam się w jaki sposób. A zastanawiam się też dlatego, bo pamiętam, że to Pan Prezydent z projektu budżetu wyciął zadanie inwestycyjne polegające na nowej dokumentacji projektowej na budowę budynków socjalnych. Ja tutaj widzę pewien taki dysonans. Każdy kto jest zaangażowany w materię samorządową wie, że musimy szukać oszczędności. Ale czasami trzeba sobie powiedzieć, nie ja jestem genialny, może moi współpracownicy najbliżsi też nie są do końca genialni, może nie znamy się do końca

na tym samorządzie i też odwrócić ten wektor. Szukać wiedzy, szukać możliwości oszczędzania także niżej, bo to nie jest tak, że wszyscy w tym Urzędzie – pracownicy, Dyrektorzy jednostek nie widza potrzeby oszczędzania. Mamy problem żebyśmy spełniali wskaźniki i ten problem musimy rozwiązać. Jeżeli ryzykiem nazywamy aquapark, to ja o tym ryzyku mówiłem trzy lata temu, że tak skończy się kwestia sądu arbitrażowego itd.
Ja trochę odniosłem wrażenie, takie bardzo nieprzyjemne, Panie Prezydencie, że to całe wystąpienie było próbą postawienia Rady do rogu, że już jest tak tragicznie, tak źle, że tylko i wyłącznie to co zaproponuje Prezydent Wy jako radni macie przyklepać i wtedy uratujemy to miasto.
Nawet patrząc w tą analizę, którą dostaliśmy w czwartek, to widzę, że od czwartku do dzisiaj bardzo dużo się pozmieniało. Jeszcze w czwartek z tej analizy, którą dostaliśmy wynikało, że w tym roku musimy zwiększyć naszą nadwyżkę bieżącą o około 5 mln zł., a w przyszłym roku 10 mln zł., żebyśmy spełniali wskaźniki. Ewentualnie jeżeli oszczędzimy coś więcej, to będzie to bardzo dobrze. Dzisiaj się już okazało, że tak naprawdę poziom 20 - 30 mln rocznie, to jest ten poziom, który dopiero nas uratuje. Nie wiem, czy to się może tak zmieniać.
Do Pana Prezesa, bo będę już kończył, resztę ewentualnych pytań już zadam jako indywidualny radny - mam jedno pytanie, czy może Pan Prezes powiedzieć, bo w tej analizie, którą Pan przedstawił była informacja o wykupach wierzytelności w tym roku na kwotę 3.800.000, czy wykupy wierzytelności były w latach poprzednich, na jaką kwotę i jak wpłynęło to na nasz wskaźnik zadłużenia. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Radny Marcin Dadel."
Radny Marcin Dadel:"Dziękuję. To będzie wystąpienie w imieniu Klubu. Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Ja też nie mam dobrych wiadomości. Muszę powiedzieć, że zaskoczyło mnie Pana wystąpienie podczas dzisiejszej sesji. Wychodzi na to, że faktycznie no do tej pory nikt nie był świadomy tego jak jest w Słupsku, a Pan to wszystko odkrył. Uważam, że taka ocena radnych jest po prostu niesprawiedliwa zwłaszcza po tych 100 dniach. Wiele kwestii, które padły w Pana wystąpieniu ... ja niestety mogę mówić troszeczkę chaotycznie, bo ja nie mam spisanego wystąpienia – nikt mi nie napisał. Mam nadzieję, że Pana wystąpienie również nie było pisane przez Pana, bo stwierdzenie, że ring jest inwestycją nierozwojową, która będzie wyłącznie generowała koszty przy jednoczesnym stwierdzeniu, że potrzebne nam jest między innymi wydawanie pieniędzy na nowe tereny inwestycyjne, kiedy każdy słupszczanin wie skąd, dokąd prowadzi ring między innymi ułatwia dojazd do Strefy Ekonomicznej - jest po prostu dla mnie zaskakujące.
Powiedział Pan w swoim wystąpieniu, że ZIM, APR, BUMS budzą Pana wątpliwości jeżeli chodzi o kwestie prawne. Chciałbym zapytać zatem, kiedy i kogo Państwo pociągniecie do odpowiedzialności za to, że łamane było prawo w tych Spółkach. Na razie nie mamy takich informacji, aby w ogóle planowano tego rodzaju działania.
Mówił Pan Prezydent o tym, że rady, które Pan powołuje, że jest Pan z nich dumny. Ja zostałem powołany do dwóch rad, na razie, żadna z nich się nie spotkała. Teraz rozumiem, że zamiast rad będziemy tworzyć strategie. Mam nadzieję, naprawdę głęboko w to wierzę, że te strategie nie będą tylko po to, żeby o nich powiedzieć ale, że będą niosły za sobą sens, zmiany miasta i włączania faktycznego, autentycznego ludzi w decyzje o tym w jakim kierunku nasze miasto powinno się rozwijać. Dlaczego to mówię? dlatego, że jeżeli chodzi o współpracę z Radą, to Pan Panie Prezydencie nie przyszedł na żadną Komisję Budżetową, w której między innymi dyskutowaliśmy o priorytetach inwestycyjnych. Na początku stycznia przyjęliśmy plan dyskusji

w Komisji Budżetowej i na luty zaplanowaliśmy dyskusję o tym, aby rozmawiać o restrukturyzacji, o zmianach o tym co przyniesie oszczędności. Na wniosek Pana Prezydenta ten punkt został przełożony na kwiecień, ponieważ Państwo nie byliście gotowi, żeby na ten temat rozmawiać, a jednocześnie na trzy, cztery dni przed sesją dostajemy projekty uchwał dotyczące czy to likwidacji BUMS-u, czy połączenia dwóch szkół. Niestety, ale będę stał przy swoim, że te projekty i Pan o tym wiedział nie były skonsultowane i przedyskutowane. Uważam, że jeżeli mamy tworzyć rady, jeżeli mamy tworzyć strategie, to zacznijmy od tych spraw najprostszych. Te rzeczy, które na bieżąco wchodzą na Radę Miejską czy do Komisji, żeby były rzetelnie przez Pana Panie Prezydencie skonsultowane. Dzisiaj otrzymaliśmy przed sesją, krótko przed sesją, prezentację, w której są zaplanowane oszczędności. Pokazane są jakie zaplanowano oszczędności. Muszę powiedzieć, że jestem zaskoczony, Ze ani słowem Państwo nie wspomnieliście skąd się bierze 6 mln 300 z MZK i 7 mln zmniejszenie planu wydatków z tytułu przeczytam tu „zmniejszenia kosztów utrzymania mieszkań komunalnych i socjalnych". Przecież w tym roku mamy dwa jednorazowe koszty na tych dwóch pozycjach. 4 i pół miliona to jest spłata długów wobec MZK, które narosły przez ostatnie kilka lat. W przyszłym roku nie będą one występowały. Jest to żadna oszczędność. Tak samo jeśli chodzi o wydatki związane z mieszkaniami komunalnymi. W tym roku o 7 mln jednorazowo wzrasta dotacja w zakresie, dotacja przepraszam, nie wiem czy to jest instrument dotacji, ale wydatek w tym obszarze. Nie jest to żadna oszczędność, a tu już mówimy o kwocie ponad 10 mln zł. Uważam, że tego rodzaju informacje powinny być podawane w sposób o wiele bardziej rzetelny, a nie tworzący obraz jak to wspaniale będziemy oszczędzać, bo to nie są oszczędności. Mogę tak powiedzieć jeszcze o kilku pozycjach. Jeżeli mówimy o administracji, Państwo mówicie o zmianach w Ratuszu, że nie będą kosztować. Tylko, że my uznawaliśmy, że koszty funkcjonowania Ratusza są za wysokie. Jeżeli Państwo je utrzymujecie, no bo nie zmniejszacie, no to niestety, ale nie są to dla nas żadne oszczędności. Jest informacja, że 270 tys. zł dodatkowo dołożymy do funkcjonowania Izby Wytrzeźwień. Te 270 tys. dołożymy z funduszy pochodzących z „kapslowego", dokładnie, żebym też był precyzyjny. Będzie nas kosztowało tyle samo, tylko jednocześnie nie mówicie Państwo, że to jest taka alternatywa. Albo te 270 tys. przeznaczymy na inne obszary funkcjonowania Gminnego Programu Profilaktyki, gdzie mamy zajęcia dla dzieciaków, zajęcia sportowe, gdzie mamy zakupy przedstawień teatralnych, profilaktycznych itd., tylko oszczędzamy pieniądze na tym, żeby z tych pieniędzy, które alternatywnie mogły być w tym obszarze wydane, przeznaczamy na funkcjonowanie Izby Wytrzeźwień, która dla nas jako radnych Platformy od kilkunastu co najmniej miesięcy budzi wątpliwości co do sposobu jej funkcjonowania. I... zwłaszcza jeżeli chodzi o wysokość kosztów jej funkcjonowania. Kolejne kwestie związane z tym dokumentem. Ograniczenie remontów zasobu komunalnego, pół miliona. Dlaczego pół miliona? Dlaczego nie 400 tys., dlaczego nie 700 tys? Ja nie wiem, czy Pan Prezydent Panie Prezydencie, Pan się przeszedł tymi ulicami, gdzie ten zasób komunalny jest. Przecież to się zacznie sypać jak my nie będziemy w sposób rzetelny tego remontować. Ja wiem, że są potrzebne oszczędności, zdaję sobie z tego świetnie sprawę, ale uważam, że te propozycje, które Pan tutaj wskazał, niestety, ale wymagają co najmniej bardzo mocnego przemyślenia. Ale jeszcze dwa zdania o dochodach bieżących. Dlaczego nie mówimy wprost, że zwiększymy podatki od nieruchomości w przyszłym roku o milion 700 tys. zł? Tylko, że zrobimy tak, że będą wyższe przychody. Powiedzmy wprost ludziom, zwiększamy w przyszłym roku podatki. Kolejna kwestia, zmiana polityki w zakresie dyspozycji wynikami spółek komunalnych. Z tego co pamiętam to w budżecie miasta dwa miliony zł mamy już

wpisane jeżeli chodzi o wpłatę dywidendy ze spółek miejskich. Pan Prezydent powiedział w swoim wystąpieniu, że chodzi o pieniądze PGK, MZK i w niewielkim stopniu „Wodociągów". Pytanie skąd jeszcze milion 635 tys. w tych spółkach? To dla mnie również jest bardzo duża wątpliwość. Wreszcie tak na podsumowanie powiem tyle, że w tym wykresie ostatnim, tutaj Pan prezentujący te dane mówił o tym, że linia zielona musi przekraczać linię czerwoną, aby spełnić wskaźniki. W 2015 roku, po uwzględnieniu proponowanych zmian o jedną dziesiątą nie przekracza, tzn., że nie spełniamy wskaźnika w 2015 roku, ale to rozumiem, że Pan jeszcze wyjaśni. Mogę jeszcze kilka takich niespójności wskazać. Straż Miejska, propozycja Platformy Obywatelskiej o tym, żeby zmniejszyć koszty Straży Miejskiej w tym roku wynikała między innymi z tego, że Pan Komendant stwierdził, że może się ona zajmować Strefą Płatnego Parkowania. Po czym dzisiaj mówi Pan, Panie Prezydencie z mównicy, że rozważacie Państwo, żeby Straż Miejska zajmowała się sprawdzaniem kwitków za szybą. Ja uważam, że naprawdę koszty jej operacji nie są wartego tego, żeby angażować mundurowych pracowników do takiej pracy. Poza tym, pominę kwestię co miało się stać ze Strażą Miejską po wyborach, bo rozumiem, że nie będziemy wchodzić w obszar polityki. Ale jeszcze taki apel na koniec. Nie wypominajmy sobie Panie Prezydencie kto należy do partii, bo ja występuję przede wszystkim jako mieszkaniec Słupska na tej sali, a nie jako członek partii. I każdą decyzję, którą będę tutaj podejmował jako radny, radny Platformy Obywatelskiej również, będę brał przede wszystkim pod uwagę to jakie korzyści osiągnie z tego miasto a nie moja polityczna kariera, bo nie jest ona dla mnie najważniejsza. Najważniejsze jest dla mnie to, żeby i mieszkańcy i moje dzieci i ja sam dobrze w tym mieście funkcjonował. Dziękuję".

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Jerzy Mazurek Wiceprzewodniczący. Rozumiem, że w imieniu Klubu, tak?"

Radny Jerzy Mazurek: „Tak Pani Przewodnicząca. Koleżanka i Koledzy zaufali mi. W związku z powyższym, nieco jestem w trudniejszej sytuacji, bo część moich argumentów zabrał Pan Robert Kujawski oraz Pan Dadel. Niemniej jednak chciałbym zwrócić się do Pana Prezydenta z prośbą, żeby popatrzył na prawą stronę tejże sali. Ja mam en face. Miasto dostało prawa miejskie Panie Prezydencie w 1310 roku i od wówczas to miasto funkcjonowało raz gorzej raz lepiej. I naprawdę Panie Prezydencie to nie jest tak, że miasto zaczyna funkcjonować od 30 listopada 2014 r. Muszę powiedzieć, że jestem rozczarowany Pańskim wystąpieniem, tym pierwszym i było mi przykro tego słuchać. Oczywiście można powiedzieć, że prezydent Kobyliński był nie najlepszym może prezydentem, ale zabrzmiało to, że Ci mieszkańcy przez 12 lat mu ufali i go wybierali. Może ci radni nie byli najlepsi, ale nie może Pan powiedzieć, że byli oni źli. Ci urzędnicy, którzy tu pracują, czasami od lat, i znają samorząd miejski Słupska, od podszewki, Pan ocenił ich szalenie negatywnie. Źle Pan ocenił moim zdaniem prezesów spółek miejskich. Daj Boże mieć niektórych takich prezesów jak Prezes Wójtowicz, czy Prezes Chmiel. Pan się podpierał tym, że Ci ludzie nie mają strategii. Pan wie doskonale, że można mieć strategie i można mieć audyty. Siedzący tutaj naprzeciwko mnie Pan jak się pomylę z imieniem Pan Schab Michał, przecież robił tu audyt. To Pan w 2011 roku zrobił tu audyt. Czy ja się mylę, czy przytaknie mi Pan? Pośrednio. No, nie będę wchodził w kulisy. Znam te kulisy, ale tam Pańskie nazwisko się pojawiało. Nie do końca też są nie kompetentni dyrektorzy placówek, instytucji kultury itd. itd. Poczułem się wie Pan Panie Prezydencie trochę tak, że Pan przyjechał albo z Warszawy, albo z Gdańska i mówi wy tu chłopcy nie bardzo wiecie o co tu właściwie chodzi, to ja wam wytyczę drogę. Panie Prezydencie, na miłość boską, tak to nie jest. My naprawdę w tym samorządzie, większość z nas tu siedzących pracuje od 20-tu kilku lat. Pełniłem wszystkie funkcje jakie tylko w samorządzie w 1990 roku

zostały utworzone. Od prostego urzędnika, a skończywszy na ministrze administracji, czyli najwyższej funkcji administracyjnej w tym kraju. W naszym kraju. I znam samorządy jak nikt więcej. I nawet Pańscy doradcy, którzy mienią się specjalistami, i którymi niestety nie są, niech Panu nie podkładają złych kłód pod nogi, bo naprawdę to wystąpienie było dobre, ale dla społeczności i dla telewizji, natomiast dla specjalistów ono było bardzo złe. Pan Panie Prezydencie musi się oprzeć na tych urzędnikach, który mówił że są źli, musi się Pan oprzeć na tych prezesach, może Pan jednego, dwóch zwolnić. Weźmie Pan wiceprezesów, tak jak zrobił Pan w PGM-ie. Pan musi się oprzeć na tych radnych. Nie ma Pan wyjścia. Jesteśmy skazani na siebie. Rozumiem, że Pan się uśmiecha, ale to tak Panie Prezydencie nie jest nie do śmiechu. Skrytykował Pan zarządzanie ręczne swojego poprzednika. Zgadzam się, że to było częściowo zarządzanie ręczne. Urzędnicy wykonywali polecenia na wskazanie palca, ale chcę Panu powiedzieć, że ja jestem po drugiej stronie barykady jako urzędnik Filharmonii i przychodzą do mnie jako do radnego dyrektorzy różnych placówek i mówią, że takiego zarządzania ręcznego jakie jest teraz, to w ostatnich dwóch, trzech miesiącach to jeszcze nigdy nie było. Pan sobie wyobraża, że Pański jeden z najbliższych pracowników dzwoni do dyrektora określonej jednostki i mu wydaje polecenia, co tenże ma zrobić. No na miłość boską, tak nie może być. Jest prawo, które należy przestrzegać. Niestety nie wszyscy urzędnicy również ci nowi, które mieli być gwiazdami, przyszli i nie bardzo odróżniają spółki, jednostki budżetowe od instytucji. To są różne rzeczy. To zarządzanie ręczne polega między innymi na tym, że jednostki dostają polecenie ile tej wody wypito?, i że tej wody nie wolno kupować. Jakby któryś z tych, który wydaje takie dyspozycje wiedział, że jest jeszcze do tego kodeks pracy, który mówi, że w określonej temperaturze tą wodę mineralną trzeba pracownikom, a szczególnie fizycznym kupić, to by takich bzdur nie pisał, bo ta woda urosła do symbolu. Jeżeli urzędnik pisze, że należy oszczędzać na gazetach, no to jest zarządzanie ręczne. Jeżeli urzędnik pisze, że dyrektor powinien zlikwidować ryczałty samochodowe, to to jest typowe zarządzanie, zarządzanie ręczne. Tym zarządzaniem ręcznym nie pojedziemy, tym zarządzaniem ręcznym nie zrobimy oszczędności. Powinniście Państwo bardzo prostą metodę zastosować. Mianowicie zwrócić się do tych jednostek, do tych instytucji, do tych spółek i poprosić, żeby oni w ciągu dwóch, trzech tygodni przedstawili plany oszczędnościowe, bo żaden urzędnik nie będzie wiedział nawet z doktoratem, co należy tam zrobić. To ci prezesi, ci dyrektorzy, oni powinni Wam zrobić takie plany oszczędnościowe, a nie żeby asystenci Pańscy mówili co dyrektor, czy prezes ma zrobić. Tak po prostu nie może być. Tych goryczy mógłbym, o tych goryczach mógłbym mówić więcej, ale Panie Prezydencie, skupiliśmy się przede wszystkim na cięciach. Obawiam się, że niektóre jednostki będą stawiały olbrzymi opór jeśli chodzi o cięcia. Będą związki zawodowe, będą protesty. Drogi Robercie nie idź tą drogą. Drogi Robercie są jeszcze tzw. możliwości zwiększenia dochodów. Mówiłem kiedyś Panu Prezydentowi o konieczności poszerzenia granic miasta Słupska, ale widzę, że ten temat jest jakby tematem tabu. Może ja jestem za słabym doradcą dla Pana Prezydenta, mam tylko magistra, i ze dwie ... jakieś studia podyplomowe, ale naprawdę to jest rozwiązanie dla Słupska. Tłumaczyłem też jak momentalnie około 1,5 do 2 mln zł będzie można zasilić kasę miejską. Jak w przyszłości, kiedy Pan już odejdzie z tego miasta, bo przecież nie planuje Pan całego życia w Słupsku, jak zwiększą się dochody od podatku od nieruchomości i kiedy te tereny zagospodarujemy. O tym nie ma mowy. W związku z tym, jednak trochę chciałbym dać optymizmu. Powinniśmy bardzo spokojnie podejść do tych propozycji, ale z ukierunkowaniem bardziej nie na cięcia, nie na odbieranie tych już bardzo kiepskich finansów jednostkom miejskim, ale na tym, żeby poszukać jak zwiększyć

dochody. I my dzisiaj wszyscy doskonale wiemy, że nie możemy więcej wydawać niż zarobimy. Niestety poprzedni Pan Prezydent, niestety tak robił, że dochody były mniejsze, a wydatki były większe. To się nie ujedzie. To można rok, dwa, trzy, łatać, wałować. Dlatego też zgadzając się z tą diagnozą, którą myśmy zasadniczo wiedzieli, którą przedstawił Pan Schab, musimy jednak zastanowić się, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Dziękuję uprzejmie".

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Andrzej Obecny."

Radny Andrzej Obecny: „ Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie. No ja właściwie po takich mówcach jak Pan Kujawski, Pan Dadel i Pan Mazurek, no właściwie to ja nie wiem co mam powiedzieć, ale ja powiem bardzo optymistycznie, że jest to początek mądrej dyskusji. Dyskusji, w której prezydent będzie miał partnerów merytorycznych, niełatwych, ale tacy, którzy pozwolą mu wyjść z zapaści miasta. Właściwie Pan Michał Schab, z którym przegadałem troszeczkę czasu w trakcie jego pobytu w Słupsku, pracy, proszę Państwa nie zrobił wielkiej roboty, bo on zrobił to co powinien robić skarbnik każdego miasta. Skarbnik każdego miasta takie analizy powinien mieć przygotowane, gdy będzie konstruował budżet, powinien mieć przygotowany gdy będzie sprawozdawał się z budżetu, okresowego sprawozdania się z budżetu i rocznego sprawozdania się z budżetu. Natomiast Pan Prezydent chyba chciał powiedzieć, że rzeczywiście w ostatnich, co najmniej ośmiu latach bo uczestniczyłem może nie w ostatnich czterech latach, ale ciągle uczestniczyłem w tymże słupskim samorządzie, ja od wielu lat takich analiz nie pamiętam, ale pamiętam zupełnie coś innego. Pamiętam, że skarbnik nie był urzędnikiem rady, a przecież ustawa go tak umacnia, że umacnia go radą. On powinien być pracownikiem radnych, radnych informować rzetelnie i powinien naprowadzać i hamować prezydenta. A w tym mieście czegoś takiego nie było. Radni byli niedoinformowani, nie powiem, że oszukiwani, niedoinformowani, tajono przed nimi wiele rzeczy i sytuacji budżetowych, nie wykazywano rzeczywistych zagrożeń. Dowody, bardzo proszę, chociażby niedoszacowanie wydatków oświaty w tym budżecie na 2015 rok na bagatelną sumę 9 mln zł. A inne wydatki? Dlatego ja bardzo sobie cenię to co powiedzieli moi przedmówcy i również rozumiem, że podchodzili do tych spraw bardzo emocjonalnie. Już wskazywali poszczególne, poszczególne oszczędności w poszczególnych paragrafach, działach itd. Ja myślę, że dzisiejsza Rada nie jest od tego byśmy już szybko znaleźli określone, dokładne dane na czym mamy oszczędzać, gdzie mamy dokonać wzrostu dochodów, gdzie mamy ograniczyć wydatki. Dzisiaj proszę Państwa rozpoczynamy dyskusję, rozpoczynamy dyskusję o naprawie finansów miasta. Ale ta dyskusja powinna dać do zrozumienia Prezydentowi i jego zastępcom, do zrozumienia to że na przeciwko siedzą godni partnerzy do tej dyskusji. Bo ja nie usłyszałem od nikogo z moich przedmówców, że jest przeciwny, że trzeba będzie podejmować trudne decyzje. Tak, ale jeżeli mamy łączyć szkoły, jeżeli mamy łączyć teatry, jeżeli mamy likwidować taką czy inną jednostkę, to proszę Państwa, my musimy naprawdę dostać rzetelne informacje, symulacje, biznes plany, gdzie rzeczywiście uzyski finansowe i ewentualne straty społeczne czy poza finansowe są na tyle spójne, że to nam się opłaca. I radni powinni podnosić, podnosząc ręce za taką czy inną propozycją prezydenta, powinni być pewni, że tak właśnie trzeba postąpić. Mało tego, polityka informacyjna powinna być tak formułowana, że również co do tego powinni być przekonani mieszkańcy miasta. Nie wyobrażam sobie, że trudne decyzje, które będziemy podejmowali w 2015 roku ktokolwiek będzie przedkładał na … na racje polityczne, na racje koniunkturalne, na inne racje nie będące elementem naprawy finansów miasta. To co pokazał nam Pan Michał Schab w rzeczywistości to są bardzo proste rachunki, to jest bardzo prosta matematyka. To są cztery podstawowe działania

matematyczne, które wyraźnie nam pokazały, że to my musimy zrobić, aby te współczynniki, te cyferki, te procenty, te kwoty, te miliony, te tysiące układały się w odpowiednie wykresy. I nie ma innego wyjścia jak dokonanie oszczędności, które wykazał Pan Schab. Per saldo 10 mln rocznie. Czy to będą same przychody, czy to będą same wydatki, czy to będzie się w jakiś sposób dzielić to już jest jakby inna kwestia, ale musimy tego wszyscy dokonać i ja wierzę, że dokonamy. A ze strony Prezydenta, będziemy otrzymywać propozycje podparte rzetelnymi danymi i rzetelnymi informacjami na temat rzeczywistego stanu taki jaki on jest. Nie wyobrażam sobie, ktoś tutaj mówił ,że podstawą formułowań tych rzeczy będą pewne gry personalne, gry polityczne, czy jakieś inne, to powinniśmy w tej Radzie odłożyć na bok, a skupić się tylko na wartościach merytorycznych i finansowych. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Wystąpienia Klubów mamy za sobą. Kolejne wystąpienia Radnych będą do 5 minut, ale zanim to nastąpi Prezydent Miasta Robert Biedroń."

Prezydent Miasta Robert Biedroń: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja serdecznie dziękuję za te głosy w imieniu Klubów, czyli głosy polityczne, bo w imieniu Klubów się występuje politycznie, reprezentuje się jakieś ugrupowanie, frakcję polityczną, czy reprezentowaną ... w danej radzie. Traktuje to jako wystąpienia polityczne dla mnie bardzo ważne, bo one pokazują kierunek myślenia poszczególnych Klubów. I serdecznie dziękuję przede wszystkim za tą troskę o finanse miasta, która w każdym z tych wystąpień została zawarta. Myślę, że to jest coś co nas zjednoczy i doceniam też dotychczasową pracę wszystkich radnych, którzy w poprzednich kadencjach pracowali nad tym budżetem, byłych prezydentów, którzy zarządzali tym miastem, są oni przecież też w moim Klubie. Tylko jeżeli jest tak dobrze, dlaczego jest tak źle w naszym mieście? Dlaczego doprowadzono do takiej sytuacji przez te lata, w której dzisiaj stajemy tak naprawdę u progu bankructwa. Zaczynamy w końcu rozmawiać ze sobą szczerze i okazuje się, że do końca nie zawsze tak szczerze było. Nie zawsze potrafiliśmy rozmawiać w takiej atmosferze jak dzisiaj się rozmawia, że ten budżet, który był przyjmowany przez ostatnie lata, to nie był budżet który był dyskutowany w takiej atmosferze, w jakiej dzisiaj dyskutujemy, takiej otwartości w jakiej dzisiaj dyskutujemy. Ja staję przed Państwem od kiedy jestem prezydentem zawsze w otwarty sposób przedstawiając rzeczywistą sytuację i myślę, że kiedy przyjmowaliśmy budżet na 2015 rok, przyjmowaliśmy go chyba w innej formule i w innej sytuacji niż miało to miejsce w latach poprzednich. I to jest ta zmiana, którą chciałbym Państwu zaproponować. I kiedy ja apelowałem o to, żebyśmy unikali politycznych sporów, to chodziło mi właśnie o to, że dzisiaj nie czas na polityczne spory. Ja pamiętam i znam bardzo dobrze to... stan... ten raport dotyczący stanu finansów z 2011 roku. I ubolewam, że kiedy Pan Schab i jego współpracownicy przygotowywali ten bardzo merytoryczny, bardzo dobry dokument o którym słusznie wspomnieli koledzy przewodniczący. No niestety on nie został wdrożony w życie. Gdyby te rekomendacje zawarte w tym raporcie zostały wdrożone, dzisiaj nie musielibyśmy prowadzić ten trudnej dyskusji. Dlaczego się tak nie stało? Dlaczego było tak dobrze, to dlaczego dzisiaj, znów powtórzę pytanie, dlaczego jest tak źle? Coś było źle zrobione. I za to musimy dzisiaj, te konsekwencje dzisiaj będziemy ponosili. Więc serdecznie Państwu dziękuję. Namawiam do merytorycznej dyskusji. Jak widzicie Państwo, ja nie prowadzę żadnej politycznej, politycznego sporu. Zachęcam tylko i wyłącznie do dyskusji o konkretnych kwestiach budżetowych , bardzo proszę Państwa o to żebyśmy rozmawiali dzisiaj o konkretnych propozycjach, o konkretnych kwestiach związanych z budżetem i pomysłach. Mi zależy na Państwa pomysłach. Ja może nie mam takiego doświadczenia jak tutaj kolega Mazurek, którego bardzo cenię i jego

pomysły też będę wdrażał w życie. Dzisiaj może nie jestem jeszcze przygotowany, żeby tak ambitne, wspaniałe cele, które nakreślił mi na spotkaniu Pan Prezydent Mazurek zaproponować Państwu, bo prostu nie jestem jeszcze na to gotów. Nie mam tego jeszcze omówionego z urzędnikami, ale pracuję nad tym. Zapewniam Pana Prezydenta, że wcześniej czy później zostanie to przedstawione, będziemy dyskutowali, ale Pan podobnie jak wszyscy radni, którzy przedstawiali swoje propozycje też możecie przedstawiać te propozycje na forum. Ja sobie sam nie poradzę. Liczę bardzo na to, że 23 osoby, które dzisiaj tutaj siedzą na tej sali i które pracują ze mną będą mi pomagały we współzarządzaniu tym miastem. Bo na pewno ja cudotwórcą nie będę w tym zakresie. Nie wyobrażam sobie mojej dalszej działalności jako prezydenta miasta bez bliskiej i ścisłej współpracy, konstruktywnej z Państwem, pozostawiając politykę i spory polityczne na boku. Serdecznie dziękuję i dziękuję za te głosy. One są dla mnie naprawdę bardzo ważne. I jeżeli ktokolwiek poczuł się urażony, wiecie Państwo, znacie mnie państwo, to na pewno nie jest moją intencją i bardzo mi zależy na tej współpracy i cieszę się, że rozpoczynamy w końcu tą dyskusję o realnym stanie finansów naszego miasta, bolesną , ale szczerą jak podpowiada mi Pani Prezydent. Serdecznie dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Wrócimy do dyskusji. Chciałam tylko przypomnieć, że mieliśmy za sobą wystąpienia klubowe, a nie wystąpienia polityczne. Ostatni w tej dyskusji brał udział Pan Andrzej Obecny, Radny reprezentujący Komitet, a nie partię. Radny Robert Danielkiewicz."

Radny Robert Danielkiewicz: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Analiza sytuacji finansowej miasta Słupska jest dokumentem potwierdzającym jedynie to, co już wiemy, o czym mówił mój kolega klubowy i wcale nie trzeba było wydawać prawie 18 tys. na ten cel. Na pewno te środki mogły być bardziej przydatne dla pogorzelców chociażby, osób potrzebujących choćby w Domu Interwencji Kryzysowej. Dokument niewątpliwie jest miażdżący dla działań poprzednich władz miasta, ale też wielu radnych z poprzednich kadencji, którzy doprowadzili do takiego obrazu stanu finansów miasta o czym mieszkańcy Słupska Panie Prezydencie doskonale wiedzą. Na stronie 44 tegoż dokumentu, na kolejne 5 lat, stwierdza się możliwość braku 174,5 mln zł w inwestycjach miejskich. Czyli średnio rocznie to jest 34,9 mln zł. Mówimy o perspektywie 2016-2021. Mam w związku z tym pytanie, skąd i jak zamierza Pan Prezydent pozyskać środki pokrywające brakujące kwoty w dłuższej perspektywie niż 2016? Bo widzieliśmy tylko perspektywę 2015-16. Tego niestety mi zabrakło w Pana wystąpieniu. Pan Prezydent wskazał w swoim wystąpieniu na błędy w zarządzaniu miastem, co wiążę się z działaniem na szkodę miasta Słupska i jego mieszkańców. W związku z tym zadam kolejny raz pytanie, które zadawałem już na tej sali wcześniej. Jeśli działania te były ze szkodą dla miasta, stąd czy miasto będzie pociągać do odpowiedzialności karnej i finansowej osoby, które za ten stan w mieście odpowiadają? Dochody. Mówił Pan w swoim wystąpieniu Panie Prezydencie bardzo długo na temat cięć, a bardzo krótko na dochodach. Zdążyłem sobie je zanotować. Mówił Pan o zwrocie podatku VAT przy inwestycji „Stawy Klasztorne". To nie jest zasługa miasta. To jest po prostu zwykły zapis w prawie finansowym. Mówił Pan również o drugiej rzeczy, podniesienie podatków z tytułu nieruchomości. Wcześnie kolega Dadel w wystąpieniu Klubu mówił o tym. Czy mamy się spodziewać w takim razie i tego też mi zabrakło w Pana wystąpieniu, jakiejś rzetelnej oceny, co do przyszłości podatków w mieście Słupsku? Czy będziemy je podnosić? Czy wpływy z podatków tylko i wyłącznie wzrastają kiedy się je podnosi? Znam wiele przypadków kiedy wpływy podatkowe wzrastają kiedy podatki się obniża. Zwiększenie dochodów z PGK czy PGM. To już wcześniej też wyjaśnił kolega Marcin Dadel. Te dochody są. One są i to nie jest żadna oszczędność, o czym tutaj kolega wcześniej

już, nie będę powtarzał, ale to są jedyne tematy za zakresu dochodów o których Pan wspomniał. Same oszczędności w wydatkach bieżących, utrata miejsc pracy związana z szeroko pojętymi restrukturyzacjami w spółkach w kontekście cięć w oświacie, kulturze, w spółkach miejskich jest przerzucaniem tak naprawdę kosztów społecznych na budżet państwa. Zwiększą te działania dodatkowo odpływ osób, które nie będą widzieć przyszłości w naszym mieście. Powodują negatywne emocje, o których Pan mówił w swoim wystąpieniu. Czy posiada Pan zatem, na podstawie tego dokumentu pomysł na zwiększenie dochodów miasta w zakresie chociażby zwiększenia wpływów z CIT-u? Jeżeli nie, to kiedy Wysoka Rada otrzyma taki plan zwiększania dochodów i poszukiwania inwestorów? Jeszcze kolega Robert Kujawski wcześniej przy swoim wystąpieniu klubowym mówił o wielu działaniach. Słuchając tego jak finansista potwierdzam, że było to bardzo dobre wystąpienie, o czym mówili tutaj koledzy, to było bardzo dobre medialne wystąpienie, tylko, że my już na temat tej medialności wiemy od dłuższego czasu. Mówił kolega Robert Kujawski o Forum Zielonej Energii, a ja bym chciał zadać konkretne pytanie, czy to Forum wypracowało jakiekolwiek rozwiązania zwiększające ilość miejsc pracy w Słupsku, choćby chciałbym zapytać o wymierne korzyści ekonomiczne dla mieszkańców jakie to Forum przyniesie. Czy powstaną nowe miejsca pracy? Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Radny Zbigniew Wojciechowicz."

Radny Zbigniew Wojciechowicz: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowna Rado. No muszę przyznać, że cieszę się , że zostały przedstawione prawdziwe koszty i jakie ma po prostu długi miasto i jakie jest niebezpieczeństwo, że może przyjść komisarz tutaj do Słupska i będziemy mieli po prostu problemy, ale chodziło o szukanie kosztów. Tutaj faktycznie muszę przyznać, to co powiedział Pan Dadel, zastanawia mnie te 7 mln. To co dodamy do sumy 21 mln faktycznie część z tych sum w ogóle nie wiem skąd je wziąć. I po prostu nie będzie, więc myślę, że tu Pan Mazurek miał rację mówiąc, że trzeba po prostu szukać większych dochodów miasta. Tutaj mnie trochę zmartwiło te tematy, które Pan tu porusza, w sprawie, szuka Pan, tzn. tak mogę powiedzieć, że mając problemy miasto było naprawiane, natomiast Pan w ten sposób chce pewne sprawy załatwić inne. Dotyczące np. rozwiązania problemu Oświaty, gdzie byliśmy w tych szkołach, patrzymy jak to wygląda i powiem szczerze, że te szkoły se dają radę. Nie wiem czy to w tym momencie takie działanie nie spowoduje, działanie nie poprawi sytuacji tych szkół, nie zmniejszy tych 2 mln, które będziemy mieli z tych szkół, tylko tak naprawdę rozwali funkcjonowanie szkolnictwa i oświaty. Jakiś pomysł, Miejskie Centrum Administrowania Oświaty, następne Miejskie Centrum Kultury. Tu Pan wspomniał, co mnie bardzo zmartwiło, że nie jest Pan zainteresowany, żeby obniżyć koszty, ale żeby to wszystko koordynować. Koordynacja ma polegać na tym, że będziemy więcej stosowali tych gender, czy tych innych rzeczy, to co dzisiaj mówimy o zmianie nazw tych ulic, jakiś parytetów, zamiast zajmować się rzeczami faktycznie ważnymi. Jeżeli chce Pan przekonać radnych, że trzeba faktycznie zająć się obniżaniem kosztów funkcjonowania miasta, to wprowadza pewne jakby takie skłócenia niepotrzebne, które nam nie pomogą w znajdowaniu jakiegoś merytorycznego rozwiązania problemu. Ja myślę, że zmiany są potrzebne i sądzę, że musimy się zastanowić, czy tutaj nie szukać dodatkowych jeszcze właśnie obniżeń tych kosztów, bo te 21 mln, my ich nie znajdziemy w tych sumach, które podaliśmy. Sądzę np., że tutaj Pan Mazurek powiedział, że ewentualnie można się zastanowić, nad tym czy prezesi, czy byliby w stanie znaleźć obniżenie kosztów czy dyrektorzy w swoich placówkach. Sądzę jest to niemożliwe, bo to są od lat pewne układy, pewne kontakty towarzyskie, koleżeńskie,

więc tutaj powinny być z zewnątrz osoby, które są w stanie ewentualnie obniżyć te koszty jeśli one są możliwe do obniżenia, bo też nie wiem czy są możliwe do obniżenia. Bardzo możliwe Proszę Państwa, że trzeba się zastanowić czy naprawdę my..., tutaj..., właśnie Kolega Danielkiewicz zwrócił tutaj na to uwagę, że trochę radnych wcześniejszych powinno bić się w pierś, że nie pilnowali pewnych rzeczy, że się może przestraszyli pana prezydenta i nie reagowali tak jak powinni. Dzisiaj stoimy przed faktem, że olbrzymie są koszty, a my nie wiemy jak je rozwiązać. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Zapewniam Panie Radny, że się nie przestraszyli, nawet niektórzy byli pociągnięci do odpowiedzialności w inny sposób. Dziękuję bardzo. Radny Marcin Sałata."

Radny Marcin Sałata: „Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, szanowni Koledzy Radni. Jestem w takiej sytuacji jak również mój kolega imiennik Marcin Dadel, że wróciliśmy do tego miasta, pięknego miasta. Jesteśmy dumni, że jesteśmy Słupszczanami. Wiemy, że tutaj jest ten potencjał, energia ludzi, który możemy wykorzystać i się tego nie boimy. I właśnie stąd jesteśmy tutaj i mam taką prośbę zanim zadam swoje pytania do Pana Prezydenta, żebyśmy cały czas traktowali się jak partnerzy. Może być to nazwane partnerzy polityczni, samorządowi, partnerzy w takim stosunku, że chcemy jak najlepiej dla naszego właśnie pięknego miasta. I tylko możemy to zrobić w taki sposób jeżeli będziemy nawiązywali dialog, będziemy ze sobą szczerzy w 100 %, i od początku do końca będziemy siebie informowali o naszych działaniach, a nie będziemy zaskakiwani, czasami za dwie dwunasta z pewnymi rzeczami. Więc ja jestem dumny z tego, że jestem Słupszczaninem, cieszę się, że tutaj wróciłem, dzięki temu również spojrzałem na sytuację z zewnątrz, jak to wszystko wygląda. Nabrałem takiego dystansu i właśnie stąd może rozumiem się dobrze z kolega Dadelem i wiemy na jakiej zasadzie to wszystko wygląda. Tutaj wcześniej kolega Kujawski powiedział, że też jest oburzony niektórymi stwierdzeniami. Ja chciałbym głównie zwrócić uwagę na to, że nasi wszyscy koledzy, można to nawet nazwać rodzina, Słupszczanie, każdy wierzy w to i chce być, mieszkać w tym mieście i może właśnie dlatego nie wyjechali stąd i zależy im na tym, ale moje pytania takie: czy tym audytem zostały objęte wszystkie umowy zawarte dotychczas przez Urząd Miejski w Słupsku, bo to jest ważne co do analizy? Kto był autorem założeń i danych przekazywanych do wpf-u, który był przedmiotem analizy i weryfikacji przez Firmę Consulting ProPOLIS? W analizie również jest stwierdzenie, że wydatki bieżące dogoniły dochody bieżące, a cały czas mówiono o nadwyżce operacyjnej, jak to się stało, że nagle, ni stąd ni zowąd zostało to dogonione, może jakiś magiczny sposób na to jest. I czy w analizie WPF zostały ujęte dane demograficzne jakie nam przekazał GUS i ewentualne skutki takie, że zostanie obniżona subwencja oświatowa i jaki to ma później stosunek o rentowności naszej nadwyżki budżetowej. Dziękuję bardzo."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Tadeusz Bobrowski, Wiceprzewodniczący."

Radny Tadeusz Bobrowski: „Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. Odnosząc się do Pańskiego wystąpienia. W pewnym momencie zamknąłem oczy i myślę, że jestem 3 lata do tyłu. Przemawia prezydent miasta i krzyczy na radnych. To jest jedno spojrzenie. I drugi..., dalej..., ja zrobiłem to, ja załatwiłem to, ja pojadę tam, ja zawiozę to... To jest takie ogólne stwierdzenie. Panie Prezydencie, jako radny ja bym chciał się dowiadywać od Pana na komisjach statutowych, na sesji Rady Miejskiej, a nie chciałbym informacji czerpać z konferencji prasowych. To już zostało powiedziane. Jak Pan nie lubi przebywać na komisjach Rady Miejskiej, na komisjach stałych, to niech to robią Pańscy zastępcy, albo dyrektorzy i pełnomocnicy. Ja się

o wielu rzeczach, o wielu decyzjach Prezydenta Miasta Słupska muszę dowiadywać z konferencji prasowych. To nie tędy droga. Sprawa druga Panie Prezydencie. Kolejny raz Pan dzisiaj się odniósł, że Pan jest apolityczny, a tu są partie polityczne. Panie Prezydencie Biedroń, chcę Panu przypomnieć, że Pan był posłem Ruchu Palikota. Pan był politykiem lokal... politykiem centralnym, Pan był posłem, Pan był politykiem po prostu. Tu w Radzie Miasta startowały komitety polityczne również. Jest Platforma Obywatelska, jest Prawo i Sprawiedliwość, jest SLD. I od tego Pan po prostu nie ucieknie. Ja bym chciał prosić Pana Prezydenta, zobowiązałbym Pan Prezydenta, żeby Pan uczestniczył w sesjach i uczestniczył w Komisjach. Swego czasu, do jednego z prezydentów słupska powiedziałem tak: jeżeli Pan nie potrafi rozmawiać z radnymi, jeżeli nie potrafi pan przekonać radnych, to powinien Pan zrezygnować ze swojego stołka. Radni zostali wybrani przez społeczność lokalną do reprezentowania tejże społeczności. Pan chce zamienić Radę w jakąś maszynkę do głosowania. To dzisiejsze wystąpienie było takie, żeby nastraszyć radnych, a to już my znamy z poprzednich kadencji, którzy będą głosowali każde propozycje, bo jeżeli zagłosują na nie, to są ci źli, którzy chcą źle dla miasta. Wszelkiego rodzaju komisje, zespoły, poza statutowe, one mogą być pomocne, ale przede wszystkim, radny pracuje w komisji i na sesji. I to jest obowiązek radnego i obowiązek prezydenta miasta, taka jest ustawa samorządowa, Statut Miasta i bardzo proszę Panie Prezydencie tego przestrzegać. My gwarantujemy, że będziemy współpracowali z naszym prezydentem, Prezydentem Miasta Słupska. Ale jednocześnie nie pozwolimy, żeby te wszystkie długi, które były zaciągnięte przez poprzednika spłacali ludzie najbiedniejsi. Bo propozycja zwiększenia podatku od nieruchomości to kolejna propozycja wyciągania pieniędzy od tych ludzi ubogich. Takich decyzji Panie Prezydencie po prostu akceptować nie będziemy. Jest wiele innych propozycji, na które oczekujemy na poprawę finansów publicznych. Sprawa... sprawa trzecia. Pisanie interpelacji na temat Parku Wodnego. Dostałem odpowiedź pana wiceprezydenta Marka Biernackiego. Sprawa, która się sprowadza, że jeżeli jakiś organ stwierdził, że była niedociągnięciem lub przestępstwem, to oni prześlą to do prokuratury, czy do innych organów. A chodzi mi głównie o zadanie kilku pytań. Pan wodny został zwiększony decyzją Prezydenta Miasta Słupska o 40%. To było zaciągnięcie zobowiązania na rzecz Słupska. O 40%. My żeśmy się dowiedzieliśmy o tym z raportu NIK-u. To nie radni powiększyli zakres budowy parku wodnego. I dzisiaj Pan Prezydent mówi, że nie ma odpowiedzialnych. Sprawa trzecia. Jeżeli był budowany budżet Panie Prezydencie, jeżeli dyrektorzy i zastępcy prezydenta poprzedniego akceptowali tę wirtualną księgowość, to zamazywanie odpowiedzialności, to co? Ci ludzie nie odpowiadają? Ja z wieloma pracownikami Urzędu Miejskiego rozmawiałem. Z wieloma dyrektorami. Tłumaczenie było jedno, panie radny ja mam rodzinę, ja chcę pracować, co mam zrobić? A gdzie twój zawód, a gdzie twój profesjonalizm, jesteś inżynierem, magistrem, wiesz jest to łamanie prawa, dlaczego to akceptujesz? Tak było z parkiem wodnym, tak było z wieloma innymi rzeczami, tak było z prognozą finansową, z budżetem i dzisiaj mi prezydent miasta pisze, że on jeżeli ktoś doniesie, to on będzie szukał. Nie, Pan jest od tego, żeby rozliczyć poprzedników. Dzisiejsze wystąpienie Panie Prezydencie (głos Przewodniczącej Rady Miejskiej Beaty Chrzanowskiej: „przepraszam, już przedłużam) w mediach, gratuluję, naprawdę jest Pan bardzo dobry. Nawet i zazdroszczę, ale to nie jest rola prezydenta miasta Słupska. Naprawdę mamy poważną sytuację w mieście Słupsku. Trzeba ją naprawiać. Usiąść i rozmawiać merytorycznie. A z radnymi się rozmawia na komisjach. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Robert Kujawski."

Radny Robert Kujawski: „Szanowna pani Przewodnicząca, Szanowny Panie

Prezydencie, Wysoka Rado. Teraz już indywidualnie. Tak słuchając pana Prezydenta jak się pytał kto za to odpowiadał, „niby jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?" i powołał się Pan na raport z 2011 roku, to widocznie myślimy tak samo, bo ja dla Pana też przygotowałem te wnioski. Gdyby chciał Pan oszczędzać, to wziąłby Pan tamten raport uzupełnił go aktualną wiedzę i mielibyśmy pieniądze. Natomiast, jeżeli chce Pan wiedzieć dlaczego te wnioski nie zostały wdrożone w życie to wydaje mi się, proszę tego nie odebrać jako złośliwość, ale 20 marca, na najbliższej Radzie Prezydenckiej prezydent, były prezydent Maciej Kobyliński będzie mógł Panu na ten temat szczegółowo odpowiedzieć. Warto wtedy pytać pana prezydenta Kobylińskiego, byłego prezydenta, dlaczego tak się działo. Napisali, wracając jakby do tematu aktualnej sytuacji finansów, na tej sali padają duże liczby, padają liczby 5, 10, 15, 20 mln zł, które dla przeciętnego mieszkańca wprowadzają takie poczucie niesamowitego zagrożenia. Boże Święty, coś się wali. Nikt z nas nie wyobraża sobie jak wygląda 20 mln zł, jak to... jakbyśmy układali, jakie to jest duże, no ale brzmi strasznie. Brakuje 20 mln zł., musimy robić oszczędności na 5 mln zł. Panie Prezydencie, oszczędności, te które proponuje Firma Consultingowa, o których mówiłem, że trzeba je wprowadzić w tym roku na poziomie 5 mln zł, ponadto co mamy, obniżenie naszych wydatków bieżących o taką kwotę, to to jest obniżenie naszych wydatków Szanowni Państwo, o 1,26% ogólnych wydatków bieżących. Czyli to nie jest tak, że tu jest jakiś straszny armagedon i rzeczy nie do zrobienia. To nie jest też sytuacja taka, w której jakby musimy odczuwać atmosferę strachu i atmosferę presji zamiast atmosferę normalnej rzeczowej rozmowy i rozmawiania o wariantach. Bo ja niestety odnoszę wrażenie jakbyśmy żyli w świecie już totalnie cyfrowym nawiązując do mediów. W świecie cyfrowym liczą się dwie cyfry, zero i jeden. Mamy takie jakby zero-jedynkowe przedstawianie spraw, że albo tak jak Pan Prezydent proponuje, albo już nie ma innego wyjścia. A każdą ze spraw czy będziemy mówili o kwestiach restrukturyzacji poszczególnych jednostek czy zatrudnienia, jest zero-jedynkowa. Można przeprowadzać różne warianty i jako radny bym oczekiwał takich wariantów. Mój przedmówca mówił o kwestii Parku Wodnego, to jest bardzo poważna dla nas kwestia, to jest największe zagrożenie. I każdy kto by zamykał oczy na kwestie Parku Wodnego i nie myślał, żeby to było koło zamachowe słupskiej gospodarki, to wie, że od niego nie uciekniemy. Ale ja zastanawiam się nad jednym. Mija 100 dni Pana prezydentury. Ja jako radny nie dostałem żadnej informacji, w której Pan Prezydent by napisał, nam jako radnym, przewiduję trzy może cztery scenariusze dalsze, dotyczące Parku Wodnego. Scenariusz nr 1, polegający na tym, za takimi konsekwencjami finansowymi, oczywiście to jest pewne przybliżenie. Scenariusz nr 2, nr 3, nr 4. Jeżeli mamy rozmawiać o zmianach i na poprzedniej komisji budżetowej był podnoszony temat Biura Urbanistycznego Miasta Słupska i my jako radni nie dostaliśmy od tamtego posiedzenia, chociaż prosiłem o to Pana Prezydenta, żadnych analiz, różnych itd., na które Pan Prezydent się powoływał, nad czym my mamy pracować? Do czego mamy się odnieść? Ja rozumiem, że sytuacja naszego miasta jest trudna pod względem finansowym i musimy robić różne rzeczy. Musimy szukać oszczędności, ale można te zmiany wprowadzać w sposób taki, żeby nie prowadzić do dodatkowych konfliktów, do sytuacji strachu, do tego, że ja czasami patrzę na różnych urzędników różnych szczebli w różnych jednostkach w mieście i widzę, że kiedyś im się nogi nie trzęsły, a teraz trzęsą im się nie tylko nogi, ale trzęsą im się ręce, to zastanawiam się, co się takiego w tym mieście dzieje? Co się zmieniło przez trzy miesiące? Bo jeżeli ludzie mówią, że to już za Macieja Kobylińskiego było w wielu obszarach lepiej niż za Pana Panie Prezydencie, to chciałbym Panu powiedzieć, że ja to przyjmuję ze smutkiem. Bo oczekiwałem, że będzie Pana prezydentura będzie jakąś zmianą, chociażby w stosunkach międzyludzkich. I to dobrze nie wróży. Dlatego

siądźmy do normalnej, spokojnej, wielowariantowej rozmowy o finansach miejskich i niech Pan Prezydent, to jest taka moja prośba, popatrzył także na swoje wcześniejsze działania, to o czym mówił w swoim wcześniejszym wystąpieniu i popatrzył, gdzie trzeba oszczędzać. Bo zawsze trzeba mieć przed oczami równoważnik w sprawach miejskich. Ta ekspertyza Szanowni Państwo, te dokumenty, te prawie 18 tys. zł., słusznie mnie Robert Danielkiewicz poprawił, to są średnie półroczne koszty utrzymania pracownika w Urzędzie Miejskim, który pracuje na takim zwykłym stanowisku i ma na utrzymaniu rodzinę, dzieci. A jak wiemy w każdym wydziale mają być zwalniani i pracownicy i tylko zastanawiam się, po co wtedy nadwyżka tych stanowisk dyrektorskich, bo przecież dyrektor będzie zarabiać wtedy więcej niż przeciętny pracownik. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Marcin Dadel".

Radny Marcin Dadel: „Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie. Ja rozumiem rozgoryczenie radnego Kujawskiego związane z tym, że musieliśmy płacić za ten dokument. Rozumiem, dlatego że też kiedy brałem udział, kiedy słuchałem tych opracowań przygotowanych przez Pana Schaba, też podzieliłem się taką refleksją, że moim zdaniem, tego rodzaju dokumenty powinien wykonywać skarbnik miasta. To jest dla mnie rola skarbnika miasta, aby przedstawił w sposób zrozumiały, jasny i czytelny, to jak na sytuację finansową miasta wpłyną decyzje radnych. My..., nas jest tutaj dwadzieścia troje. Nie każdy z nas ma obowiązek, aż tak znać się na finansach miejskich, żeby potrafić bardzo dobrze i bardzo szczegółowo przeczytać budżet, ale kiedy widzimy takie wykresy jak dzisiaj podczas tej sesji jesteśmy w stanie sobie wyobrazić jakie konsekwencje czekają nas różnych decyzji. Dlatego rozumiem tą.., to rozgoryczenie Roberta Kujawskiego, natomiast też chcę podziękować Panu Schabowi za przedstawienie tej sytuacji, bo myślę, że to jest bardzo dobry punkt startu do dyskusji na temat, w którym kierunku powinniśmy pójść. I chciałbym Panie Prezydencie doprowadził Pan do takiej sytuacji, że Wydział Finansowy i skarbnik miasta pracują właśnie w taki sposób. Też mówią do nas obrazami, które są zrozumiałe, a nie liczbami, które nie do końca są jasne. Ale tym bardzie właśnie chcę nawiązać do swojej wcześniejszej wypowiedzi, że 7 mln na zasobach komunalnych, 6,3 mln na komunikacji jest dla mnie właśnie kontynuacją tego trochę zaciemniania obrazu. Nie pokazania tak do końca prawdy, bo to jest fakt, że to jest oszczędność w przyszłym roku, ale to nie jest taka oszczędność, o którą przecież nam chodzi. Nam chodzi o to, żeby w taki sposób restrukturyzować instytucje miejskie, żeby one trwale generowały oszczędności w swoim funkcjonowaniu. Ja chcę powiedzieć, bo nie powiedziałem tego we wcześniejszym wystąpieniu, a chcę powiedzieć tyle, że my oczekujemy tego, że będziemy całościowo rozmawiali na temat tych oszczędności tzn. kiedy np. dostajemy informację o tym, że trzeba by było połączyć te dwie szkoły, to chcielibyśmy móc zapytać a dlaczego te dwie, a nie dwie inne? tzn., żeby popatrzeć całościowo. Dzisiaj jesteśmy w szczególnej sytuacji i wiemy, że musimy podjąć trudne decyzje, żebyśmy popatrzyli np. na mapę szkół całościowo, żebyśmy się zastanowili właśnie nad kulturą całościowo. Ja wiem, że to odsuwa w czasie oszczędności rzędu 10, 20, 30 tys. miesięcznie, ale nam to pozwoli z czystym sumieniem podnieść rękę za trudnymi decyzjami nie dla nas jako radnych, tylko dla ludzi, którzy ostatecznie poniosą konsekwencję za każdą decyzję, którą my tutaj podejmiemy. Dla nas to jest kwestia podniesienia ręki, a dla innych może to być kwestia posiadania bądź nie posiadania pracy. My musimy sobie zdawać sprawę z tego jakie są konsekwencje i naszych dyskusji i w końcu naszych głosowań. Stąd też mój apel o to żebyśmy… apel, ale też otwarcie i gotowość do tego, żebyśmy porozmawiali właśnie tak bardzo szczerze

i otwarcie i na komisjach, bo tam jest przede wszystkim miejsce do tego żebyśmy przeanalizowali wariantowo różne sytuacje. Mamy kwestie BUMS-u teraz na tapecie. Wiemy, że były inne pomysły na ten BUMS. Dlaczego Państwo obstajecie przy tym, że Wasz jest jednak najlepszy. Nie wiem czy to jest kwestia tego, że jest najprostsze, najszybszy do wdrożenia, żebyśmy …. żebyśmy, (nienagrany głos z sali) były inne pomysły. Ja słyszałem. Słucham? Nie, nie, ja nie mówię, to jest moje założenie. Skąd … no bo Państwo obstajecie przy tym pomyśle dalej, nie pokazując analizy innego rozwiązania. Stąd moje założenie, że jednak uważacie państwo, że Państwa pomysł jest najlepszy. Ale, żebyśmy my mieli czas jako radni zapoznać się z tymi alternatywami, żeby zobaczyć jakie konsekwencje będą wte .. i żeby one tak samo rzetelnie były przygotowane, a nie rzetelnie była przygotowana ta, która jest Państwu najbliższa. No bo to jakby nie daje podstawy do podjęcia decyzji. Także ja myślę, że dobrze, że ta debata się dzisiaj odbywa, bo myślę, że wyjaśniamy sobie kwestie jak chcielibyśmy ze sobą tez pracować przez te jednak 4 lata, a nie przez najbliższe tylko tygodnie, czy miesiące. Ja chciałbym od pani skarbnik usłyszeć kwestie związane z moimi pytaniami dotyczącymi..., od pani skarbnik czy od pana prezydenta, tych oszczędności na komunikacji miejskiej i na kosztach utrzymania mieszkań komunalnych i socjalnych w 7-u mln zł, gdyż nie wiem czy dzisiaj jesteśmy w stanie uzyskać informacje na temat 2 mln w Oświacie w przyszłym roku. Skąd taka kalkulacja oszczędności w przyszłym roku?, bo to jest trzecia najwyższa pozycja w tym zestawieniu oszczędności. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Krzysztof Kido".

Radny Krzysztof Kido: „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Rada składa się z 23 radnych, z czego część ma duże doświadczenie samorządowe. Część tego doświadczenia nie ma. Stąd była prośba, i to była moja prośba osobista do pana prezydenta, żeby bilans otwarcia zrobić w formie takiej analizy wieloletniej prognozy finansowej, ponieważ ta analiza pokazuje najlepiej skutki, czy konsekwencje niektórych działań. Bilans otwarcia, który został przedstawiony obnażył nam absolutnie sytuację miasta, z której większość zdawała sobie sprawę, ale tu mieliśmy okazję przekonać się na konkretnych liczbach, w konkretnych działach, rozdziałach, wręcz niemalże w paragrafach. Chociaż, w tej prezentacji zabrakło mi chociażby takiego elementu, który był używany w momencie kiedy cząstkowe fragmenty były prezentowane przewodniczącym Klubów przez pana Schaba, czyli w arkuszu kalkulacyjnym, w Excelu, pewne konsekwencje podejmowanych decyzji. I tak naprawdę, to wiecie Państwo, że najłatwiej podejmuje się i podnosi rękę wtedy kiedy podejmujemy decyzje w zakresach rozwiązań strategicznych. I część z Was będzie dobrze pamiętała, że uchwaliliśmy strategię mieszkaniową, uchwaliliśmy strategię oświatową, uchwaliliśmy strategię transportową. Tylko wtedy, kiedy przychodziło do realizacji poszczególnych strategii, kiedy trzeba było podejmować decyzje konkretne, wypełniające, to już wtedy tej jednomyślności nie było, a wręcz czasami partykularne interesy powodowały, że te strategie przestały w ogóle istnieć. I dziś mamy taki bałagan w gospodarce mieszkaniowej, mamy taką sytuację w transporcie zbiorowym, czy sytuację w oświacie, która zmusza nas do podejmowania pewnych decyzji. Ale chciałbym, żebyście Państwo zwrócili uwagę, Wysoka rado, na jeden element, który pojawił się w prezentacji i jest elementem absolutnie nowym. Mianowicie, chcę, żebyście Państwo zwrócili uwagę na kwestię pokazania ryzyka i zarządzania ryzykiem. Tego do tej pory nie było. Tego nie brało się pod uwagę. Nieomalże nigdy. Jechało się jak to młodzież mawia „po bandzie", po krawędzi. W sposób taki, który nie dawał możliwości marginesu błędu. Dzisiaj oczekujemy od pana Prezydenta rzeczy absolutnie fundamentalnej,

podstawowej. Ta dyskusja to dopiero początek, ale my musimy doprowadzić do tego, że zostanie zaprezentowana, Panie Prezydencie, polityka budżetowa, że będziemy..., zgodzimy się..., wypracujemy w dyskusji mechanizmy takiej polityki budżetowej. Budziły wątpliwości kwestie podatkowe, chociażby podatku od nieruchomości, a w takich luźnych dyskusjach jako taki przykład chcę podać, że mógłby funkcjonować taki mechanizm, iż podatek od nieruchomości w danym roku obowiązywałby na poziomie maksymalnego ustawowego roku poprzedniego. A zatem jest to element transparentności i takiej polityki, która pozwala przeciętnemu przedsiębiorcy dokładnie zaplanować swoje wydatki. W tej polityce budżetowej, Proszę Państwa, muszą pojawić się wszystkie elementy, które decydują o naszych dochodach i naszych wydatkach. I to w sposób systemowy. Czyli znowu dochodzimy tak jakby rozwiązań strategicznych. Chciałbym, aby stało się normą, tu zwracam się do Pana Prezydenta, że w momencie prezentacji zmian w budżecie mogły być one w arkuszu wieloletniej prognozy finansowej pokazywane łącznie z konsekwencjami do jakich prowadzą. To jest to o czym mówił tutaj radny Andrzej Obecny, czy Robert Kujawski. Jest to element, nawet bym powiedział swego rodzaju na nas takiej presji, czyli podejmując jakąś decyzję my będziemy doskonale wiedzieli jakie są tego konsekwencje. Czyli oczekujemy Panie Prezydencie takich konkretnych propozycji, które wpierw przedyskutujemy, a upublicznione zostaną wtedy, kiedy będą decyzją. Ja myślę, Wysoka Rado, że ta dzisiejsza dyskusja jest swego rodzaju, użyję tutaj takiego sformułowania wentylem bezpieczeństwa. Ja też w pewnym sensie czuję się winny, odpowiedzialny za pewne rzeczy, które do tej pory się wydarzyły lecz chciałbym odciąć to grubą kreską. Wiemy jaki jest stan, jaka jest przeszłość, wiemy, to teraz czując się odpowiedzialnym tak jak powiedział Marcin Dadel, zróbmy wszystko, aby te parametry budżetu doprowadzić do takich wskaźników, które będą gwarantowały nam byt w kolejnych latach. Padło stwierdzenie, że rozwiązania są, to Robert chyba powiedział, zero jedynkowe. Otóż chcę Robercie powiedzieć Tobie, że niekoniecznie, ponieważ nawet w prezentacji było powiedziane, że jeżeli w wydatkach bieżących mamy konieczność oszczędzenia 10 mln zł, to równie dobrze my możemy to wykazać na poziomie 5, ale wskazać dochody bieżące, zwiększyć o 5. Łączny efekt daje nam wtedy 10 lub każda inna proporcja wypełniająca sumą wartości bezwzględnej będzie wynosiła 10. Ja początkiem tej dyskusji, pierwszymi wystąpieniami klubowymi, muszę powiedzieć, że byłem szalenie zaniepokojony, bo przez wszystkich przemawiających, bo dało się odczuć taki element jakby ogromnego jakby zawodu. Dalej ta dyskusja rozwija się już w zupełnie innym kierunku. W kierunku takiej troski o to, za co jesteśmy odpowiedzialni. Bo my zostaliśmy wybrani do tego, żeby podjąć ostateczną decyzję. Pan Prezydent będzie to realizował, ale od pana prezydenta też oczekujemy, że zostaną przedstawione takie mechanizmy, które pozwolą nam trwać znacznie dłużej.... (głos z sali Przewodniczącej Rady Miejskiej Beaty Chrzanowskiej: „jeszcze raz przedłużam, ostatni raz") … nie tylko w perspektywie jednego budżetu, kadencji, tylko rozwijać miasto. Sami Państwo doskonale wiecie, że poziom zadłużenia i obsługa zadłużenia nie będzie pozwalała nam w latach 2017-18, mimo że złapiemy pewien oddech, aby zaciągać jeszcze zobowiązań. My w latach 2019, 20, 21 płacimy najwyższe wartości zadłużenia kapitału do tego jeszcze po 10 mln odsetek. Także mając na uwadze właśnie tę odpowiedzialność musimy doprowadzić do sytuacji takiej, gdzie podejmiemy decyzje strategiczne, ale mając podjęte te decyzje strategiczne będziemy konsekwentnie realizować. I ostatnia tylko uwaga. Absolutnie zgadzam się z tymi głosami, które mówią, że jeżeli pojawi się, pojawia się propozycja, nawet propozycja do dyskusji jakiegoś rozwiązania, to dobrze byłoby, żeby była poparta materiałem analitycznym pokazującym konsekwencje krótkoterminowe oraz konsekwencje

długoterminowe. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Mieczysław Jaroszewicz.”
Radny Mieczysław Jaroszewicz: „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Radni. Jako w tym towarzystwie jestem po raz pierwszy jako radnym, aczkolwiek w 73 r. jak Pan Prezydent na świat przychodził, to ja w tym budynku już organizowałem instytucje kultury, mianowicie SOK przy Braci Gierymskich, a także kilka lat później Młodzieżowe Centrum Kultury. Stąd też, no uczestniczyłem w tworzeniu Teatru, Filharmonii, więc te sprawy są mi niesłychanie bliskie. A ostatni okres, propozycje pewnych połączeń, przenosin, .. no wzbudziły w tym środowisku niesłychany ferment. Trafia bez przerwy do mnie też między innymi, oczywiście Pan Prezydent to otrzymuje. Trafiają protesty, wątpliwości, przerażenie co z nami będzie. Jest to naturalne, to są ludzkie sprawy. W tych dyskusjach ja oczywiście nie kwestionuję potrzeby oszczędności. Wszyscy się zgadzamy. Natomiast, żeby szukając oszczędności, żebyśmy nie spotęgowali większych wydatków. Jakich? Otóż, przeniesienie SOK-u do szkoły, to nie jest przeniesienie tylko książek, czy innej aparatury. Jest to adaptacja szkoły dla potrzeb SOK-u. Myśmy ten SOK budowali czterdzieści ileś lat. Potrzebne są wyposażenie, tak jak obliczają, jest to gdzieś około rzędu 10 mln zł. Adaptacja tego obiektu. No, na takie oszczędności to nas chyba nie stać. Druga rzecz, łączenie teatrów. Przepraszam Panią Prezydent Danilecką, jeśli akurat na tę jej działeczkę trafiają te moje uwagi, ale spośród eksperymentów łączenia teatrów lalkowych i dramatycznych, a było ich w Polsce sześć dokładnie, żaden się nie sprawdził,owszem sprawdziły się, jedna z instytucji padała. Najczęściej teatr lalki padał. Oby również w poszukiwaniu tych oszczędności, żebyśmy nie zgubili czegoś ważniejszego tzn. tej działalności kulturalnej. Panie Prezydencie, w ostatnim... od 2010 do 2014, z kultury zdjęto ponad milion 700 tys. zł. Apeluję do Pana Prezydenta, do deklaracji, że nie zlikwiduje Pan żadnej instytucji kultury, żeby się Pan tego twardo trzymał. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Paweł Szewczyk”.
Radny Paweł Szewczyk: „Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Radni. No, kubeł zimnej wody Pan Prezydent dzisiaj na naszej sesji otrzymał. Myślę, że się nie spodziewał takiego stanowiska radnych, ale to pokazuje jedno, że aby skutecznie zarządzać miastem musi być zachowana równowaga. Plany prezydenckie muszą znaleźć akceptację społeczną i akceptację radnych. Ja akurat miałem okazję uczestniczyć w dwóch ostatnich kadencjach i obserwować to, co działo się tutaj na tej sali. I tak naprawdę była to ciągła walka pomiędzy ówczesnym prezydentem z Radą, bo od dwóch kadencji... w poprzednich byli tu też członkowie, którzy siedzą na tej sali. Też mogą się wypowiedzieć. Tak naprawdę to była przepychanka cały czas. Prezydent miał wizje, prezydent miał plany. Radni próbowali w jakiś sposób zminimalizować te plany i tak naprawdę nie mówiono przez lata o żadnych oszczędnościach. Teraz natomiast mamy sytuację, jest prezydent spoza establishmentu lokalnego i proponuje zmiany , być może nie do końca akceptowalne. Nie wiem osobiście jak to się zakończy, czy Prezydentowi uda się do tych zmian przekonać tutaj Radę. Chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jeżeli chodzi o wydatki bieżące te zmiany muszą nastąpić. Myślę, że być może warto byłoby się zastanowić, radnych nie powoływać do zespołów, a proponować im i włączać do dyskusji, które toczą się w różnych środowiskach. Jeżeli to mamy spotkanie z instytucjami kultury, zaprosić radnych, żeby mogli oni wyrobić sobie pewien pogląd. Zespoły tak jak to było powiedziane, to jest takie troszeczkę zdjęcie z siebie odpowiedzialności, tak … później się powie, był zespół, zespół wypracował, a teraz w zasadzie Radzie pozostaje tylko

podnieść rękę i zagłosować za daną propozycją, no bo przecież do zespołu weszli radni, przedstawiciele klubu. Więc jakby podsumowując to, czeka nas trudna kadencja. Będą poruszone trudne, ważne dla miasta problemy. Mam nadzieję, że uda się tutaj między Panem Prezydentem, a Radą wytworzyć porozumienie. Dziękuję."

Przewodnicząca rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radna Anna Rożek".

Radna Anna Rożek: „Już, Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni. Ja też jestem świeżą radną, ale posiadającą duże poczucie odpowiedzialności za nasze miasto. Dlatego z pewnym takim poczuciem zaniepokojenia wyszłam z ostatniego posiedzenia Komisji Finansów, zwłaszcza po dyskusji na temat reorganizacji i restrukturyzacji Biura Urbanistycznego, ZIM-u, takich chaos mi się wyłonił. I dlatego ja, nie podniosę ręki za wnioskiem co do którego nie mam 100% pewności, bo mogę przez to skrzywdzić wiele ludzi..., wiele osób. Dlatego prosiłabym, aby następne wnioski były w sposób bardziej konstruktywny przedstawione."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Prezydent Miasta Robert Biedroń".

Prezydent Miasta Robert Biedroń: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Serdecznie dziękuję za te kolejne głosy. A przyjmuję wszystkie z pokorą i cieszę się, że padły. Cieszę się, że jest tak duża wola dialogu i dyskusji, także ze mną. Ja zachęcam Państwa, z każdym z Państwa odbyłem takie indywidualne spotkanie. Jeżeli Państwo potrzebujecie więcej dialogu ze mną, jestem otwarty. Chętnie przyjdę na Kluby do Państwa, jeżeli chcecie coś Państwo wyjaśniać. Ale chciałbym przypomnieć także, że... ja wiem, że jest duże zapotrzebowanie na moją osobę wśród Państwa, ale ja powołałem dwóch zastępców, którzy przychodzą na Komisje, pracują. To są dedykowani, resortowi prezydenci i..., merytoryczni. Myślę, że nikt nie będzie im odbierał tej merytoryki. I chciałbym namówić Państwa, żebyście szanowali to, że oni przychodzą na te Komisje i pracują z Państwem, bo oni na tych Komisjach zastępują mnie. Ja pamiętam te standardy, które do tej pory funkcjonowały. Kiedy prezydent w sposób dosyć często nie do końca w sposób kulturalny wychodził z sesji, trzaskając drzwiami itd. Były przecież, Państwo pamiętacie, takie sesje, gdzie prezydent nie uczestniczył, nie wspominam już o Komisjach i żadnej krytyki nie znosił.Ale chciałbym Państwu powiedzieć jasno i wyraźnie, ja, najbliżsi moi współpracownicy i wszyscy urzędnicy stanowimy jeden zespół. I ten zespół ma konkretne zadania i te zadania będzie realizował w drużynie. Każdy głos, który pojawia się na Komisji, będzie moim także głosem, bo to są moi przedstawiciele. Zarówno Pani Prezydent jak i Pan Wiceprezydent są przedstawicielami moimi na tych Komisjach. Zachęcam Państwa i proszę o to, żebyście Państwo z nimi pracowali. Ja w miarę oczywiście swoich możliwości będę uczestniczył na tych spotkaniach. Ale ja.. może nie mam doświadczenia samorządowego. Pamiętam jak to wyglądało w sejmie. W sejmie od tego są merytoryczni, resortowi ministrowie, żeby uczestniczyć w komisjach. Nie pamiętam, żeby premier Ewa Kopacz, czy premier Jarosław Kaczyński uczestniczył w jakiejkolwiek komisji, czy... itd. Ja, pamiętajcie Państwo ogarniam całą politykę, ale z przyjemności, kiedy Państwo uznacie, że będę potrzebny, że chcecie państwo ze mną porozmawiać na Komisji, ja będę zaszczycony i przyjmę to zaproszenie i będę uczestniczył w tych pracach, ale od tego są wiceprezydenci, żeby na co dzień uczestniczyć w pracach tych Komisji. Serdecznie Państwu dziękuję za te głosy. Oddam, jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli, teraz głos moim zastępcom, Pani Skarbnik, żeby odpowiedzieli szczegółowo na wszystkie postawione przez Państwa pytania. Dziękuję bardzo".

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „W kolejności zgłoszeń.

Na początek Robert Kujawski".
Radny Robert Kujawski: „Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Wywołał mnie Pan Prezydent do odpowiedzi. Jest takie piękne powiedzenie „znaj proporcje mocium panie". To nie Polska, to nie sejm nie rząd. Pan nie ma na głowie 30-to kilku milionowego kraju Panie Prezydencie, tylko 90-cio paro tysięczne miasto, w którym trzeba działać. Z budżetem, który nie jest tak wielki. Z konkretnymi problemami. Panie Prezydencie, nie ukrywajmy, bo najgorsze jest to jak się coś udaje. Przestańmy udawać. Przecież my doskonale sobie zdajemy sprawę z tego, że Pan o wielu rzeczach, o których my tutaj mówimy, to Pan się dopiero dowiaduje dopiero tu na tej sali. Pan nie ma tych doświadczeń samorządowych, które mam ja, inni doświadczeni koledzy, czy nawet Pana zastępcy. My to doskonale rozumiemy. Nikt od Pana nie oczekuje, że będzie Pan super specjalistą od spraw finansowych, że będzie Pan się znał na oświacie i na innych tego typu rzeczach. Ale ja słyszałem, od Pana zastępców, że Pan się chce uczyć i, że Pan się szybko uczy. I dlatego Panie Prezydencie, uczestnictwo w takich Komisjach, to jest świetne pole także do tego, żeby się uczyć. Bo my się musimy wspólnie tego samorządu uczyć. Trzeba czasami z pokorą powiedzieć sobie, tak inni wiedzą coś ode mnie lepiej. Inni wiedzą coś więcej. Ja jestem doświadczonym radnym, ale niech mi Pan wierzy, ja bym nie miał takiej wiedzy i nie mówił o pewnych rzeczach, gdybym nie chwytał za telefon, jak mam wątpliwości i nie dzwonił do swojej koleżanki, która jest skarbnikiem. Przecież ja nie siedzę w domu o tak i nagle na mnie spływa ta cała wiedza tajemna. Tego wszystkie się trzeba nauczyć. Dlatego apeluję do Pana Prezydenta, niech Pan znajdzie czas, na to żeby z radnymi rozmawiać także w czasie komisji. Bo to nie chodzi o to, żebyśmy się spotkali na dobrej kawie u Pana Prezydenta i pogadali 15 min. To jest strata Pana czasu oraz strata pozostałych ludzi. Lepiej spotkać się na komisjach od czasu do czasu, porozmawiać. To będzie z korzyścią dla Pana, bo dowie się Pan więcej o tym słupskim samorządzie, ale będzie to też z korzyścią dla Rady, bo naprawdę my 8 lat mieliśmy tak, że praktycznie rozmawialiśmy tylko i wyłącznie z zastępcami. Ale to Pan, Panie Prezydencie, podejmuje ostateczne decyzje i powiem Panu więcej, to Pan za te decyzje, które podejmą także Pana zastępcy oraz w Pana imieniu różni urzędnicy itd., to Pan ostatecznie odpowiada. I tej odpowiedzialności, to Pan z siebie nie zdejmie. Dziękuję".
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Przypominam Panie Radny, że dyskutujemy na temat sytuacji finansowej naszego miasta. Prezydent Miasta Robert Biedroń".
Prezydent Miasta Robert Biedroń: „Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Szanowni Państwo, Szanowny Panie Przewodniczący Robercie Kujawski. Skoro Pan tak bardzo pragnie, żebym uczestniczył w tych komisjach, będę zaszczycony kiedy Pan mi wskaże, kiedy Pan będzie mnie szczególnie pragnął na tej komisji, na pewno będę uczestniczył. Dobrze, jeżeli tylko na to pozwoli, z przyjemnością, z przyjemnością jeżeli tylko termin pozwoli. Nauczę się czegoś od bardziej doświadczonego kolegi, bo uważam, że od Pana można się wielu rzeczy nauczyć, zresztą wielokrotnie to Panu mówiłem, ale chciałbym powiedzieć, że nie uważam spotkania, które przeprowadziłem z każdym z Państwa za czas stracony. Wiele się nauczyłem. Mam nadzieję, że Państwo też nie uznaliście, i Pan również, że też czas, który spędziliście u mnie na spotkaniach, był czasem straconym. Dziękuję bardzo".
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Przypominam, że w dalszym ciągu mówimy o sytuacji finansowej naszego miasta. Zastępca Prezydenta Miasta Krystyna Danilecka-Wojewódzka".
Zastępca Prezydenta Miasta Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Cieszę się bardzo, że Pani Przewodnicząca przypomniała,

że ta dzisiejsza debata ma być poświęcona przede wszystkim finansom miasta. Cel tej debaty był jeden, pokazać to o czym na tej sali przez wiele wiele lat mówiliśmy. Prawdę. Prawdę zobiektywizowaną, a ona jest możliwa tylko wtedy, kiedy rzeczywiście dokona tego zewnętrzny audytor. O tym zresztą mówił każdy kandydat na prezydenta miasta Słupska w debatach, których słuchaliśmy. Każdy. A też jest oczywiste, że audytor zewnętrzny kosztuje. Ja jestem odpowiedzialna za to, że pilnowałam tego, żebyśmy rzeczywiście jak najszybciej ten audyt finansów zrobili. I tu Prezydent mi zawierzył, także w tym aspekcie, że będziemy po ogłoszeniu konkursu wyłaniali audytora, też w sposób bardzo transparentny. Do tej komisji zaprosiłam Pana Przewodniczącego Komisji Budżetowej Pana Marcina Dadela, żebyśmy wspólnie wybrali spośród ofert, które były i doskonale wiemy jakie było to oferty. Od 12-tu tys. do 60 -ciu tysięcy, bo wiem, to są rzeczy które rzeczywiście wymagają bardzo żmudnej i bardzo długotrwałej pracy, także wielu konsultacji, które odbyliśmy. Panie Robercie, czasami za jedną kartkę wniosku mamy zapłacić milion. To nie jest kwestia ile stron ma dany dokument, czy ile tabelek. Tylko chodzi o to jaki nakład pracy musiał być wykonany, żeby te tabelki w takim kształcie się znalazły, żeby jeszcze miały wymiar myślę, że czytelny, zwizualizowany, taki, że rzeczywiście jesteśmy w stanie chyba zrozumieć. Poszerzyliśmy zadanie dla Pana Michała Schaba po pierwszych doświadczeniach, ponieważ spotkaliśmy się cztery razy. To spotkania także miały charakter otwarty dla przewodniczących poszczególnych Klubów. Pan Robert nie dysponował czasem wtedy, mówię o Panie Robercie Kujawskim, żeby dojść na to spotkanie jeszcze wcześniej. I po każdym takim spotkaniu dodawaliśmy zadań kolejnych jeszcze Panu Schabowi za co się umówiliśmy, zapłacimy kolejne pieniądze. To wszystko będzie kosztowało nas de facto tak 14 tys. zł. Pamiętajcie od tej kwoty odejmiemy VAT. Czy nie uważam, że te pieniądze są stracone? Nie. Uważam, że są bardzo dobrze wydane pieniądze, bo prawda to jest jedna rzecz. Druga rzecz, jest tam wizualizacja pokazująca to, jakie są w wariantowych sytuacjach.. finanse miasta będą wyglądały. Ale myślę, że rzecz nie jest tylko w tym, czy te wydatki były słuszne, czy niesłuszne. Odpowiem na kilka pytań, które tutaj padły. Po pierwsze oszczędności, po pierwsze finansowanie spotkania burmistrzów i prezydentów, bo finansuje to w całości Fundacja Eberta kwotą 10 tys. zł, nie wydajemy z budżetu miasta żadnych pieniędzy. Myślę, że tych szczegółowych pytań, które dzisiaj powinniśmy tutaj sobie odpowiedzieć, to raczej nie, ponieważ sądzę, że dzisiaj powinniśmy skupić się tylko na tym, żeby pokazać pewny punkt do dyskusji. Natomiast Pan Prezydent wyraźnie powiedział dzisiejsza sesja nie kończy się podjęciem żadnej uchwały, ani nawet kierunków działań. To co dzisiaj było, było głosem w dyskusji. Takim zalążkiem debaty, którą mamy teraz toczyć. Na komisjach przede wszystkim resortowych i na pozostałych sesjach, które będą wtedy dopiero przyjęciem uchwały, przyjęciem pewnego stanowiska. Nie uciekniemy od odpowiedzialności wszyscy. Jedno zdanie tylko, refleksja krótka. Bardzo łatwo, doskonale wiemy jest psuć finanse. Przez 12 lat one były psute. De facto były psute od 2002 r. Jerzy kiedy wyszedłeś z Ratusza zostawiając 15 mln nadwyżki budżetowej. Potem już po 6 latach, minus 8 mln, potem już było minus, minus, minus … Natomiast nie oczekujmy, mówię to także jako wiceprezydent miasta, ale także jako mieszkaniec miasta, że to co psuto 12 lat zostanie zmienione w ciągu 100 dni, nawet jakimiś jednoznacznymi propozycjami. To jest zwyczajnie niemożliwe. To my musimy wszyscy przedyskutować. I jeszcze jedno zdanie. Zanim oddam głos Pani Skarbnik, która będzie wyjaśniała te rzeczy szczegółowe. Chciałabym na ucho kilku kolegom moim radnym powiedzieć, czego oczekiwaliście kiedyś i dlaczego nie robiliście, jak się dzisiaj odnosicie do tych propozycji?. Chciałabym, żebyśmy jednak byli logiczni w naszych oczekiwaniach, a potem w przyjmowaniu pewnych propozycji.

Drugie zdanie. Ja pamiętam taką sesję na tej Radzie Miejskiej, kiedy wspólnie z Robertem zaproponowaliśmy, zakończmy inwestycję budowy aquaparku na poziomie wydanych 3 mln zł, bo tyle ponoć było wydane i było to w ziemi. Tylko były fundamenty. Przecież nie zrobię tego nigdy, nie przypomnę kto z kolegów radnych był przeciwko temu pomysłowi. Ale musimy pamiętać o tym, że wtedy z jakiś powodów nasi inni koledzy byli przeciwko temu projektowi. Przeciwko zatrzymaniu tej budowy, o której już wtedy prezydent wiedział, że jest obarczona śledztwem prokuratorskim. Już wiedział, też nas wtedy oszukał. Bo z jakiegoś powodu nie mieliśmy odwagi tego zatrzymać, baliśmy się i mieliśmy nadzieje, że może jednak coś się z tego uda. Dzisiaj też potrzebujemy mieć odwagę podjęcia pewnych decyzji, żebyśmy za 2, 3, 4 lata byli w lepszej kondycji i tego co mówił Marcin spełniali marzenia młodych ludzi, żeby miasto się rozwijało. I od tej odpowiedzialności nie uciekniemy. Będzie to nasza wspólna odpowiedzialność, także za trudne decyzje."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Zastępca Prezydenta Miasta Marek Biernacki".

Zastępca Prezydenta Miasta Marek Biernacki: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Może nie sposób dzisiaj odpowiedzieć na wszystkie szczegółowe pytania, ale starałem się notować te najistotniejsze, które najczęściej się powtarzały. Część stwierdzeń właściwie była retoryczna. Jakby odnosząca się do naszego podejścia do wszystkich spraw. I trochę powiedzmy może być przyczynkiem do dalszej dyskusji, co do kierunków działań. Ale mogę się odnieść do kilku kwestii, które łatwo dzisiaj uszczegółowić. Najczęściej chyba powtarzała się kwestia Biura Urbanistycznego Miasta Słupska, czy RZI w kontekście stwierdzeń Pana Prezydenta, bo chociaż nie byłem tu na sali, starałem się jadąc z Gdańska nasłuchiwać tego co się toczył i wiem, że padły stwierdzenia dotyczące faktów z przeszłości wątpliwych jeśli chodzi o uwarunkowania prawne. W moim przekonaniu Biuro Urbanistyczne Miasta Słupska realizowało szereg planów, czy studiów uwarunkowań niezgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym art. 21, który jasno określa w jaki sposób mogą być tego rodzaju materiały finansowane. Po też naszej analizie stwierdziliśmy, że funkcjonowanie tego Biura w oddaleniu od Wydziału Urbanistyki nie sprzyja temu, aby rzetelnie na co dzień kontrolować w jakim kierunku polityka planistyczna miasta idzie. My przedstawiliśmy Państwu projekt uchwały, nie wiem czy już dotarł do wszystkich, bo on w ubiegłym tygodniu był przygotowany, gdzie poszerzyliśmy naszą argumentację. Ja wiem, że pojawiały się w międzyczasie różnego rodzaju pomysły, co do innych rozwiązań. My chętnie do nich wrócimy, ale uznałem że w uzasadnieniu nie możemy przedstawiać różnych propozycji i dywagacji tylko już suche propozycje konkretnego rozwiązania, które zakłada ograniczenie zespołu planistycznego i zlokalizowanie je w pomieszczeniach ratuszowych, tutaj w pobliżu, przy Wydziale Urbanistyki, gdzie mamy pomieszczenia, które i tak utrzymujemy. Sygnalizujemy znaczące oszczędności w tym zakresie, będzie Państwa starali się do tego przekonać. Jeśli chodzi o RZI, to też w poprzednich latach mieliście Państwo tu propozycje od prezydenta poprzedniego dokapitalizowania tej spółki. To był moment kiedy RZI traciło płynność finansową, przejadło kapitał zakładowy, przejadło gwarancję dobrego wykonania wpłacone przez wykonawców, co jest dalece już niezgodne z prawem. Ale ten moment RZI ma już za sobą natomiast wiele wskazuje na to, że ta dzisiejsza sytuacja jest tylko przejściowa. Jeśli chodzi o dochody... o oszczędności na gospodarowaniu zasobem komunalnym. My widzimy między innymi w zakresie ograniczenia, czy zmiany wynagrodzenia dla PGM-u za windykację należności. Nie wiem czy Państwo wiecie, ale PGM dostawał 35 % za należności przeterminowane, a 55% za windykację odsetek. Jest to dalece uważam ….(głos z sali „odwrotnie")

odwrotnie nawet, bo 35 za odsetki. Także naprawdę te wynagrodzeni były bardzo wysokie. Do tego dochodziły wysokie wynagrodzenia zarządu. I myślę, że jest tu miejsce do oszczędności. Jeśli chodzi o podatki od nieruchomości. My oczywiście będziemy rozważać podniesienie stawek, natomiast widzimy duże oszczędności w uszczelnieniu systemu. Jest już kilka znamiennych przypadków, kiedy obiekty które są użytkowane od dłuższego czasu, są to niezakończone budowy, a już funkcjonujące działalności gospodarcze, które wskazują na to, że jest tutaj możliwość zweryfikowania na jakim poziomie te podatki od nieruchomości powinny być płacone. Myślę, że nie tylko w kierunku…. będziemy szli właśnie w kierunku podwyższania stawek, ale przede wszystkim uszczelniania systemu. Jeśli chodzi o Straż Miejską, to oczywiście były tutaj przez Państwa wskazane cięcia, ale ten pomysł, który tu się przejawiał i na sali i przez był też rozważany, to jest rzeczywiście kwestia przejęcia przez Straż Miejską obsługi Strefy Płatnego Parkowania. I tutaj tez będziemy chcieli z Państwem na ten temat dyskutować. Obecny przetarg na Strefę Płatnego Parkowania jest tylko do końca tego roku, tak aby wypracować wspólnie dalsze kierunki. Teraz jeśli chodzi... tutaj Pan radny Danielkiewicz... może to... już będzie temat, który będzie potrzeba rozwinie Pani Skarbnik, ale wskazał możliwość poszukiwania źródeł finansowania dochodów do budżetu w zdobywaniu inwestorów, poszerzaniu dochodów z CIT-u. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że dochody z CIT-u, oczywiście każde są dobre, ale one nie są znaczące w budżecie miasta, bo one są na poziomie 1 % tylko, to jest tylko 5,2 mln w tym roku, to jest 8,1 % udziałów w CIC-ie. Natomiast zdecydowanie ważniejszą są dochody z PIT-u, bo one są na poziomie planowanym 95 mln i one dotyczą 48 % w dochodach z PIT-u, które są wpłacane przez mieszkańców Słupska. Ważniejsze jest realne tworzenie miejsc pracy niż to, że będziemy mieli tych inwestorów. Oczywiście chcemy ich mieć, nie neguję tego, tylko mówię, że większym źródłem tych dochodów, poszerzania tych dochodów jest PIT. Pan Radny Marcin Sałata zapytał czy zrobiliśmy audyt wszystkich umów podpisanych przez miasto. Nie jest to możliwe w tak krótkim czasie. To są setki umów. Na pewno będziemy je weryfikowali. Natomiast nie było to możliwe w tak krótkim czasie, bo Państwo oczekujecie, żebyśmy my w 100 dni stworzyli możliwości uzdrowienia sytuacji, która narastała przez ostatnich 12 lat. Niestety nie było to możliwe. Zwróciliśmy uwagę na najważniejsze aspekty. Jeśli kwestia dotyczyła również uwzględnienia również prognoz demograficznych, one mogłyby tylko pogorszyć ten obraz, który tutaj był przygotowany przez Pana Michała Schaba dlatego, że wiem, że prognozy dla miasta Słupska są niestety kiepskie. W 2050 roku miasto miało by się skurczyć już tylko do 65 tys. mieszkańców, czyli 38 %, to mieliby być mieszkańcy powyżej 65 roku, więc to samo wskazuje, że gdybyśmy nałożyli te prognozy, to ta diagnoza byłaby jeszcze niestety bardziej smutna dla nas. Jeszcze tylko krótko, bo to już końcówka. Pan Radny Tadeusz Bobrowski odniósł się do mojej odpowiedzi w sprawie aquaparku. Ona nie była taka jak tutaj przedstawił, to zbyt może lapidarnie Pan Radny. Ja stwierdziłem tylko, że toczy się szereg postępowań, które mogą mieć bardzo istotny wpływ na to, w jaki sposób wskażemy osoby odpowiedzialne personalnie za nieprawidłowości na aquaparku. W ubiegłym tygodniu przedstawiliśmy odpowiedź do Najwyższej Izby Kontroli na raporty, które były 3 tygodnie temu nam przesłane. Z częścią z Państwa staraliśmy się uzgodnić w jakim kierunku nasza odpowiedź pójdzie i ona w takim tonie została przedstawiona. Więc trudno byłoby się na tym etapie odnosić co do wskazania konkretnych odpowiedzialności, czy poziomu odpowiedzialności prawnej konkretnych osób. Wiemy mniej więcej o kogo chodzi. Raport to wskazał. No i tak może na koniec. Do Pana Roberta Kujawskiego, bo się nas pyta, co się zmieniło przez ostatnie 3 miesiące. Ja też bym chciał odwrócić to pytanie,

Panie Radny Robercie drogi, też jestem zaskoczony czasami co się zmieniło przez te 3 miesiące w naszym dialogu. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis".
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis: „Odpowiadając na część pytań, które zadał między innymi Pan Radny Dadel, dotyczące oszczędności które zostały wykazane i wypracowane, dotyczące zarówno wozokilometrów 6 mln 300 jak również 7 mln na wydatkach na zasób komunalny jak i zasób mieszkaniowy. Proszę Państwa, należałoby się odnieść do tej całej prognozy finansowej i tak jak tutaj już Pan Michał powiedział, prognoza finansowa to były dane historyczne. Budżet 2015 r., jak również wskaźnikowo wykazane jak będą się kształtowane dochody i wydatki na podstawie wskaźników wykazanych przez Ministerstwo Finansów w swoich prognozach finansowych. Dlatego należy tutaj przede wszystkim przyjąć założenie, że te oszczędności będą. dlatego, że w roku 2015 mamy założone 3 mln 800 na wykupy wierzytelności, które były dokonane w roku 2014 i spłata ich nastąpi w 2015 i ta sytuacja nie powtórzy się już w roku 2016. Stąd mamy już kwotę 3 mln 800. Jeżeli chodzi o same wozokilometry, to przede wszystkim podstawowa rzecz. W tej chwili realizujemy nowy projekt „Wzrost atrakcyjności systemu transportu zbiorowego" dzięki czemu jest możliwe ograniczenie stawki wynikającej z zużycia materiałów, napraw, remontów, ale przede wszystkim z wyłączenia stawki amortyzacji, która nie może być wliczona w części dotyczącej projektu w stawkę dotyczącą wozokilometrów. Więc z samych oszczędności będzie kwota ponad 800 tys. zł. Takie dane … kalkulacja została przedstawiona przez Spółkę. Ponadto również zapytaliśmy się, bo tutaj też jest odpowiedź do … odpowiedź części radnym, bo również to konsultowaliśmy. Oczywiście nie ze wszystkimi, ale te propozycje, które były przygotowane były konsultowane z dyrektorami wydziałów merytorycznych jak również ze Spółką odnośnie możliwości reorganizacji tras, tak aby nie ucierpieli mieszkańcy. Więc tutaj jedną z propozycji będzie też przeniesienie pętli z Kołobrzeskiej z powrotem na Dmowskiego. Przypominam, że wydajemy na to milion złoty w skali roku. W związku z tym, milion złoty to już same oszczędności na przeniesieniu tej trasy. Są pewne działania , które będzie można podjąć i które będziemy Państwu przedstawiali które nie będą wymagały bezpośrednio Państwa zgody, ale to będzie szczegółowo przedstawione w tym programie, który przygotujemy teraz w najbliższym terminie, jakie działania będą podejmowane. Kolejny temat, jeżeli chodzi o 7 mln oszczędności na zasobie komunalnym. Proszę Państwa, borykamy się z problemem, to jest problem od bardzo wielu lat, blisko ponad dziesięciu dotyczący systematycznego zadłużania się miasta w zobowiązaniach wynikających z płatności za media. Dlatego ten rok jest rokiem przełomowym. Od 2012 roku w budżecie są na tyle zaplanowane były środki, aby można było w 100 % dokonywać bieżących płatności, aby dług nie narastał. W zeszłym roku było dokonane zwiększenie budżetu PGM-u, aby dokonać spłaty tych zobowiązań, a w tym roku dokonujemy całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z właśnie.. z mediów. Dlatego również w tym roku jest to sytuacja incydentalna, która nie pojawi się w następnym roku, stąd również biorąc pod uwagę budżet 2015 roku będzie to oszczędność w roku 2016, ponieważ wskaźnikowo nie będzie można tak .. jest to wyłączenie, tak środków. Nie oszczędność, bo oszczędzimy, bo czegoś nie zrobimy, tylko po prostu nie wydamy biorąc pod uwagę wydatki tego roku w stosunku do wydatków roku 2016. Kolejny temat, który był poruszany, skąd ewentualne zwiększenie środków z dywidendy? Ponieważ mamy zaplanowane w budżecie 2 mln zł, czyli tutaj 500 tys. zaplanowane było od Spółki „Wodociągi" i 1,5 mln od Spółki PGK. Proszę Państwa, więc tutaj chciałabym

nakreślić, że mamy wyniki finansowe spółek i tak: samo PGK będzie miało zysk na poziomie około 3 mln 200 tys. zł wypracowane, MZK 520 tys., RZI 7 tys. 200 za rok ubiegły, APR 132 tys. i „Wodociągi" 2 mln 800. W związku z tym, jeżeli będzie możliwość to oczywiście tutaj Prezydent jako właściciel, na Zgromadzeniu Wspólników przygotuje uchwałę dotyczącą podziału zysku za rok ubiegły i istnieje możliwość, aby dodatkowo te środki wpłynęły do budżetu miasta. Dziękuję".
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Tadeusz Bobrowski, Wiceprzewodniczący, ad vocem."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Skarbnik. No trochę Pani wypowiedź mnie zszokowała. Ja nie widziałem w bilansie „Wodociągów" i PGK. Należności z tytułu dostaw swoich usług lub wody i ścieków w PGM-mie, ale również nie widziałem w budżecie miasta takich zobowiązań jeżeli chodzi o 7 mln. Coś tutaj jest nie tak. W budżecie miasta nie ma i w bilansach. Ja myślę, że albo to nie było fakturowane, albo to nie było pokazywane radnym. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Na podstawie dzisiejszego protokołu sporządzimy listę zagadnień, które poruszali radni i porównamy to z listą odpowiedzi udzielonych Prezydenta, Zastępców i Panią Skarbnik i myślę, że pozostałe informacje zostaną udzielone na piśmie.(...nie...) Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis: „Panie Radny, ja proponowałabym, przekazuję co miesiąc, tutaj Radny Kujawski prosi, sprawozdanie jak również one są ogólnie dostępne te sprawozdania finansowe. My co roku wykazujemy i co kwartał w sprawozdaniach, bo tak wynika z ustawy o finansach publicznych, że sporządzenie...sprawozdania finansowe sporządzane są kwartalnie. Za każdy kwartał wykazywane są zobowiązania miasta i są one w dziale 700 70005 § 4300 jak również w bilansie, który składa nam Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w części takiej jak obsługuje nas jak jednostka budżetowa. Nie są to dane nigdzie ukrywane. One są w sprawozdaniach od 2011 roku, a w bilansie cały czas, a w sprawozdaniach od 2011 roku z uwagi na to, że nastąpiła zmiana programu i jednostka mogła wykazywać to wcześniej, dokonywać rozliczeń jeszcze do sprawozdawczości a nie tylko do bilansu. Także te dane są ujawnione, nigdzie nie były ukrywane. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Priorytet Prezydenta Miasta Roberta Biedronia".
Prezydent Miasta Robert Biedroń: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Dzisiejsze nadzwyczajne posiedzenie Rady, którą Szanowna Pani Przewodnicząca na moją prośbę zwołała, nie kończy się uchwałą. Miała być debatą. Ja chciałbym zaproponować, żebyśmy wszystkie Państwa wątpliwości, pytania, sugestie zakończyli dzisiaj. Myślę, że temu służyło to spotkanie, żeby rozwiać te wątpliwości, żebyśmy dzisiaj wytłumaczyli wszelkie kwestie związane z tym audytem, żebyśmy na kolejnej już sesji mogli, pełni tej informacji przystąpić do pracy. Zadane zostały pytania natury tak ogólnej, że ciężko będzie bez Państwa takiej bezpośredniej reakcji, z naszej strony i z Państwa strony odpowiedzieć, więc jeżeli na jakieś pytanie nie została udzielona odpowiedź teraz to proszę dopytać, bo my jesteśmy otwarci. Boję się, że to się przerodzi w jakąś wymianę pism, dokumentów. Nie bardzo wiem jak miałoby to w praktyce wyglądać. To jest debata dzisiaj. Mamy debatować. Dziękuję bardzo".
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Powiedziałam o tym tylko dlatego, że trafiła do mnie informacja, że kilku radnym na kilka pytań państwo nie odpowiedzieliście, ale może się … jasne. Radny Tadeusz Bobrowski Wiceprzewodniczący."
Wiceprzewodniczący Rady Tadeusz Bobrowski: „Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado,

Panie Prezydencie. Ja jednak muszę to powiedzieć. Trzeba nas traktować poważnie. Jeżeli wersję ostateczną, to co mówi Robert Kujawski dostaliśmy pół godziny przed sesją i Pan oczekuje, że dzisiaj mamy zakończyć dyskusję. Ja tej wersji w ogóle nie czytałem. Ja tej ostatecznej wersji nie czytałem. Podejrzewam, że 99 % radnych również tej wersji nie przeczytało. To co Pan Prezes na slajdach puszczał, no to Pan wybaczy. Jeżeli ktoś nie jest dobrym, biegłym ekonomistą, to przez godzinę słuchania wykresów przecież nie może zadawać pytań. To trzeba spokojnie przeczytać, przeanalizować, przedyskutować, wyjaśnić wątpliwości."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Priorytet Prezydenta Miasta."
Prezydent Miasta Robert Biedroń: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja się zgadzam, że musimy się przygotować i , że dobrze by było żebyśmy do tej dyskusji wszyscy byli przygotowani. Nie tylko pewna część tej sali, ale nie wyobrażam sobie, że ta debata może być przeniesiona na dokumenty jakieś i będziemy teraz wymieniali korespondencję w tym zakresie. Debata ma mieć rozumiem charakter otwarty i wszyscy będziemy się wymieniali tymi argumentami, gdzie będzie interakcja. Tak sobie wyobrażam funkcjonowanie debaty. Jeżeli oczywiście dzisiaj chcecie państwo zakończyć, ja proponuję, mogę złożyć taki wniosek, że możemy jutro rano, czy jakoś w najbliższych dniach się spotkać i kontynuować tą debatę. Ale ja jestem dzisiaj gotów do tego, żeby Państwu rozwiać wszystkie wątpliwości i od tego jest tutaj Pan Schab też, od tego jest całe kierownictwo, żebyśmy skorzystali z tej okazji. Jeżeli przeniesiemy to na dokumenty..., ja nie mówię nie, ale nie wiem czy o to nam chodzi. Chciałbym, żebyśmy dyskutowali na ten temat. Dziękuję bardzo".
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję, ad vocem Krzysztof Kido Radny".
Radny Krzysztof Kido: „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Ja myślę, że nie ma co na siłę kontynuować tutaj dyskusji. Dostaliśmy carte blanche pokazaną sytuację jaka jest. W tej chwili, ja przynajmniej oczekuję od Pana Prezydenta, wiedząc w jakim jesteśmy miejscu już konkretnych propozycji, które będą uzasadnione tym co zastaliśmy. A dyskusja będzie trwała. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję. Radny Marcin Dadel".
Radny Marcin Dadel: „Dziękuję. Ja bym nie chciał, żebyśmy wyszli jak skończymy te dyskusję z takim przekonaniem, że radni przecież wiedzieli co będziemy robić, bo ja jednak cały czas będę stał na takim stanowisku, że chcielibyśmy dostać jakby szczegółową propozycję całości. Nie pojedyncze elementy, które będziemy rozpatrywać w Komisjach, tylko jednak całość. Taką nad którą..., całość dotyczącą przede wszystkim zmian w zakresie wydatków bieżących w tym i w przyszłym roku. Rozumiem, że idziemy w kierunku 10 mln w tym, 10 mln w przyszłym. Łącznie 20 mln. Tak? W takim kierunku, tak rozumiem, Państwo proponujecie, żeby pójść. To moja propozycja jest taka, żebyśmy dostali jednak całość i nad całością dyskutowali zanim zaczniemy podejmować decyzje szczegółowe dotyczące każdej pozycji. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, to 2 mln z oświaty, tutaj nie było odpowiedzi na to pytanie. I trzecia rzecz, o której chciałem powiedzieć, to zapomniałem w tej chwili, jak mi się przypomni jeszcze, to zapytam."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „To ad vocem. Radny Marcin Sałata."
Radny Marcin Sałata: „To moje jedno pytanie jeszcze raz powtórzę, kto przekazywał Panu Schabowi założenia i dane do wpf-u do tej analizy, bo choćby kierunki wydatków miasta Słupska. Tutaj faktyczny stan jest taki jak Pan przedstawił w analizie, ale choćby

nawet wydatki na kulturę fizyczną i sport tak samo jak na transport i łączność, nie są w ostatnich 4 latach faktycznymi wydatkami jakie miasto co roku jest w stanie przekazywać, bo były powiększane o dotacje choćby nawet na aquapark, bądź na transport zbiorowy. Więc myślę, że bardziej jak w transporcie i łączności 112 mln bliżej jesteśmy 55 mln w kolejnych latach, więc stąd to moje pytanie."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Robert Kujawski".
Radny Robert Kujawski: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie. Jeżeli chodzi o kwestie dyskusji, bo to jest pierwsza dyskusja na temat stanu finansów publicznych. Jest to debata, po której nie zostaje praktycznie nic. Nie podejmujemy tu żadnej decyzji. My jako samorząd, my jako Rada Miejska, my jako Prezydent, decydujemy w konkretnych dokumentach. I konkretne dokumenty nas interesują i konkretna rozmowa. Naprawdę za dużo razy słyszałem, będzie tak, będzie tak, będzie siak, będzie tak. Konkrety. Kilka wariantów, wybieramy, wprowadzamy poprawki. To co chce Marcin Dadel, to jest słuszne. Teraz te wszystkie zapowiedzi, które Pan przeniósł, mówię o Pana wystąpieniu Panie Prezydencie, to może Pan skonkretyzować i radnym powiedzieć gdzie, do kiedy i czego się możemy spodziewać i my możemy przygotować się do rozmowy. Nie unikniemy konkretów, nie unikniemy dokumentów, nie unikniemy pism. To jest istota samorządu. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Radny Robert Danielkiewicz".
Radny Robert Danielkiewicz: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Ja chciałbym w takim bądź razie, utrzymując tę formułę, że zadajemy pytania i oczekujemy odpowiedzi już w tej chwili, w związku z powyższym raz jeszcze powtórzę te pytania, które zadałem przy swoim wystąpieniu. Chodzi mi o brakujące środki, które są wskazane w dokumencie przedstawionym przez Pana Schaba. Jeśli chodzi o brakujące średnio rocznie, czyli brakujące 174 i pół mln zł w inwestycjach. Przez najbliższe pięć lat od 2016 – 21, czyli średnio 34,9 mln zł rocznie. W związku z powyższym, powtarzam raz jeszcze swoje pytanie, skąd i jak zamierzacie Państwo, czy Pan Prezydent pozyskać środki pokrywające brakujące kwoty w dłuższej perspektywie niż 2016, bo tutaj mówiliśmy o dwóch różnych rzeczach. Bo tego niestety zabrakło w tymże wystąpieniu. Ja rozumiem tą dyskusję, możemy szukać tych środków itd., ale jej dzisiaj nie skończymy. Nie ma szans. I dlatego proszę o … ta dyskusja będzie trać jeszcze dłuższy czas. Dlatego poprosiłem, o to że jest możliwość, żebyście Państwo do tego się odnieśli i taką wariantową, taki wariant możliwych działań przedstawili chociażby na Komisji Budżetu. Możemy też ją robić w jakiejkolwiek innej formie. Podobnie, zadawałem pytanie. Środki z CIT-u. To było jako przykład. Tutaj tylko powtórzę swoje pytanie odnośnie chociażby środków z CIT-u. Oczywiście ja wiem, że PIT jest największą pozycją dochodową jeśli chodzi o podatki, w których partycypuje, czy kontrybuje miasto, ale z drugiej strony odpływająca ilość mieszkańców będzie powodować, że tenże PIT będzie nam malał. W związku z powyższym też było pytanie, czy posiadacie Państwo na podstawie tego dokumentu pomysł na zwiększenie tychże dochodów, oprócz dochodów z podatków i podnoszenia tychże podatków. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis".
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis: „Ja chciałam tutaj udzielić odpowiedzi na pytanie Pana Danielkiewicza Radnego. W prezentacji, która była przedstawiona i w dokumentach, które Państwo otrzymali wcześniej, były przedstawiony scenariusz, że na kolejną perspektywę, czyli na wkład własny w wysokości brakujących środków

będą zaciągane kolejne kredyty, bądź emisja obligacji komunalnych. Jednak z uwagi na to, że będą to środki, które będą pozyskiwane jako dofinansowanie i zgodnie z nową ustawą o finansach publicznych i zmianą jest możliwe, aby wkład własny do czasu całości spłaty kredytu był wyłączony ze wskaźnika, czyli one nie będzie nam obciążał wskaźnika. Pod warunkiem, że umowa zawarta jest na dofinansowanie powyżej 60 %. Także zarówno odsetki jak i przychody będą wyłączone ze wskaźnika i nie będą obciążały nam budżetu. Jak również środki, jeżeli będzie potrzeba prefinansowania, czyli zaciągania emisji obligacji tak jak w tej chwili mamy to przy ringu, czyli przejściowego brania emisji... emisji obligacji komunalnych, brania obligacji komunalnych na środki unijne w związku z tym, że jest różnica czasowa pomiędzy refundacją poniesionych wydatków, a koniecznością płatności. To jest odpowiedź jeżeli chodzi o Pana Radnego Danielkiewicza. Jeżeli chodzi o podatki, to Proszę Państwa, w wieloletniej prognozie finansowej przez bardzo wiele lat było pokazywane, że te podatki będą musiały wzrastać. Jest w wieloletniej prognozie finansowej również przedstawiony wariant, że stawki te będą maksymalne. Tutaj zaproponowane te stawki milion siedemset. Jest to proponowana waloryzacja o około 5%, znaczy dokładnie 5%. Stawek podatku od nieruchomości tylko i wyłącznie. I oczywiście, tutaj to co Państwo również podnosili, jest rozważana, mówił tu o tym Radny Danielkiewicz, jest rozważana możliwość, ale to żeby przedstawić Państwu musimy mieć naprawdę kalkulację i musimy przeprowadzić bardzo wiele rozmów z potencjalnymi podatnikami. Chodzi o podatek od środków transportowych. Bo tutaj jest bardzo słuszna uwaga. Obniżenie tego podatku może spowodować, że my przyciągniemy dzięki temu, przede wszystkim wszystkie firmy leasingowe, które prowadzą działalność i rejestrują się tam, gdzie jest najniższy podatek od środków transportowych. Taki zabieg został zrobiony między innymi przez Gminę Ustka, która ściągnęła do siebie przede wszystkim PKS, więc my również będziemy robili takie analizy. (nienagrany głos z sali)...W tej chwili są w Smołdzinie, ale wcześniej byli w Ustce …w Rowach, dokładnie. Także my również będziemy robili takie analizy, żeby przedstawić Państwu wariant dotyczący zmiany obniżenia stawki podatku od środków transportowych, bo na pewno podwyższenie tej stawki, dochody z ...będą niewspółmierne do możliwości utraty kolejnych podatników związanych tutaj z tą działalnością. Odpowiadając na pytanie Pan Radnego Marcina Sałaty dotyczące, skąd miał dokumenty. My przekazywaliśmy Panu Michałowi sprawozdania finansowe, czyli to były dane wynikające z dokumentów, które są przedstawione Regionalnej Izbie Obrachunkowej. I tutaj na tej podstawie Pan Michał dokonywał analiz i symulacji. Również w tych materiałach jest jakimi wskaźnikami posługiwał się przy analizie i opracowaniu. Są to wskaźniki Ministerstwa Finansów, które są przyjęte jako założenia wieloletniej prognozy finansowej, którą buduje budżet państwa. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Zastępca Prezydenta Miasta Krystyna Danilecka-Wojewódzka."

Zastępca Prezydenta Miasta Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „Panie Marcinie. Doświadczona ostatnią przygodą tego, że chciałam coś szybko wdrożyć w życie, ponieważ wiem jaka jest sytuacja miasta, nie odpowiem Ci absolutnie publicznie, gdzie zamierzamy szukać oszczędności, czy mniejszych wydatków, w dziale także oświata, dopóki nie przedstawię tego na komisji resortowej w wariantowym układzie. Kiedy komisja resortowa uzna, że to jest dobry kierunek, będziemy to upubliczniali, a jak nie, a jeżeli nie uzna to będziemy szukali innych rozwiązań wspólnych."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Przepraszam bardzo, zagapiłam się. Dziękuję bardzo. Radny Jerzy Mazurek, Wiceprzewodniczący."

Wiceprzewodniczący Jerzy Mazurek: „To już lekkie zmęczenie Pani Przewodnicząca.

Ja mam … zaintrygowało mnie to sformułowanie, które powiedział Pan Prezydent o tworzeniu Miejskiego Centrum Obsługi Kultury, chyba tak to miało brzmieć. Ja nie chciałbym dzisiaj na ten temat dyskutować, ale miałbym serdeczną prośbę do Pani Prezydent Krystyny Danileckiej. Jutro od 9.00 jest Komisja Kultury. Ponowię pytanie, co się za tym kryje ?. (nienagrany głos z sali) ...acha, za miesiąc, dobrze. Dziękuję uprzejmie."

Przewodniczący Rady Miejskiej Beata Chrzanowska: „Dziękuję bardzo. Już wyczerpaliśmy listę oczekujących, więc zamykam ten punkt pod nazwą „Debata na temat przedstawionego raportu finansowego Miasta Słupska" i zamykam ósmą sesję Rady Miejskiej w Słupsku."

Protokołowała
(-) Ilona Czechowicz

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Słupsku

Sekretarz obrad
(-) Marcin Sałata

(-) Beata Chrzanowska